

WIADOMOŚCI

NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

KOMITET REDAKCYJNY

Przewodniczący:

Naczelný Dyrektor Narodowego Banku Polskiego — Dr Witold Trąpczyński

Członkowie:

Dr Mirosław Orłowski

Mgr Adam Cęgielski

Mgr Paweł Czartoryski

Mgr Kazimierz Karśnicki

Dr Stefan Perczyński

Mgr Roman Seidler

Jan Sierżputowski

Irena Oczechowska

— Redaktor Główny

— Sekretarz Redakcji

TREŚĆ:

Sytuacja ekonomiczna Polski we wrześniu 1947 r. . . str. 1

Z bieżących zagadnień gospodarczych:

Dynamika zapasów — Dr Mirosław Orłowski . . . „ 35

Przegląd rynków zagranicznych — (Francja).

— Roman Seidler „ 37

Plan finansowy przedsiębiorstw a wielkość ma-

jątku obrotowego — Stanisław Sopiński . . . str. 45

Dział artykułowy:

Mierzenie wartości pieniądza—Prof. Dr F. Młynarski „ 49

Teoria dochodowa pieniądza — Dr Jan Czarkowski „ 54

Pieniądz i kredyt w planie finansów — M. Kucharski „ 58

Przegląd ustawodawstwa „ 64

SYTUACJA EKONOMICZNA POLSKI WE WRZEŚNIU 1947 r.

(Na podstawie informacji Wydziału Ekonomicznego i sprawozdań Oddziałów)

Wstęp. Miesiąc wrzesień cechowało dość znaczne ożywienie życia gospodarczego. Produkcja przemysłowa utrzymała ogólną tendencję zwykłą z poprzednich miesięcy; szczególnie dobre wyniki uzyskano w przemysłach: chemicznym, elektrotechnicznym i metalowym. W niektórych działach przemysłu chemicznego i elektrotechnicznego wyniki te zbliżyły się znacznie do rezultatów przedwojennych. W przeciwieństwie do miesięcy poprzednich, przemysł spożywczy we wrześniu dołączył się także do znakomitej większości przemysłów wykonywujących plany z nadwyżką i z miesiąca na miesiąc powiększających swoją produkcję. Poważne braki surowcowe w miesiącach poprzednich dające się we znaki całoci przemysłu zmniejszyły się znacznie w przemyśle skórzanym i chemicznym, lecz nie zostały jeszcze usunięte całkowicie.

Rolnictwo wykazało poważny wzrost obszaru zajętego pod zasiewy jesienne. Piękna pogoda sprzyjała należytemu wykonaniu jesiennej akcji siewnej, która we wrześniu w znacznej mierze została przeprowadzona. Dzięki skoordynowaniu wysiłków odpowiednich instytucji państwowych i spółdzielczych, przewidywane

na ten miesiąc rozproszczenie ziarna siewnego i nawozów sztucznych odbyło się całkowicie pomyślnie. Niewystarczające zbiory siana w ostatecznym wyniku przyniosły spadek podaży na rynku mleka i masła, oraz automatyczny wzrost cen na te artykuły. Spadły natomiast ceny na pieczywo i ziemniaki.

Pomyślnym również zjawiskiem jest spadek cen skóry, tkanin, odzieży i obuwia.

Do obniżki cen przyczyniła się w pewnym stopniu akcja interwencyjna handlu uspołecznionego, działająca za pośrednictwem hurtowni terenowych i coraz liczniej uruchamianych domów towarowych.

Stosunki na rynku pieniężnym były odbiciem kształtowania się ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju. Wzrost obiegu banknotów i stanu pieniądza żyrowego oraz innych natychmiast płatnych zobowiązań NBP pozostawał na ogół zgodny ze stopniowym wznoszeniem się fali produkcji i obrotów gospodarczych. Znamienny jest dalszy wzrost ogólnego potencjału pieniądza bankowego, kreowanego przez banki operacyjne. Wyrazem troski o powiększenie zrujnowanego przez wojnę majątku państwa

i narodu są poważnie wzrastające sumy kredytów inwestycyjnych wykorzystanych w bankach państwowych. Notowany jest w większości banków spadek stopnia refinansowania się w Narodowym Banku Polskim. Należy również zwrócić uwagę na charakteryzujący naszą sytuację finansowo-gospodarczą fakt całkowitego spłacania w miesiącu omawianym długu Skarbu Państwa w Narodowym Banku Polskim.

1. Przemysł węglowy. W miesiącu wrześniu przy 26 dniach roboczych wydobyto 5.367.004 ton węgla, przekraczając planowane w tym miesiącu wydobyte o 3,7%.

Wydobycieienne wyniosło 206.423 t, o 2.135 t więcej niż w miesiącu poprzednim. Przeciętne dennie wydobyte przez jednego górnika wyniosło 1.194 kg.

Dla porównania wzrostu produkcji podajemy cyfry wydobywania węgla w ostatnich trzech miesiącach:

Tabela 1
Wzrost wydobywania węgla

Miesiąc	Wydobyto w tonach	Wydajność kg na robotn.-dniówkę	Wzrost wydajności w kg	Dni roboczych
Lipiec	5 086 472	1 160 *)	+ 23	26
Sierpień	5 107 198	1 163	+ 3	25
Wrzesień	5 367 004	1 194	+ 31	26

W stosunku do lipca należy podkreślić dalszy wzrost wydajności górników, zatrudnionych w przemyśle węglowym.

W trzecim kwartale 1947 r. wydobyto 15.560.674 t węgla, czyli o 391.184 t więcej niż planowano. W pierwszym, drugim i trzecim

kwartale 1947 r. wydobyto łącznie 42.729.867 t, podczas gdy plan przewidywał 42.277.490 t. W okresie dziewięciu miesięcy wydobyto więc o 452.377 t; więcej ponad plan.

Sprzedano przez Centralę Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego w kraju:

	w lipcu	w sierpniu
węgla	2.240.477 t	2.413.021 t
koksu	135.758 t	170.017 t

na eksport:

węgla	2.060.408 t	2.328.581 t
koksu	174.468 t	169.515 t

Najważniejszymi odbiorcami krajowymi w miesiącu sierpniu byli:

	węgla kamiennego ton	węgla brunatnego ton
P.K.P.	502.290	
Koksownie i prażalnie	152.319	
Elektrownie	253.704	21.318
Gazownie	55.268	
Przemysł hutniczy	144.112	
„ budowlany	122.626	
„ chemiczny	81.907	
„ papierniczy	64.433	
„ włókienniczy	108.690	6.183
Opał domowy	258.414	
Składnicy	124.323	
Różni	455.280	3.322

Centrala Zbytu

sprzedała razem:	2.323.366 t	30.823 t
------------------	-------------	----------

Ponadto na terenie zagłębia węglowego poszczególne kopalnie są upoważnione do sprzedaży drobnicowej węgla i koksu na potrzeby ludności. Bez węgla deputatowego pracowników

Tabela 2

Produkcja przemysłu węglowego we wrześniu 1947 r.

Zjednoczenie	Planowano w tonach	Wydobyto w tonach	Wykonano plan w %	Wydajność na robotn.-dniówkę w kg	
				wrzesień	w stos. do sierpnia
Bytomskie	467 220	506 009	108,3	1 256	+ 39
Rudzkie	585 000	632 995	108,2*)	1 304	+ 0
Rybnickie	504 400	537 717	106,6	1 231	+ 45
Gliwickie	546 000	575 260	105,4	1 162	+ 19
Chorzowskie	582 400	607 623	104,3	1 411	+ 21
Dąbrowskie	556 400	575 805	103,5*)	1 079	...
Zabrskie	543 400	559 064	102,9	1 242	+ 9
Jaworz.-Mikolowskie	517 400	528 900	102,2	1 138	...
Katowickie	559 000	570 498	102,1	1 355	+ 64
Dolnośląskie	312 000	273 133	87,5	698	...
Razem	5 173 220	5 367 004	103,7	1 194	+ 31

*) W numerze 9 błędnie wydrukowano wydajność za lipiec: winno być t 160 a nie t 169.

sprzedaż drobnicowa z kopalni osiągnęła w sierpniu 985.603 t węgla kamiennego.

Konieczność zwiększenia wydobycia i rozpowszechnienia użycia węgla brunatnego podkreślił z naciskiem V-Minister E. Szyr na III Zjeździe Przemysłowym Ziemi Odzyskanych w Szczecinie. Wydobycie i zużycie jego ma osiągnąć w tym roku 3.700.000 t. W porównaniu z węglem kamiennym węgiel brunatny jest mniej kaloryczny. Może jednak i winien stopniowo zastępować węgiel kamienny tak w przemyśle jak i w gospodarstwie domowym. Najlepsze gatunki węgla kamiennego pozostałyby wtedy do przeróbki chemicznej i dla celów specjalnych.

W związku z sezonem opałowym i zwiększeniem konsumpcji, zapasy węgla i koksu na zwalach zmniejszają się jak to przedstawia zestawienie czterech miesięcy:

	węgiel ton	koks ton
kwiecień	1.672.803	—
maj	1.309.728	249.330
czerwiec	1.051.244	234.265
31 sierpień 1944 r.	778.929	177.237

2. Przemysł hutniczy. Produkcja hutnicza we wrześniu w porównaniu z miesiącem poprzedzającym nie wykazała większych zmian ilościowych.

Chociaż produkcja surówki żelaznej obniżyła się o 5.689 t, a produkcja stali surowej o 1.048 t, nie wpłynęło to jednak na wyniki końcowe produkcji dzięki podniesieniu jakości produkcji, co wyraziło się w zmniejszeniu złomu odlewniczego z 9.675 t w lipcu 1947 r. do 8.827 t w sierpniu 1947 r.

Produkcja wyrobów walcowanych zwiększyła się z 85.077 t w sierpniu do 94.033 t we wrześniu, czyli o 8.956 t. Wyroby kute wykazały lekki wzrost z 7.089 t w sierpniu na 7.387 t we wrześniu. Konstrukcje obniżyły się z 1.908 t na 1.906 t. Odlewy żeliwne wzrosły z 3.134 t w sierpniu do 3.355 t we wrześniu, to jest o 221 t. Odlewy stalowe wykazują nieznaczny wzrost o 62 t w stosunku do produkcji w sierpniu wyrażonej 2.386 tonami.

Produkcję hutnictwa żelaznego przedstawia tabela nr 3.

Wydajność pracy na rob.-dzień w miesiącach: lipcu, sierpniu i wrześniu, wyrażona w tonach wynosiła:

	lipiec	sierpień	wrzesień
surówka	0,693	0,736	0,696
stal	0,805	0,808	0,808

Tabela 3

Produkcja hutnictwa żelaznego (w tonach)

Grupy materiałowe	Sierpień	Wrzesień
Koks	79 147	78 161
Surówka	82 501	76 812
Stal	143 624	142 546
Wyroby walcowane	85 077	94 033
Rury bez szwu	5 198	4 876
Rury ze szwem	1 497	1 506
Wyroby kute i prasowane .	7 089	7 387
Wyroby zimno-walcowane i ciągnione	2 848	3 152
Wyroby przetwórcze i specj.	5 748	5 990
Konstrukcje	1 908	1 906
Odlewy żeliwne	3 134	3 355
Odlewy stalowe	2 386	2 448

Tabela 4

Zamówienia na wytwory hutnictwa żelaznego (w tonach)

Zamówienia	lipiec	sierpień	różnica w stosunku do lipca
1 Ministerstwa, instytucje państwowe i samorz. . .	17 617	30 554	+ 12 937
2 Przemysł państwowy . .	71 178	58 151	- 13 027
3 Pozostali odbiorcy krajowi	23 852	17 954	- 5 898
4 Razem krajowi	112 647	106 659	- 5 988
5 Eksport	9 612	6 513	- 3 099
6 Razem rubryka 4 + 5 . .	122 259	113 172	- 9 087
7 Zapotrzebowanie międzyhutnicze	127 642	82 955	- 44 687
w tym:			
a) surówka	6 239	1 213	- 5 026
b) półwyroby i wlewki . .	91 959	68 589	- 23 370
c) wyroby walc. i inne . .	29 444	13 153	- 16 291
8 Ogółem rubryki 6 + 7 c .	151 703	126 325	- 25 378

Zamówienia na wytwory hutnictwa żelaznego w sierpniu wykazały w porównaniu z lipcem stosunkowe zmniejszenie.

Z transakcyj zagranicznych należy podkreślić umowę handlową z Czechosłowacją, w ramach której na rok bieżący oraz na pierwszą połowę roku przyszłego przewiduje się import 30.000 t żelaza wartości ogólnej 4,7 mil. dolarów.

Ostatnio podpisana umowa handlowa polsko-bułgarska przyczyni się do wzajemnego rozwoju obustronnych możliwości eksportowo-importowych.

Dostawy materiałowe dla hutnictwa w miesiącu sierpniu osiągnęły wielkości odpowiadające lub bliskie przewidywaniom (dla całości 94% planu).

Stan zapasów rud w hutach i na składowiskach wyniósł w ostatnim dniu miesiąca sierpnia 321.368 t.

3. Paliwa płynne. W końcu września 1947 r. odbyła się w Warszawie konferencja w spra-

wie zużytkowania energii zawartej w gazie ziemnym dla przemysłowych i domowych potrzeb Warszawy. W rozpatrywanym projekcie — wybudowania gazociągu z terenów Podkarpacia do stolicy — zainteresowane są takie miasta i rejony: jak Radom, Stalowa Wola, Ostrowiec i inne, leżące w pobliżu osiedla. Polska dysponuje olbrzymimi zasobami gazu ziemnego. Cena 1 m³ gazu ziemnego jest pięciokrotnie niższa od ceny 1 m³ gazu otrzymanego z destylacji węgla, a jego wartość opałowa dwukrotnie wyższa od gazu węglowego.

Wydobycie gazu ziemnego i ropy oraz produkcję rafinerii, gazolinarni i fabryk pokrewnych, przedstawia zestawienie.

Tabela 5

Produkcja przemysłu paliw płynnych
w sierpniu i wrześniu 1947 r.

Wyszczególnienie	Produkcja w tonach	
	sierpień	wrzesień
Ropa	11 166	10 815
Gaz ziemny w 1000 m ³ . .	9 235	10 182
Gazolina surowa	505	529
Benzyna	3 803	3 888
Nafta	3 184	3 773
Oleje gazowe	1 939	3 491
Smarowe	3 663	3 651
Parafina	281	292
Asfalt	808	848

W odniesieniu do gazu ziemnego, w czerwcu 1947 r. czynnych było 2.440 otworów. W tabeli zwraca uwagę zwiększona o 1.552 t produkcja olejów gazowych i lekkich.

4. Przemysł energetyczny. W miesiącu wrześniu w elektrowniach o mocy instalowanej

ponad 1000 KW (97% całej wytwórczości) wyprodukowano 534.811 megawatogodzin. Załączona tabela przedstawia produkcję przemysłu energetycznego we wrześniu 1947 r. Energię tę wyprodukowało 232 zakłady o różnej strukturze organizacyjnej. Wśród nich bowiem jest 135 elektrowni t.zw. niezawodowych i 97 elektrowni t.zw. zawodowych. W Centralnym Zarządzie Energetyki zgrupowanych jest 80 elektrowni zawodowych o wytwórczości 291.076 megawatogodzin w miesiącu sprawozdawczym. Stanowi to 54,4% całej produkcji polskiej w tym miesiącu. Elektrownie wyprodukowały razem 534.811 MWh, w czym elektrownie zawodowe 319.380 MWh (59,7%), a elektrownie niezawodowe 215.431 MWh (40,3%). Na terenach dawnych 10,1% energii wytwarzają elektrownie samorządowe, a 2,1% elektrownie należące do C.Z. Przemysłu Węglowego. Na terenach odzyskanych 97,2% energii elektrycznej produkuje C. Z. Energetyki.

Elektrownie niezawodowe należą do poszczególnych przemysłów z podziałem jak następuje:

	Ilość zakładów	Wytwórczość we wrześniu MWh
kopalnie węgla	37	120.603
huty	10	19.028
fabryki chemiczne	11	31.004
fabryki włókiennicze	20	13.746
cukrownie	31	270
papiernie	7	14.599
cementownie	7	12.089
inne zakłady przemysłowe	12	4.092

Tabela 6

Produkcja przemysłu energetycznego we wrześniu 1947 r.
Elektrownie o mocy instalowanej ponad 1000 KW

G r u p y	Liczba zakładów	Moc instalowana		Szczyto- we obciążenie	Własna wytwór- czość	Wymiana energii		Rozporząd- zalna energia rubr. 5+6-7
		nomi- nalna	faktyczna			otrzymano	oddano	
	1	2	3	4	5	6	7	8
		MW		MW		M W h		
Ogółem — Ziemie Dawne i Odzyskane w tym:	232	2 419	2 257	1 178	534 811	111 992	98 181	548 622
I. Elektrownie zawodowe . . .	97	1 295	1 175	730	319 380	73 219	79 209	313 390
II. Elektrownie niezawodowe . .	135	1 124	1 082	448	215 431	38 773	18 972	235 232
A) Ziemie Dawne (I + II) . . w tym:	162	1 741	1 624	830	383 326	84 412	79 844	387 894
I. Elektrownie zawodowe . . .	42	811	736	462	206 732	53 461	63 809	196 384
II. Elektrownie niezawodowe . .	120	930	888	368	176 594	30 951	16 035	191 510
B) Ziemie Odzyskane (I + II) w tym:	70	678	633	348	151 485	27 580	18 337	160 728
I. Elektrownie zawodowe . . .	55	484	439	268	112 648	19 758	15 400	117 006
II. Elektrownie niezawodowe . .	15	194	194	80	38 837	7 822	2 937	43 722

5. Przemysł elektrotechniczny. Niżej umieszczona tabela przedstawia produkcję przemysłu elektrotechnicznego ujętą wartościowo według cen z 1937 r. W zestawieniu za miesiąc wrzesień brak nam dokładnych cyfr produkcyjnych Zjednoczenia Radiotechnicznego, w chwili oddawania numeru do druku, lecz według prowizorycznych danych Zjednoczenie wykonało 89% planu.

Tabela 7

**Produkcja przemysłu elektrotechnicznego
w sierpniu i wrześniu 1947 r.**

Zjednoczenie	Planowano		Wykonano	
	Wartość w tys. zł 1939 r.		Wartość w tys. zł 1939 r.	
	sierpień	wrzesień	sierpień	wrzesień
Maszyn Elektryczn.	2 062,6	2 129,6	2 283,9	2 466,8
Aparatów Elektrycz.	1 937,5	2 051,3	2 129,5	2 265,7
Kabli i Przewodów	5 504,5	5 637,6	4 961,6	6 328,0
Ogniów i Akumulat.	1 417,0	1 511,0	1 618,6	1 935,4
Lamp Elektryczn.	1 997,7	2 030,7	1 786,7	2 075,9
Teletechniczne	637,2	704,7	698,5	780,7
Radiotechniczne	500,0	—	605,1	—
Razem	14 056,5		14 083,9	

Wszystkie prawie Zjednoczenia wykazują wzrost wartości produkcji, której odpowiada również stosunkowy wzrost ilości wyprodukowanych towarów. I tak, we wrześniu (w nawiasach są cyfry z sierpnia) wyprodukowano w to-
nach:

maszyn elektrycznych	359,4	(335,0)
aparatów elektrycznych	272,6	(236,6)
kabli i przewodów	1.880,0	(1.522,1)
ogniów i akumulatorów	612,3	(574,4)
lamp elektrycznych	34,4	(30,2)
sprzętu teletechnicznego	21,8	(27,6)
„ radiotechnicznego	—	—

Kilka fabryk przemysłu elektrotechnicznego: Fabryki Kabli w Krakowie i Dziedziach, Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych w Bydgoszczy i Przemysł Elektrotechniczny w Czechowicach przekroczyły wysokość produkcji przedwojennej.

6. Przemysł metalowy. Przemysł metalowy wykonał zakreślony mu plan wrześniowy w 110% i wyprodukował towary wartości 73,7 mil. zł przedwojennych, przekraczając o 14,9% kwotę planowaną.

Produkcja wrześniowa jest też o 8,6 mil. zł przedwojennych wyższa od produkcji sierpniowej.

Tabela 8

**Wartość produkcji we wrześniu 1947 r.
w tysiącach złotych przedwojennych**

Zjednoczenie przemysłu	Planowano	Wykonano	% wyk. planu
Obrabiarkowego	2 981,2	3 131,0	105
Narzędziowego	1 151,5	1 496,8	130
Precyzyjno-optycznego .	921,5	1 179,5	128
Maszyn Roln.-Łódź . . .	1 675,3	2 100,4	125
„ „ -Bydgoszcz	1 092,0	1 646,8	150
Taboru i Sprzętu Kolejow.	28 040,4	29 113,8	104
Maszynowego	3 852,0	4 532,3	117
Motoryzacyjnego	2 731,7	2 890,2	106
Odlewniczego-Radom . .	1 880,3	2 151,2	114
„ -Kraków	2 240,0	3 224,0	143
Fabryk śrub, nitów i części kutyh	3 400,0	4 137,6	121
Wyrobów z blachy-Kielce	1 044,0	1 184,5	113
„ „ „ -Bytom	3 119,0	3 873,0	124
Fabryk Drutu i Gwoździ .	3 501,7	4 827,3	138
Metali Kolorowych . . .	—	—	—
Mebli Stal i Okuć Budowl.	1 099,0	1 117,7	102
Kotlarskiego	3 591,4	4 670,0	130
Bud. Maszyn Włókien . .	1 120,1	1 239,3	110
Ogółem:	63 441,1	72 515,4	114,5

Należy zaznaczyć, że powyższe dane są prowizoryczne.

Odnośnie produkcji ilościowej podajemy niektóre cyfry za III kwartał 1947 r. (prowizoryczne).

Przemysł obrabiarkowy wyprodukował 647 obrabiarek o wadze 981,4 t wykonując plan w 88% ilościowo i 86,3% wagowo. Przemysł Taboru i Sprzętu Kolejowego wyprodukował 2.319 wagonów towarowych wobec 1.935 planowanych. Dodatkowo Zakłady Ostrowieckie wyprodukowały 465 węglarek. Wagonów osobowych zbudowano 31 czyli 60,7% planu, wagonów cystern 90 sztuk, czyli 75% planu. Nowych parowozów zbudowano 53 sztuki, to jest 117,7%; rowerów 19.683, czyli 78,7% planu. Maszyn do uprawy ziemi wyprodukowano 97.287 czyli 136,4%. Kotłów i zbiorników wykończono 879 sztuk, wobec 926 planowanych.

Aczkolwiek większość zakładów należących do Zjednoczenia Przemysłu Metalowego wykazała się nadwyżkami produkcyjnymi za III kwartał, wykonanie planu rocznego może być w pewnym stopniu opóźnione. Wykazuje to tabela nr 9.

Liczba zatrudnionych we wrześniu wzrosła do 116.329 pracowników (sierpień 114.497) w tym straż przemysłowa 2.096.

Tabela 9

Wykonanie planu produkcji w 9 miesiącach 1947 r.

Produkt	Planowano na cały rok	Wykonano w 9 miesięcy	% wyk. planu rocznego
Obrobiarki szt. . .	3 099	1 839	59,3
„ ton . .	5 139	2 806	54,6
Wagony osobowe .	149	62	41,6
„ cysterny .	405	187	46,1
„ chłodnie .	118	1	—
Parowozy nowe .	190	149	78,4
Plugi	80 070	52 483	75,0
Siewniki	6 840	4 866	71,1
Kopaczki	2 235	1 732	77,4
Maszyny do omłotu	25 370	16 310	64,2
Sieczkarnie	11 778	10 694	85,7
Parniki	17 630	24 399	138,3
Kieraty	12 269	11 170	91,0
Kotły	3 690	2 847	77,1
Nity	2 210	2 252	101,9
Sruby	9 049	7 837	86,6
Drut i liny	24 999	20 483	81,9

7. Przemysł mineralny (budowlany). Wartość produkcji państwowego przemysłu mineralnego w miesiącu wrześniu br. wzrosła w stosunku do sierpnia (zł 20.213.200) i osiągnęła sumę 20.538.300 zł przedwojennych, według cen podstawowych z 1937 r.

Stanowi to dość poważny wzrost, chociaż plan nie został w 100% wykonany. Powodem była głównie mniejsza produkcja wapna i szkła.

Produkcja wapna palonego pokryła jednak całkowicie zapotrzebowanie, które, wbrew przewidywaniom w miesiącu wrześniu, okazało się mniejsze od planowanego.

Niżej podana tabela pozwala zorientować się w produkcji ważniejszych artykułów przemysłu mineralnego.

Tabela 10

Produkcja ważniejszych artykułów przemysłu mineralnego za wrzesień 1947 r.

(Dane prowizoryczne)

Nazwa artykułu	Wykonano	Wartość wykonana w zł przedwojennych	% wykonania planu
Wapno palone . .	45 727 ton	688 700	79,3
Cement	155 950 ton	5 499 400	101,3
Szkło	885 tys. m ²	1 524 400	86,1
Cegła	20 822 tys. szt	690 400	98,9
Papa smołowcowa	715 tys. m ²	353 500	126,7
Klinkier budowlany	310 tys. szt	19 800	98,0

Eksport w miesiącu sprawozdawczym objął, oprócz drobnych ilości innych artykułów, głównie cement, wysłany do ZSRR i Brazylii w ilości 29.098 ton.

Jednocześnie z rozwojem produkcji przemysłu mineralnego wzrósł stan zatrudnienia i w miesiącu sprawozdawczym wyniósł 53.953 pracowników (6.557 umysłowych i 47.396 fizycznych).

Trzeba jednak zaznaczyć, że liczba ta zawiera również personel Centrali Zbytu Przemysłu Mineralnego i kilku Zjednoczeń, co poprzednio nie było uwzględniane w globalnej sumie zatrudnionych.

8. Przemysł chemiczny w III kwartale 1947 r. wykazał dalsząwyżkę produkcji niemal wszystkich ważniejszych artykułów wytwarzanych w zakładach, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Chemicznego. Produkcja zasadniczego w omawianym przemyśle kwasu siarkowego wzrosła z 8.868 t w II kwartale do 14.398 t w III-im kwartale (co oznacza wzrost o 62,5%), saletrzaku z 13.301 t w kwartale II-im do 21.208 t w kwartale III-im (czyli wzrost o 59%); również zwyżkowało wytwarzanie mydła (wzrost produkcji o 86,5%), artykułów benzolowych (o 17%), barwników (o 24%), materiałów wybuchowych dla górnictwa (o 15,5%), elektrod węglowych (o 35%), opon i dętek (o 17%) oraz pasów i transporterów (o 35%). Dzięki wzmoczeniu produkcji kwasu siarkowego wzrosła również wytwórczość superfosfatów, nader ważnego rodzaju nawozów sztucznych, mianowicie z 38.792 t w II-im kwartale do 56.245 t w III-im kwartale (wzrost o 45%).

Wyrazem tej tendencji zwyżkowej wytwórczości omawianego przemysłu był wzrost wartości produkcji zakładów C. Z. P. Chem. według cen podstawowych. W porównaniu z osiągniętą w lipcu kwotą 45,6 mil. zł przedwojennych, jako globalną sumą wartości wyprodukowanych w tym miesiącu artykułów państwowego przemysłu chemicznego, wartość produkcji sierpniowej wyniosła 51,4 mil. zł przedwojennych; za wrzesień brak danych ostatecznych, wiadomo jednak, że planowana na ten miesiąc suma globalna wartości produkcji równa 44,8 mil. zł przedwojennych została znacznie przekroczona. Piękny wynik sierpniowy jest zbliżony do średniej miesięcznej produkcji przedwojennej, która w r. 1937 wynosiła ca 54 mil. zł.

Dosyć znaczny wzrost zatrudnienia w przemyśle chemicznym, a mianowicie z 41.517 pracowników w kwartale II-im br. do liczby 44.702 pracowników w kwartale III-im, spowodowany został nie tylko zwiększeniem rozmiarów produkcji, lecz także coraz bardziej rozwijającą się akcją inwestycyjną.

Największym sukcesem osiągniętym na tym polu było wcześniejsze niż planowano uruchomienie wielkiej, drugiej w Polsce po chorzowskiej, fabryki związków azotowych w Mościcach, której oddział saletrzaku rozpoczął pracę już w drugiej połowie lipca; w połowie sierpnia br. ruszyła chlorownia. Poza tym dokonano wielu robót inwestycyjnych w następujących fabrykach: sody w Mławach i Borku, kwasu siarkowego w Gliwicach i Gdańsku, karbidu w Borku, produktów węglo-pochodnych w Gliwicach, produktów organicznych „Rokita” w Brzegu Dolnym i „Boruta” w Zgierzu oraz wyrobów farmaceutycznych w Tarchominie.

Zakłady C.Z.P. Chem. zużytkowały w III-im kwartale kredytów inwestycyjnych na łączną sumę 589 mil. zł. obiegowych.

Nader poważnie wzrosły obroty wewnętrzno-krajowe Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego, osiągając w III-im kwartale 8.813 mil. zł. wobec 6.185 mil. zł. w kwartale II-im. Jeszcze silniejszą tendencję rozwojową wykazał eksport wyrobów chemicznych. Gdy mianowicie w kwartale II-im wywieźliśmy produktów tych na sumę 520.783 \$, w kwartale III-im eksportowano już na kwotę 1.085.578 \$, zdobywając nowe rynki zbytu jak Stany Zjednoczone A.P. i Palestynę.

Mimo pewnej poprawy surowcowej w omawianym kwartale III-im, przemysł chemiczny miał jednak pod tym względem jeszcze niemałe trudności. Znaczny stopień zużycia aparatury wymagał ustawicznych remontów, co również ujemnie wpływało na wyniki produkcyjne.

Przechodząc do omówienia wyników działalności przemysłu chemicznego we wrześniu br., podkreślić należy, iż w miesiącu tym spośród 19-tu najważniejszych artykułów chemicznych, bądź ich grup (których produkcję przedstawia poniższa tabela) jedynie w produkcji kwasu solnego nie wykonano planu, z powodu remontu generatora gazowego w fabryce „Silesia”.

We wrześniu rozpoczęto produkcję wielu nowych artykułów chemicznych, a mianowicie: w fabryce „Grodzisk” — produkcję octanu kryształicznego i octanu sodu, w f-ce „Polpharma” — produkcję istycyny, w f-ce „Wola Krzysztoporska” — mononitrobenzenu, w f-ce „Rokita” — chlorku siarczowego, w Fabryce Farb Suchych w Gryfogórze (Ziemie Odzyskane) — wytwarzanie błękitu paryskiego.

Z dniem 1 września br. uruchomiono w omawianym przemyśle nowy zakład pracy — fabry-

kę węgla aktywnego „Carbon” w Raciborzu (Zjednoczenie Przemysłu Koksochemicznego).

Tabela 11

Produkcja najważniejszych wyrobów C.Z.P. Chem. we wrześniu 1947 r.

A r t y k u ł	Produkcja we wrześniu	% wykonania planu
Produkty smołowe . . .	14 608	118,7
„ benzolowe . . .	2 759	105,6
Elektrody węglowe . . .	509	139,1
Barwniki organiczne . . .	192	129,7
Farby olejne i lakiery . . .	426	249,4
Biel cynkowa	704	117,3
Ultramaryna	61	166,0
Azotniak	10 267	125,2
Saltrzak	8 605	188,3
Superfosfat	17 195	136,5
Kwas solny	199	65,8
„ siarkowy	4 804	106,2
Amoniak	510	111,2
Karbid	2 130	127,8
Soda amoniakalna	7 649	102,8
Mydło	780	110,2
Obuwie gumowe	130	108,8
Opony i dętki	319	123,2
Tarcze ściernie	30	150,0

W dalszym ciągu poprawia się stan zaopatrzenia przemysłu chemicznego w surowce, w szczególności jeżeli chodzi o tłuszcze techniczne (ważne dla produkcji mydeł, farb olejnych i lakierów) oraz importowane z Rosji apatyty.

Celem jak najbliższego dotarcia do odbiorców krajowych Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego wprowadziła w III-im kwartale br. system t.zw. zaopatrzenia rejonowego. System ten, w przeciwieństwie do dotychczasowego zaopatrywania się w poszczególnych fabrykach polega na rozesłaniu towarów do oddziałów i pododdziałów C.H.P. Chem. i zawiadomieniu o tym odbiorców, którzy mogą w ten sposób otrzymywać swoje przydziały w miejscowościach najbliższych położonych od miejsca ich działalności, zyskując poważne nieraz oszczędności na zmniejszeniu kosztów przewozu.

9. Przemysł drzewny. Zakłady przemysłu drzewnego podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Drzewnego wykonały w miesiącu sierpniu br. plan produkcji w 110%. Wartość ogólna wytworów tego przemysłu w miesiącu sprawozdawczym wyniosła 6.153.923 zł. wg cen podstawowych z 1937 r., wobec 6.086.831 zł w miesiącu ubiegłym.

W sierpniu br. przemysł drzewny wykonał następujące ilości najważniejszych wytworów:

Tabela 12

**Produkcja ilościowa przemysłu drzewnego
w sierpniu 1947 r.**

W y t w o r y	Jednostka miary	Ilość
Meble gięte	szt.	89 332
„ stolarskie	„	30 775
Meble	komplet	739
„ tapicerskie	szt.	5 341
Wyroby bednarskie	„	7 710

Lepsze wyniki produkcyjne omawianego miesiąca przypisać należy poprawie w dostawach surowca oraz uruchomieniu nowego zakładu przemysłu drzewnego a mianowicie Państwowej Fabryki Sklejek i Płyt Stolarskich w Pisz na Mazurach. Zakład wyposażony jest w nowoczesne urządzenia, zatrudnia obecnie 400 pracowników. Nowa fabryka ma szczególnie korzystne położenie pod względem surowcowym — baza surowcowa w pobliskiej puszczy Piskiej oraz pod względem komunikacyjnym dogodnie połączenie wodne z Bugo-Narwią i Wisłą oraz poprzez system jezior mazurskich z Bałtykiem.

Na rok 1948 plan produkcji przewiduje wytworzenie artykułów o wartości 2.540.000 zł. przedwojennych (wg cen z 1937 r.). Uruchomienie powyższego zakładu ma ogromne znaczenie dla przemysłu drzewnego, gdyż będzie on dostarczał półfabrykatów dla wszystkich fabryk mebli w postaci sklejek, obłogów oraz płyt stolarskich, które dotychczas fabrykowane były sposobem rzemieślniczym, co znacznie zwiększało koszt produkcji.

Stan zatrudnienia w przemyśle drzewnym wykazał lekki wzrost w miesiącu sierpniu. Na dzień 1 września zatrudnionych było w tym przemyśle 15.678 pracowników, w tym 13.858 fizycznych i 1.820 umysłowych wobec 15.169 pracowników w dniu 1 sierpnia. Ten wzrost spowodowany został uruchomieniem nowego zakładu przemysłu drzewnego w Pisz oraz zwiększeniem tempa wykonywania prac inwestycyjnych w bieżącym roku.

10. Przemysł papierniczy wyprodukował we wrześniu br. o 481 t celulozy i o 344 t tektury więcej, natomiast o 1.040 t celulozy natronowej, 414 t papieru i 6 t miazgi drzewnej mniej niż w miesiącu poprzednim. Spadek produkcji celulozy natronowej spowodowany został przejściowym zatrzymaniem ruchu fabryki w Kaletach z powodu rewizji turbiny, niedokonanej w sierpniu z przyczyny nieprzybycia specjalistów.

Tabela 13

**Produkcja przemysłu papierniczego
we wrześniu 1947 r. (dział wytwórczy)**

W y s z c z e g ó l n i e n i e	Wykonano	% wyk. planu
Miazga drzewna	8 149 ton	88,3
Celuloza natronowa	1 827 „	74,6
„ sulfitowa	5 815 „	120,2
Papier ogółem	18 659 „	102,5
w tym:		
papier gazetowy	3 202 „	98,7
„ drukowy	4 445 „	113,1
„ piśmienny	1 774 „	117,3
Tektura	2 509 „	90

W dziale przetwórczym omawianego przemysłu produkcja wrześniowa, jak to wynika z poniższego zestawienia, wykazała wzrost we wszystkich rodzajach artykułów:

	sierpień	wrzesień
pudełka monopolowe . . tys. szt.	21 573	24 464
koperty	6 219	10 732
tektura falista ton	62	88
torebki	628	645
szpulki i cewki	189	197
książeczki bibułki papi- rosowej karto- nów (=100 książecz- czek)	43 768	45 690

Sytuacja w zaopatrzeniu surowcowym kształtowała się nader pomyślnie. Plan zaopatrzenia wykonano w 129%. We wrześniu zakupiono przez Centralę Zaopatrzenia Przemysłu Papierniczego 12.343 t celulozy, tj. o 9% więcej niż w miesiącu poprzednim, natomiast mniej niż w sierpniu zakupiono: drewna o 7,2% (76.983 m.p.), makulatury — o 17,7% (4.870 ton) oraz szmat i odpadków (1.530 t). Znacznie poprawiło się zaopatrzenie w papierówkę sosnową (12.664 m.p. w porównaniu z sierpniową dostawą 6.156 m.p.). Zakup makulatury krajowej zmniejszył się o 680 t, importowanej, głównie z Finlandii, o 250 t. Wskutek odpowiedniej propagandy dostawy z Centrali Odpadków, będące rezultatem akcji zbiórkowej, z 1.500 t miesięcznie w roku ubiegłym wzrosły do 3.000 t miesięcznie w roku bieżącym.

Centralnemu Zarządowi Przemysłu Papierniczego podlegają obecnie 134 zakłady zgrupowane w 18 przedsiębiorstwach. Z tej liczby ogólnej 102 zakłady są czynne, bądź w odbudowie, 10 zakładów jest w trakcie zabezpieczenia do odbudowy w dalszych latach, 22 zakłady są w likwidacji wskutek zniszczeń wojennych.

Stan zatrudnienia w przemyśle papierniczym zmniejszył się we wrześniu o 333 pracowników, w tym o 81 pracowników umysłowych. Obecnie zatrudnionych jest w tym przemyśle (na ultimo września) 27.680 pracowników, w tym 3.530 umysłowych.

11. Przemysł włókienniczy we wrześniu wykazał wzrost produkcji przeważającej ilości artykułów. Pewne niedociągnięcia produkcyjne, szczególnie w przemyśle bawełnianym, w po-

równaniu z miesiącem poprzednim oraz niedobory w wykonaniu planu wrześniowego wywołane zostały w dużej mierze postojami, spowodowanymi niedostateczną i nieregularną dostawą prądu w całym okręgu łódzkim. Awaria turbiny w elektrowni m. Łodzi dała się szczególnie we znaki całemu przemysłowi tego okręgu.

Również nadal dawał się odczuć brak wykwalifikowanych tkaczy i przadek, choć liczbowo stan pracowników na ultimo września przedstawiał się bardzo dobrze.

Tabela 14

Produkcja przemysłu włókienniczego *) w m-cu wrześniu 1947 r.

Przemysł i artykuł	Jedn. miary	W y k o n a n o		K r a j		% Wp. Wyko- nania planu
		Z. Centr.	Z. Odzyskane	Planowano	Wykonano	
Bawełniany:						
przędza	kg	4 192 730	597 197	5 424 000	4 789 927	88
„ odpadkowa	„	533 324	74 825	708 000	608 149	86
tkaniny bawełniane	m	17 908 356	6 176 472	26 200 000	24 084 828	92
Wełniany:						
przędza zgrzebna	kg	1 519 313	207 565	1 720 000	1 726 878	100
„ czesankowa	„	520 000	77 685	530 000	597 685	113
tkaniny wełniane	m	2 783 644	316 971	3 140 000	3 100 615	99
Włókna lnykowe:						
przędza lniana	kg	567 538	494 117	932 000	1 061 455	114
„ jutowa	„	960 581	—	733 000	960 581	131
tkaniny lniane	m	1 144 730	1 444 207	2 467 000	2 588 937	105
„ jutowe	„	1 880 074	—	1 633 000	1 880 074	115
Jedwabna Galanteria:						
tkaniny jedwabne	m	1 159 484	862 515	1 340 000	2 021 999	151
plusze i pokrew.	„	422 281	46 402	501 000	468 683	94
Dywany, chodniki	m ²	16 190	20 450	40 000	36 640	92
firanki, koronki tiule	m	130 853	—	114 900	130 853	114
koronki kłock	m	497 634	—	420 000	497 634	118
pasmanteria	„	22 710 555	—	31 090 000	22 710 555	73
Dziwiarski.						
Wyroby dziane	szt	3 502 974	460 026	3 412 000	3 963 000	116
„ „	kg	359 423	61 970	379 800	421 893	111
Konfekcyjny:						
normomaszynny		219 025	91 025	297 800	310 578	104
Ogółem konfekcja	szt.	1 292 909	483 563	1 622 000	1 726 472	106
w tym: płaszcze	„	37 498	17 755	—	55 753	—
mundury	„	27 064	12 307	—	39 371	—
spodnie	„	31 025	12 649	—	43 674	—
koszule	„	184 333	65 757	—	250 090	—
kalesony	„	104 835	74 612	—	179 447	—
bielizna pościelowa	„	99 143	—	—	99 143	—
inne	„	808 511	250 483	—	1 058 994	—
Włókna sztuczne:						
włókna cięte	kg	628 483	—	425 000	628 483	148
sztuczny jedwab	„	412 786	112 256	460 000	525 042	114
przędza „Artex“	„	25 673	—	25 000	25 673	102
tomofan	„	39 462	—	37 000	39 462	107
tkaniny	„	29 556	—	25 000	29 556	118
Artykuły techniczne:						
wartość produkcji	zł	128 925 442	37 549 672	164 542 000	161 475 114	98
Fabryka sztucznego Jedwabiu Nr 7						
steelon	kg	—	100	95	110	116
Roszarnie lnu i konopi:						
włókno lniane	kg	—	591 500	530 000	591 500	112

*) według danych telegraficznych.

Mimo tych trudności przemysł omawiany wykonał plan ilościowy w 100,6%, po uwzględnieniu zaś uznanych przez Ministerstwo Przemysłu postojów energetycznych przyjąć można, że wskaźnik wykonania planu wrześniowego wykazał 105,7%.

Jeśli chodzi o wartość produkcji przemysłu włókienniczego, według cen podstawowych z r. 1937, wartość wrześniowej produkcji wykonanej (w cyfr. okrągłych) wyniosła 154.267.000 zł (planowano — 153.593.000) w porównaniu z sierpniową, która wyniosła 141.684.000.

Nowych trudności w zaopatrzeniu nie notowano w miesiącu sprawozdawczym. Nadal istnieją jeszcze pewne trudności w uzyskiwaniu części zamiennych do artykułów technicznych w przemyśle bawełnianym. Pewne braki dają się jeszcze odczuć w zakresie barwników, a nadto wciąż jeszcze panuje brak żarówek.

Dla potrzeb przemysłu włókienniczego importowano we wrześniu następujące surowce: bawełny ogółem 14.040 ton, w tym 1.917 rosyjskiej, amerykańskiej 3.334 t i 8.621 t na skład konsygn. w Gdyni, oraz 68 t bawełny egipskiej, 3.417 szmat, w tym 242 t z Francji, 68 t z USA i 31 t ze Szwecji, 2.622 t wełny, wszystko z Anglii, 2.116 t celulozy ze Szwecji, 358 t lnu, w tym 327 t rosyjskiego i 31 belgijskiego, 1.785 t juty indyjskiej i 150 t sizalu brazylijskiego.

Zaopatrzenie fabryk włókienniczych w węgiel jest w obecnej chwili dostateczne. Jak wspomniano wyżej, przemysł bawełniany miał do zwalczenia we wrześniu poważne trudności, które spowodowały ogólne niewykonanie planu w tej gałęzi włókiennictwa, mimo że tkanin wyprodukowano o 6,8%, przedzi zaś o 11,9% więcej. Wartościowe wykonanie planu (wyższe od poprzedniego o 13%) w przemyśle bawełnianym wyniosło 39,12%, bez uwzględnienia strat niezawinionych, wywołanych przerwami w dopływie prądu.

W przemyśle wełnianym zaznaczył się poważny postęp w porównaniu z miesiącem poprzednim. Bezwzględne, wykonanie podwyższonego o 14% (w por. z sierpniem) planu wrześniowego wyniosło 103,8%, względnie zaś—108,3%.

Wartość produkcji tego działu włókiennictwa wzrosła o 21,4%, tj. o 6.558.965 zł według cen podstawowych (przedwojennych). Również poprawę zanotowano odnośnie zaopatrzenia w surowce.

Podobne polepszenie sytuacji notowano we wrześniu w przemyśle włókien łykowych, gdzie wykonano plan ilościowo w 114,9%, wartościowo

wg. cen podstawowych — w 108,3%. Przemysłowi temu dawał się odczuć brak dostatecznych zapasów lnu, którego produkcja krajowa pokrywa zaledwie 1/3 zapotrzebowania. Dobre wyniki pracy wykazały również przemysły: jedwabniczo-galanteryjny, dziewiarski, konfekcyjny i włókien sztucznych.

12. Przemysł skórzany wykazał we wrześniu wzrost produkcji najpoważniejszych artykułów w porównaniu z miesiącem poprzednim. Również wrześniowy plan produkcyjny został wykonany ze znaczną na ogół nadwyżką. Nieliczne niedobory (skóry techniczne i z futrzarskich — królicze, jagnięce, nadto pasy pędne) powstały wyłącznie z powodu braku surowca.

Tabela 15

Produkcja w m-cu wrześniu 1947

(Dane prowizoryczne)

Rodzaj produkcji A r t y k u ł	Waga lub miara	Ilość wykonana	% wy- konania planu
Produkcja garbarska			
ogółem przeliczona na surowiec	ton	1896,0	106,4
Skóry podeszwowo	"	431,7	156,6
Juchty	"	43,7	148,1
Wierzchy	tys. mtr. ¹	107	125,8
Kupony pasowe	ton	37	148,0
Skóry techniczne	"	31	81,7
" galanteryjne	"	7	116,7
Obuwie	tys. par.	666	145,4
Pasy pędne	ton	42	84
Artykuły techniczne	"	21	150
Rękawiczki skórzane	tys par	11	110
Wyprawa skór futrzarskich			
Skóry królicze	tys. szt.	31	77,5
" baranie i jagnięcie	"	45	75
" różne	"	10	250

Na ogół jednak stwierdzić należy zwiększenie importu skór zagranicznych i zakupu skór na rynku krajowym, co w sumie dało większą podaż surowca umożliwiając tym samym osiągnięcie lepszych wyników w zakresie zwłaszcza produkcji garbarskiej.

We wrześniu przyjęto do magazynów 637 ton skór importowanych, czyli o 120% więcej niż w sierpniu.

Zakup skór krajowych obejmujący wszystkie skóry prócz futerkowych, w przeliczeniu na wagę „zieloną“, wyniósł według danych prowizorycznych 1.426 ton, tj. o ca 11% więcej niż w sierpniu. Zjawisko to ma charakter przejściowy jako wynikające ze spowodowanych brakiem pasz dodatkowych ubojów bydła rogatego. Jednakże duże znaczenie miał dla wyniku

zakupów znaczny wzrost wyników zbiórki skór świńskich. W porównaniu z okresem pierwszym, czyli od początku tej akcji do dn. 31.5. 1947, zebrano 4.347 szt. ogólnej wagi 15.621 kg. Od tego czasu notowano stały postęp w tej akcji.

W ciągu m-ca czerwca 1947 r. zebrano szt. 4 852 wagi 16 829
 „ „ „ lipca „ „ „ 6 232 „ 21 172
 „ „ „ sierpnia „ „ „ 8 132 „ 28 126
 „ „ „ września „ „ „ 13 724 „ 49 382
 (dane prouiryzacyjne)

Jak widać z powyższego zestawienia wynik opisywanego miesiąca był rekordowy.

Również zakup skór nieregulamentowanych osiągnął nienotowaną dotychczas wartość 45 milionów zł.

Ostatnio wszczęto akcję jeszcze większego usprawnienia zbiórki drogą odpowiedniego szkolenia personelu w rzeźniach przez Centralę Skór Surowych i dostosowanie niektórych urządzeń w rzeźniach do zdejmowania skór świńskich.

Na rok 1948 planowane jest zebranie jednego miliona kg skór, co będzie wymagało szczególnych zarządzeń centralnych władz państwowych i dużego wysiłku powszechnego.

Zaopatrzenie garbarń w chemikalia we wrześniu nie nasuwało zastrzeżeń, były natomiast trudności w dostawach kwasu siarkowego i solnego.

Dla zorientowania w rozmiarach produkcji poszczególnych rodzajów obuwia podajemy poniższe zestawienie. Jak z niego wynika, z 666.000 par obuwia wyprodukowanych we wrześniu, na pierwszym miejscu co do wysokości produkcji stoi obuwie tekstylne, dalsze miejsce zajmuje obuwie cywilne na skórze, przemysłowe i robocze.

Produkcja obuwia:

Ilość	% stosunek do ogólnej produkcji
obuwie tekstylne 194.200 par	29,2
„ cywilne na skórze 168.700 „	25,3
„ przemysłowe słowe 107.900 „	16,2
„ robocze 59.300 „	8,9
„ wojskowe 54.700 „	8,2
„ różne 49.500 „	7,4
„ cywilne na gumie 31.700 „	4,8
666.000 par	100,0%

Na rynkach zagranicznych, zwłaszcza na rynku argentyńskim zaobserwowano w II-iej poło-

wie września br. wysoce dodatni w naszej sytuacji surowcowej objaw gromadzenia się zapasów skór wraz z wywołaną tym zniżkową tendencją cen. W związku z tym pośredniczące firmy europejskie skłonne są do ustępstw w cenach oraz do zawierania transakcji (z kredytem 6—7 miesięcznym).

13. Państwowy przemysł spożywczy. a) Państwowy przemysł fermentacyjny. Państwowy przemysł fermentacyjny we wrześniu br. wykonał zasadniczy plan produkcji z nadwyżką. Jak wynika z poniższej tabeli zrealizowano plan odnośnie produkcji piwa w 129,3%, moszczu w 169,1%, octu o mocy 6% w 100,5%.

Poważny wzrost produkcji słodu (1087.958 kg) jest spowodowany rozpoczęciem kampanii produkcyjnej tego artykułu, ponieważ wyrób słodu może odbywać się w miesiącach chłodniejszych.

Tabela 16

Produkcja ważniejszych artykułów państwowego przemysłu fermentacyjnego we wrześniu 1947 r.

Wyszczególnienie	Jednostka miary	Ilość	Wartość w zł. przedw.	% wykonania planu
Piwo	l	9 049 161	4 091 323	129,4
Słód	kg	1 087 958	327 378	253,7
Wody gazowe .	l	252 834	60 156	72,4
Wino	l	89 741	274 338	89,9
Ocet 6%	l	599 673	269 853	100,5
Soki i syropy owocowe . . .	l	43 862	175 448	98,2
Moszcze	l	1 183 986	295 996	169,1

Zatrudnienie w przemyśle fermentacyjnym wyniosło na 1 września br. ogółem 7760 pracowników, w tym 6033 fizycznych i 1727 umysłowych.

b) Przemysł spożywczy. Państwowy przemysł spożywczy wykonał we wrześniu br. plan produkcji w 101,8%. Ogólnie wyprodukowano 8.700 l i 9.158.000 kg artykułów spożywczych. Do tych sum należy dodać produkcję pozaplanową 75.630 kg. Przemysł cukierniczy wykonał plan w 119,4%, zaś przemysł surogatów kawy i namiastek spożywczych w 144,9%. Niedociągnięcia w produkcji Zjednoczenia Olejarskiego spowodowane zostały niedostarczeniem przez importerów zagranicznych odpowiednich nasion oleistych. Brak w produkcji w przemyśle ziemniaczanym spowodowany został przesunięciem terminu rozpoczęcia kampanii ziemniaczanej na miesiąc październik.

Tabela 17

Globalne cyfry osiągniętej produkcji w miesiącu wrześniu 1947 r w stosunku do planu produkcji

Przemysł	Ilość w tys. kg i l.		% wykonania planu	Wartość w tys. zł. wg cen 1947 r.		% wykonania planu
	Planowana	Osiągnięta		Planowana	Osiągnięta	
Produkcja planowa						
Cukierniczy	1 285,2	1 535,1	119,4	3 564,9	4 339,2	121,7
Drożdżowy	675,0	399,4	39,2	1 408,5	682,3	48,4
Olejarski	6 041,7	5 782,5	95,7	7 067,0	5 592,2	79,0
Surog. kawy i nam. spoż.	990,5	1 441,0	145,5	2 113,9	3 063,6	144,9
Razem: tys. l	11,8	8,7	73,7	14 154,3	13 677,3	96,6
tys. kg	8 992,4	9 158,0	101,8			
Produkcja pozaplanowa						
Drożdżowy	—	0,03	—	—	0,1	—
Surog. kawy i nam. spoż.	—	75,6	—	—	34,7	—
Ogółem: tys. l	11,8	8,7	—	14 114,3	13 712,1	—
tys. kg	8 992,4	9 233,63	—			

Stan zatrudnienia we wrześniu w poszczególnych Zjednoczeniach przedstawiał się następująco:

1. Zjedn. Przem. Cukierniczego — 4.719 prac.
2. „ Surog. Kawy i Nam. Spoż. — 2.278 „
3. „ Przem. Drożdżowego — 1.041 „
4. „ Przem. Olejarskiego — 1.963 „
5. „ Przemysłu Ziemia-
czanego — 2.581 „

c) Państwowy przemysł konserwowy. Państwowy przemysł konserwowy wyprodukował we wrześniu br. ogółem 4.031.844 kg przetworów o wartości 4.522.487 zł przedwojennych według cen podstawowych. Największe rozmiary produkcji osiągnięto w branży owocowo-warzywniej. Ogółem wyprodukowano przetworów 3.159.449 kg, przedstawiających wartość 1.591.736 zł, według cen podstawowych. Główne artykuły tej branży stanowiły:

1. marmelada 212.624 kg
2. pulpa owocowa 1.169.128 „
3. konserwy owocowe 166.499 „
4. kapusta kiszona 955.675 „
5. pulpa pomidorowa 115.269 „
6. ogórki kiszone 128.482 „
7. pasta pomidorowa 79.009 „
8. kompoty 57.994 „
9. owoce suszone 38.952 „
10. konserwy warzywne 27.336 „
11. pektyna 20.000 „
12. grzyby solone 14.611 „

Znaczny wzrost produkcji w dziale owocowo-warzywnym tłumaczy się pełnią sezonu kampanijnego.

Branża rybna wykazała w miesiącu sprawozdawczym nieznaczny spadek produkcji. Ogółem wyprodukowano przetworów rybnych 146.494 kg, o wartości 240.549 zł przedwojennych według cen podstawowych. Głównymi artykułami produkowanymi w danym okresie były:

1. konserwy rybne morskie — 55.848 kg
2. konserwy rybne słodkowodne — 31.620 „
3. śledzie solone — 58.124 „

W produkcji branży mięsnej przeważały półfabrykaty mięsne — 1.260.823 kg wobec 465.078 kg przetworów mięsnych. Ogółem wyprodukowano w okresie sprawozdawczym 1.725.901 kg półfabrykatów i przetworów mięsnych za sumę 2.690.202 zł przedwojennych według cen podstawowych.

Wśród przetworów mięsnych najważniejszymi artykułami pod względem ilościowym były:

1. konserwy mięsne — 254.559 kg
2. wędliny wszelkie — 87.312 „
3. wyroby peklowane i wędzone — 32.622 „

Na dzień 1 września zatrudnienie w Państwowym Przemysle Konserwowym wynosiło ogółem 4.711 pracowników w tym 4.047 fizycznych i 664 umysłowych.

14. Przemysł miejscowy. Do przemysłu miejscowego zalicza się zakłady przemysłowe, niezależnie od ich wielkości, zdolności zatrudnienia i ilości produkcji, jeżeli wytwórczość ta ma charakter miejscowy ze względu na bazę surowcową, zbyt i transport. Zakłady stanowią przeważnie mienie poniemieckie, w mniejszej ilości — t.zw. porzucone oraz takie, w stosunku do których toczy się postępowanie o upaństwowienie.

Przemysł miejscowy na terenie kraju zorganizowany jest w Dyrekcjach Przemysłu Miejsowego, których jest 15 (rejon Dyrekcji pokrywają się z województwami, z tym, że miasto Łódź jest wydzielone). Posiadają one w swym zakresie działania obok drobnych zakładów również większe fabryki wytwórcze. Poważną stosunkowo rolę odgrywa Biała Krakowska, posiadająca 10 fabryk metalowych; są to między innymi: Odlewnia Dzwonów i Metali o obrocie miesięcznym 2—5 mil. zł, Fabryka Wyrobów Metalowych, wyrabiająca ramy do okien wagonów, Fabryka Przyrządów Tkackich.

Przemysł miejscowy pozostawiony jest w ramach wielobranżowych dyrekcji przemysłu miejscowego, a nie w odpowiednich Zarządach Centralnych z tego względu, że Centralne Zarządy skupiają zakłady nastawione na produkcję masową, natomiast charakterystyczna dla zakładów omawianego przemysłu jest różnorodność produkcji i łatwość przedstawiania jej zależnie od potrzeb. Dyrekcje przemysłu miejscowego ustalają swoją produkcję uzgadniając ją z centralnymi zarządami.

Dyrekcje przemysłu miejscowego podlegają Departamentowi Przemysłu Miejsowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Zaopatrzenie zakładów w artykuły reglamentowane odbywa się w dyrekcjach, które składają okresowe zapotrzebowanie w Departamencie Przemysłu Miejsowego. W artykuły niereglamentowane zakłady zaopatrują się w zorganizowanych biurach sprzedaży lub na wolnym rynku.

Zaopatrzenie w artykuły reglamentowane za miesiąc sprawozdawczy przedstawia się następująco:

w około 90% — węgiel
 „ 50% — żelazo
 „ 30% — przędza
 „ 30% — chemikalia
 „ 100% — skóra techniczna
 „ 15% — drzewo iglaste
 „ — — drzewo liściaste

Zbytym wyprodukowanych artykułów zajmują się Centrale Zbytu, które są ściśle powiązane z dyrekcjami.

Zbyt niektórych produktów jest wydzielony, np. tygle grafitowe i tymi dysponuje bezpośrednio Departament Przemysłu Miejsowego.

Przemysł miejscowy produkcją swoją uzupełnia przemysł kluczowy w ramach ogólnopolskiego planu gospodarczego i w związku

z tym całą ilość wyprodukowanych artykułów jest wchłonięta przez rynek.

Dla usprawnienia administracji zakłady ujęte są w ramy oddziałów branżowych.

Niżej podana tabela nr 18 ilustruje wartość produkcji poszczególnych branż przemysłu miejscowego za czerwiec br. w zestawieniu ze styczniem br.

Tabela 18

Produkcja Przemysłu Miejsowego

B r a n ż a	w zł wg cen podstaw. z 1937 r.	
	styczeń 47 r.	czerwiec 47 r.
Chemiczna	936 665	1 452 909
Drzewna	580 359	991 248
Elektrotechniczna	54 135	194 128
Metalowa	3 179 289	3 072 841
Mineralna	808 735	1 083 394
Papiernicza	210 517	334 113
Skórzana	35 085	69 700
Włókiennicza	1 315 012	1 116 021
dotatkowo podana produkcja wszystkich branż	72 277	
	7 192 074	8 314 354

Ilość zakładów tego przemysłu w całym kraju wyraża się liczbami

w dniu 1.I.1947 r. — 1.035 zakładów o 20.697 pracowników,

w dniu 1.VII.1947 r. — 869 zakładów o 22.213 pracowników.

Spadek z 1.035 do 869 tłumaczyć należy przekazaniem niektórych placówek spółdzielczości i rzemiosłu.

Należy jednak zauważyć, iż mimo spadku liczby zakładów, liczba zatrudnionych rosła z rozwojem produkcji.

Najbardziej rozwinięte są branże: metalowa, chemiczna i włókiennicza.

Najliczniejszą ilość zakładów przemysłu miejscowego posiada województwo Śląsko-Dąbrowskie; a mianowicie 177, w tym 74 metalowych.

15. Rzemiosło. Sytuacja w rzemiośle uległa dalszej poprawie. Dało się zauważyć ożywienie wywołane zarówno wzrostem ilości warsztatów (np. Izba Rzemieślnicza w Łodzi notowała w sierpniu 14.046, a we wrześniu 14.185 rzemieślników; w okręgu lubelskim w trzecim kwartale przybyło 913 nowych zakładów) jak i zwiększonym przydziałem surowców.

Wzrosła przede wszystkim ilość zakładów murarskich, stolarskich, krawieckich i kuśnierskich.

Branża szewska otrzymała dość znaczny przydział skóry twardej; Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu rozprowadza szewcom, jako towar interwencyjny 142 ton połówek podeszwowych, importowanych z Argentyny i 60 ton skór twardych, pochodzenia krajowego. W trakcie rozprowadzania znajduje się również obecnie 3.200 m² skór miękkich.

Tapicerzy otrzymali w miesiącu sprawozdawczym dużo większy niż w sierpniu przydział dermatoidu, libroidu i trawy morskiej. Zwiększono także przydział tekstylii. Jakość materiałów uległa znacznej poprawie. Dawał się odczuć brak dodatków krawieckich.

Zakłady tkackie, dziewiarskie i pończosznicze notują zastój z powodu braku popytu na te artykuły.

W branży budowlanej poprawiło się zaopatrzenie w wapno i cement.

Ciesielstwo, murarstwo i malarstwo rozwijały się nadal pomyślnie. Popyt na usługi tych działów jest duży.

Na podkreślenie zasługuje ożywiona współpraca branży metalowej z przemysłem państwowym. Najwięcej warsztatów pracuje przy wyrobie sprzętu kolejowego. Na pierwszy plan wysuwa się produkcja palników do lamp naftowych, jako pierwsza tego rodzaju wytwórczość w Polsce. Dotychczas palniki te sprowadzano z Czechosłowacji. Poza tym warszawscy metalowcy specjalizują się w wyrobie lamp kolejowych, parowozowych i wewnętrzno-wagonyowych, latarni sygnalizacyjnych, wózków, wiertarek i w ten sposób w ramach swojej produkcji pokrywają dość znaczne zapotrzebowanie na tego rodzaju sprzęt kolejowy. Poważny jest też udział rzemiosła w pracach dla przemysłu tytoniowego przy remontach najbardziej skomplikowanych maszyn.

Metalowcy zostali również wciągnięci do produkcji wymiennych części samochodowych z inicjatywy Centralnego Biura Motoryzacyjnego Ministertwa Przemysłu.

Obroty Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu w miesiącu sprawozdawczym podniosły się znacznie w porównaniu z miesiącem poprzednim. Z przydzielonych przez Centralę Tekstylną materiałów warsztaty rzemieślnicze wyprodukowały ubrania dla robotników przemysłu ciężkiego. Ze skór dostarczonych przez Centralę Zbytu Przemysłu Skórzanego rozpoczęto szycie kozuchów dla Ministerstwa Komunikacji. Od 1 marca do 30 września z przydzie-

lonych resztek materiału warsztaty rzemieślnicze wyprodukowały:

175.000 koszul męskich,
3.000 prześcieradeł,
2.000 kopert,
7.000 poszewek,
9.000 chust harcerek,
5.000 chustek do nosa,
3.000 czapek kucharskich,
1.500 bluz fryzjerskich,
fartuchy lekarskie i sklepowe.

Ceny tej konfekcji były o 40% niższe od cen wolnorynkowych.

Dochodowość zakładów rzemieślniczych w większości zakładów była zupełnie dobra.

Branża spożywcza notuje poprawę zaopatrzenia w mąkę, tak, że piekarze produkują wystarczającą ilość pieczywa.

W tejże branży w Bydgoszczy został zarejestrowany w Izbie Rzemieślniczej pierwszy zakład mydlarski — jako nowa gałąź rzemiosła.

Akcja organizowania rzemieślników w spółdzielnie daje pozytywne wyniki — zaznaczył się wyraźny wzrost spółdzielni pracy i pomocniczych; w okręgu lubelskim jest już 36 spółdzielni pracy i 4 spółdzielnie pomocnicze, w szczecińskim 44 pracy i 5 pomocniczych, we wrocławskim istnieje już 10 spółdzielni pomocniczych i 3 są w stadium organizacji.

W całym kraju stwierdzono istnienie nielegalnych warsztatów nierejestrowanych w Izbach Rzemieślniczych. Tak np. kontrole Powiatowych Związków Cechów okręgu warszawskiego wykryły znaczną ilość, bo 20—30% nielegalnych zakładów rzemieślniczych, przy czym prowadzili je rzemieślnicy, posiadający kwalifikacje zawodowe, uprawniające ich do otrzymania kart rejestracyjnych.

Zatem Izba Rzemieślnicza w Warszawie wystosowała do Urzędu Wojewódzkiego memoriał w sprawie likwidacji nielegalnego rzemiosła, w którym prosiła o wydanie zarządzenia podległym władzom przemysłowym, aby powołały komisje kontrolne do przeprowadzania systematycznych kontroli w celu wykrywania nielegalnych warsztatów, które nie rejestrując się są nielojalne wobec władz skarbowych, a tym samym godzą w interesy Państwa.

Takie kontrole były już przeprowadzone w niektórych okręgach.

W związku z dużymi trudnościami podatkowymi rzemiosło wystąpiło do Ministerstwa

Skarbu z wnioskiem o zryczałtowanie podatków obrotowego i dochodowego, które dadzą Skarbowi Państwa wyraźne korzyści w postaci określonych wpływów podatkowych, a płatnikowi możliwość planowego gospodarowania, poważne korzyści odniesie drobne rzemiosło, które nie jest należycie przygotowane do prowadzenia ksiąg.

III Zjazd Przemysłowy Ziemi Odzyskanych stwierdził celowość zwiększenia produkcji rzemieślniczej dla zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego oraz pod kątem widzenia wzmocnienia udziału rzemiosła w eksporcie, podkreślił potrzebę powiększenia zaplecza gospodarczego dla miast portowych, przez stworzenie możliwości dodatkowego zatrudnienia ludności miejscowej drogą zorganizowania drobnej wytwórczości na podstawach nakładczo-chałupniczych.

16. Rolnictwo. W okresie sprawozdawczym rolnictwo stało pod znakiem przeprowadzania orki jesiennej i ozimych zasiewów. W bieżącym roku przewidziane jest obsianie na jesieni 5.593 tys. ha tj. 33% ogólnej powierzchni gruntów ornych, w tym 4.543 tys. ha żyta ozimego, 1.005 tys. ha pszenicy ozimej i 45 tys. ha rzepaku ozimego. Oznacza to wzrost obszaru obsianego zbożami ozimymi o 1 mil ha w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zwiększenie upraw zbóż pozwoli na osiągnięcie w roku przyszłym pełnej samowystarczalności w zaopatrywaniu w zboże.

Zadania, jakie postawiło Państwo rolnictwu w tegorocznej jesiennej akcji siewnej, są trudne do wykonania. Niemniej jednak daleko idąca pomoc, z jaką spotkali się rolnicy ze strony Państwa, pozwoli im na przewyciężenie wielu trudności, hamujących wykonanie jesiennego planu zasiewów. Kredyty przyznane przez Państwo na siewy wynoszą ponad 2 mld zł. Państwo przydzieliło ponadto 48 tys. ton ziarna siewnego na likwidację odlogów; 40.000 ton nasion zbóż ozimych (żyto, pszenica, rzepak) mają dostarczyć na powyższy cel Państwowe Nieruchomości Ziemskie (P.Z.N.), zaś Fundusz Aprowizacyjny przydzieli 8.000 ton zbóż dla zniszczonych terenów przyczółkowych. Również znaczna jest pomoc w nawozach sztucznych. Rolnicy otrzymali w sezonie jesiennym br. ogółem ponad 265 tys. ton nawozów, w tym:

- | | |
|----------------------------|-----------|
| 1) nawozów azotowych około | 69 tys. t |
| 2) fosforowych ponad | 120 „ |
| oraz 3) potasowych około | 75 „ |

Ponieważ główną przeszkodą na drodze powiększenia obszaru uprawnego jest brak siły pociągowej, narzędzi rolniczych i sprzętu, Rada Ministrów uchwaliła w dniu 12 września br. dekret o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie. Dekret ten ustanawia obowiązek udzielenia pomocy gospodarstwom rolnym, pozbawionym siły pociągowej, narzędzi rolniczych lub środków transportowych przez oddanie do ich użytku sprzężaju i maszyn rolniczych z obsługą oraz uprząży, wozów i narzędzi rolniczych ze strony gospodarstw dostatecznie zaopatrzonych. W pierwszym rzędzie z pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie będą korzystali:

1. posiadacze gospodarstw, powstałych w wyniku przeprowadzenia reformy rolnej,
2. posiadacze gospodarstw, zniszczonych wskutek działań wojennych lub klęsk żywiołowych,
3. wdowy i sieroty po obywatelach polskich, poległych w walce o niepodległość i demokrację,
4. osadnicy i repatrianci,
5. rodziny osób, odbywających służbę wojskową, korzystające z ustawowej pomocy i zasiłków.

Realizacja pomocy sąsiedzkiej przyczyni się w znacznym stopniu do zmniejszenia jeszcze ciągle istniejących odlogów.

Okres sprawozdawczy odznaczał się ciepłą pogodą bez większych opadów. Warunki atmosferyczne sprzyjały wegetacji roślin oraz umożliwiły przeprowadzenie jesiennych robót polnych. Wczesniej (7—10 dni) niż w roku ubiegłym rozpoczęto zasiewy. Niewątpliwie wpłynie to korzystnie na uodpornienie zasiewów przed wymarzeniem. Najistotniejszą przyczyną tegorocznego nieurodzaju był właśnie zbyt późny zasiew w roku 1946.

Według nadchodzących z różnych stron meldunków w miesiącu sprawozdawczym zasiewy dokonane zostały w 75—90%. Opóźnienie zakończenia zasiewów ozimych tłumaczy się niedostateczną ilością sprzężaju oraz okolicznością, że na niektórych terenach wielu rolników ociągało się z rozpoczęciem zasiewów z powodu trwającej w pierwszej połowie września suszy. Należy się spodziewać, że w pierwszych dniach października zostaną siewy zakończone, wielu bowiem rolników ukończyło zasiewy we wrześniu i z pewnością pomoże w ramach pomocy sąsiedzkiej swym sąsiadom wypełnić jesienny plan zasiewów.

W drugiej połowie września rozpoczęto wykopy ziemniaków. Przewiduje się obecnie, że zbiory ziemniaków będą lepsze od zbiorów zeszłorocznych. W roku bieżącym powierzchnia pod uprawę ziemniaków wynosiła 1.458 tys. ha. Według prowizorycznych danych szacunkowych zbiory ziemniaków wyniosą około 21 mil. ton, plony z 1 ha będą się równać około 108 q wobec 114 q w roku 1938.

Również zadawalające są zbiory buraków cukrowych. Na skutek suchego i upalnego lata (duże nasłonecznienie) buraki wykazują większą zawartość cukru. Należy się więc spodziewać, że okręgi przemysłu cukrowniczego wyprodukują łącznie 438.425 ton; na Ziemi Odzyskanej przypadnie produkcja 120.910 t. Kampania buraczana zaczęła się w ostatnich dniach września.

Z upraw roślin przemysłowych pomyślnie przedstawiają się jedynie zbiory lnu. Natomiast plony rzepaku i maku są niskie z powodu niezwykle ostrej i przewlekłej zimy oraz panującej w lecie suszy.

Przebieg pogody w drugiej połowie lata tj. panujące upały oraz znaczniejsze opady przyczyniły się do tego, że owoce dojrzały w bieżącym roku przedwcześnie. Skutkiem tego przy stosunkowo dużych zbiorach tegorocznych, podaż owoców na rynku była bardzo znaczna. W związku z tym ceny owoców kształtowały się na bardzo niskim poziomie, np. w woj. lubelskim płacono za 1 kg jagłek jesiennych średnio od 5—10 zł, zaś w woj. poznańskim i bydgoskim ceny jabłek wahały się w granicach od 6—15 zł za 1 kg loco sad. Na zniżkę cen wpłynęła również mała interwencja spożywczego przemysłu przetwórczego, który zakupił stosunkowo małe ilości owoców z powodu niedostatecznego wyposażenia swego aparatu technicznego. Przerzut natomiast owoców z terenów obrotujących do ośrodków przemysłowych i wielkich miast nie został należycie zorganizowany, brak bowiem było środków transportowych.

Na odcinku hodowlanym ogólna sytuacja w okresie gospodarczym pogorszyła się. Dalszemu zmniejszeniu uległo погоłowie trzody chlewnej. Zniżka cen na trzodę chlewną oraz trudności w zdobyciu pasz treściwych były powodem dalszego ograniczenia chowu świń ze strony rolników. Stwierdzono, że wśród oddawanego na rynek mięsny materiału przeważały niedopasione sztuki mięsne, a ponadto odczuwano dotkliwie brak utuczonych świń słoninowych.

W celu podtrzymania dotychczasowej linii rozwojowej na odcinku hodowli trzody chlewnej Państwo zezwoliło na obniżenie dotychczas obowiązującej wysokości procentowej premii, a mianowicie:

- | | | |
|-----------------|---|-----|
| 1) dla żyta | — | 80% |
| 2) „ pszenicy | — | 70% |
| 3) „ jęczmienia | | |

aby w ten sposób zapewnić rolnikom większe ilości pasz treściwych w postaci otrąb.

Niekorzystnie przedstawiały się warunki hodowlane bydła rogatego. Wspomniany poprzednio nieurodzaj pasz zielonych oraz brak dostatecznej ilości pasz treściwych budził wątpliwości wśród rolników odnośnie możliwości przetrzymania przez zimę większej ilości sztuk, co powodowało, że rolnicy wyzbywali się jednostek słabszych do chowu.

Brak pasz spowodował również spadek produkcji mleka, co wyraziło się w zmniejszeniu dostaw mleka do mleczarni. Ogólny spadek produkcji mleka szacowano na 30—40%.

Pomyślnie rozwija się natomiast hodowla drobiu. Szacuje się, że Polska obecnie posiada około 20 mil. sztuk drobiu z dużą przewagą kur. Niedostateczna jeszcze hodowla gęsi zostanie w najbliższym roku rozszerzona ze względu na możliwości eksportowe do Anglii. W miesiącu sprawozdawczym „Społem“ prowadziło na terenie całego kraju skup gęsi, przeznaczonych na eksport.

Jeszcze ciągle odczuwa się brak dostatecznej ilości siły pociągowej. Obecnie szacuje się погоłowie koni na około 2 mil. wobec 4 mil. w roku 1938. Niedobór koni mamy pokryć w drodze przychowu i importu. Państwo Polskie zawarło z krajami skandynawskimi kilka umów o dostawę bydła i koni. Dania ma dostarczyć 43.500 sztuk koni, Norwegia i Szwecja po 10.000 sztuk. W okresie sprawozdawczym nadeszło do portów polskich: Gdańska, Gdyni — ogółem 8.090 sztuk koni.

Szczególnie niepokojące są zjawiska chorób wśród koni (zwłaszcza groźna jest nosacizna). Choroba ta może ujemnie wpłynąć na akcję zmierzającą w kierunku likwidowania naszego niedoboru koni. Celem likwidacji nosacizny zwierząt jednokopytnych w kraju, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zarządziło w miesiącu wrześniu br. rozpoczęcie masowej akcji badań diagnostycznych koni. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych opracowało i wydało

szczególą instrukcję przeprowadzenia tej akcji. Badania masowe rozpoczęto w woj. gdańskim, zaś w roku przyszłym, po robotach wiosennych, zostaną one rozszerzone na pozostałe województwa i stopniowo obejmą teren całej Polski. Według instrukcji wszystkie zwierzęta jednokopytne, u których w wyniku badań zostanie stwierdzona nosacizna, mają być wybite. Właściciele otrzymają odszkodowanie. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych będzie rozporządzać w budżecie 1948 r. sumą 170 mil. zł na powyższą akcję, a ponadto zabezpieczyło odpowiednią ilość środków diagnostycznych oraz wyposażyło służbę weterynaryjną w niezbędną ilość strzykawek i igieł do przeprowadzania badań. W wyniku dotychczasowej akcji wyeliminowano 271 koni chorych na nosaciznę.

Również energicznie zwalczana jest choroba Banga, czyli zakaźne ronienie bydła, owiec oraz trzody chlewnej. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wydało w dniu 11 września br. instrukcję w sprawie zapobieżenia szerzeniu się choroby Banga. Instrukcja zaleca ściśle przestrzeganie zasad higieny oraz zawiera wskazówki w sprawie stosowania środków profilaktycznych i terapeutycznych. Szczepienia ochronne przeprowadzane będą przez lekarzy państwowej służby weterynaryjnej.

W dalszym ciągu prowadzona jest akcja zwalczania chorób i szkodników roślinnych. Specjalne drużyny przeprowadzały w omawianym miesiącu na terenie całej Polski poszukiwanie ognisk stonki ziemniaczanej i prowadziły energiczną akcję przeciwko gryzoniom polnym i innym szkodnikom, jak wołek zbożowy i ziarnojad brazylijski. O konieczności zwalczania gryzoniów mogą świadczyć straty, jakie poniosło gospodarstwo polskie w roku 1946. Obliczono, że straty wynoszą 7 mld. zł. Odsetek zbóż zniszczonych przez szczury i myszy 1946 r. na pniu t.j. przed sprzętem oraz w czasie sprzętu wynosi przeciętnie dla Polski 12%. Na Ziemiach Odzyskanych straty były znacznie większe, np. w woj. olsztyńskim 61%, szczecińskim 41%, wrocławskim 30%. Wołek zbożowy powoduje obecnie przy dłuższym przechowywaniu ziarna w magazynach i śpiechlerzach straty sięgające 5—10%.

Według danych Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych akcja przeciwstonkowa na dzień 1.8.1947 r. w poszczególnych województwach przedstawiała się następująco:

Tabela 19

Poszukiwanie stonki ziemniaczanej
w czasie I i II lustracji do dn. 1. 8. 47 r.

Woje- wództwo	Ogólna pow. uprawy ziem- niaka w ha	Nr. lustra- cji	Zlustrowa- no zespoło- wo ha pod kontrolą	Ilość osób lustrują- cych
Białostockie	71 796	I	26 805	16 440
		II	44 984	61 720
Gdańskie	51 000	I	29 881	27 754
		II	—	—
Śl. Dąbrow.	120 344	I	21 838	31 168
		II	—	—
Kieleckie	160 796	I	62 295	49 069
		II	—	—
Krakowskie	120 000	I	14 416	55 920
		II	—	—
Lubelskie	209 892	I	41 947	20 000
		II	—	—
Łódzkie	179 942	I	40 543	20 533
		II	—	—
Olsztyńskie	35 918	I	34 932	51 202
		II	35 576	54 466
Poznańskie	350 750	I	16 871	19 564
		II	—	—
Rzeszowskie	120 000	I	35 720	22 884
		II	57 374	35 824
Szczecińskie	85 660	I	11 119	48 000
		II	47 112	40 002
Pomorskie	140 000	I	91 119	40 000
		II	140 000	61 000
Warszawskie	200 000	I	74 100	62 000
		II	—	—
Wrocławskie	112 000	I	92 400	46 200
		II	—	—
Razem:	1 958 098ha	I	593 986ha	513 734 osób
		II	325 046 „	253 002 „
	Ogółem:	I i II	879 032ha	766 736 osób

Dane powyższe opracowane zostały na podstawie meldunków, nadesłanych przez Wojewódzkich Komisarzy Ochrony Roślin.

17. Lasy. Eksploatacja gospodarki leśnej odbywała się w roku gospodarczym 1946/47 według planu 3-letniego.

W 3-letnim planie Ministerstwo Leśnictwa przewiduje przeróbkę następujących ilości drewna w m³:

Tabela 20

Planowana produkcja w/g planu 3-letniego

Rodzaj materiału	1947	1948	1949
Surowiec tartaczny	2 600 000	4 050 000	3 500 000
Surowiec dla fabryk klejek i oklein	42 610	49 000	66 000
Surow. zapalczany	40 000	50 000	50 000
Drewno budulcowe	1 280 190	1 904 700	1 069 800
Słupy teletechnicz.	35 000	35 000	25 000
Kopalniaki	1 200 000	1 200 000	1 360 000
Papierówka	608 000	770 000	1 001 000
Materiały ciosane	35 850	17 300	18 200

Według planu na rok gospodarczy 1946/47 tartaki Lasów Państwowych miały przerobić 2.600.000 m³ surowca i uzyskać tą drogą 1.630.000 m³ tarcicy. Brak jest wprawdzie ostatecznego podsumowania całorocznych wyników produkcji, lecz już dzisiaj, na podstawie przybliżonych danych, można przewidywać, że w omawianym roku plan dowozu surowca do tartaków wykonany został w ca 107%, plan przetarcia w 99% zaś roczny plan produkcji tarcicy w 102%.

Również należy się spodziewać, że odnośnie innych asortymentów drewna plan na rok 1946/47 zostanie zrealizowany. W okresie od 1.10.1946 r. do 30.6.1947 r. eksploatacja surowca drzewnego przedstawiała się następująco:

Tabela 21
Eksploatacja surowca drzewnego w okresie
od 1.10.46 do 30.6.47

Asortyment	Wyrobiono do dn. 30.VI.47 r. w m ³	Wykonano plan roczny w %
Drewno budowlane . . .	823 938	68,2
Surowiec łuszczarski . .	51 807	121,5
„ zapalczany . . .	26 004	65,0
Słupy teletechniczne . .	20 711	59,1
Kopalniaki	234 975	77,9
Papierówka	318 867	52,4
Podkłady *)	29 992	84,3
Szczapy i inne asort. z żył.	26 429	31,8
Drewno opałowe . . .	1 525 595	71,0

*) Ilość ta nie obejmuje surowca remanentowego, przeznaczonego do wyrobu podkładów.

Przetarcie drewna dokonywały tartaki w liczbie 514 z 990 trakami, administrowane przez Ministerstwo Leśnictwa.

Realizacja planu odnośnie przemysłu tartaczego napotykała na wielkie trudności wynikające z niedogodnego położenia tartaków w stosunku do zaopatrujących je w surowiec większych kompleksów leśnych.

W celu racjonalnego wykorzystania surowca o technicznie gorszej jakości przede wszystkim karpiny i wszelkich odpadków drzewnych, Ministerstwo Leśnictwa przystąpiło do uruchomienia w Ptuszy na Pomorzu Zachodnim pierwszego zakładu ekstrakcji karpiny. Odbudowa fabryki jest już na ukończeniu. Zdolność produkcyjna tego zakładu wynosić będzie ca 500.000 kg kalafonii oraz ca 100.000 kg terpentyny; w ten sposób dotychczasowa produkcja wyżej wymienionych artykułów wzrośnie o ca 20%.

Ostatnio uruchomiona została również na Pomorzu Zachodnim fabryka przemiału torfu,

której zadaniem będzie produkcja ściółki torfowej. Zdolność produkcyjną fabryki ocenia się na ca 200 balatów ściółki dziennie. Zakład ten produkować będzie ściółkę zarówno na rynek wewnętrzny, jak też i na rynek zagraniczny. Pierwszy transport ściółki torfowej w ilości 1000 balatów tj. ca 70.000 kg przeznaczony jest dla Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Na mocy dekretu o zakresie działania Urzędu Ministra Leśnictwa z dn. 5.9.47 r. przyjęło Ministerstwo Leśnictwa całokształt spraw dotyczących łowiectwa, a ponadto projektuje się przekazanie jemu całokształtu spraw związanych z ochroną przyrody.

Ze względu na znaczny w bieżącym roku deficyt słomy na paszę i ściółkę spowodowany niezwykle ostrą zimą oraz długotrwałą suszą, Ministerstwo Leśnictwa zezwoliło na sprzedaż rolnikom ściółki leśnej w okolicach dotkniętych skutkami suszy, a w szczególności na terenach Dyrekcji Lasów Państwowych: Krakowskiej, Rzeszowskiej, Lubelskiej, Radomskiej, Warszawskiej i Łódzkiej. Ilość ściółki przydzielona poszczególnym gospodarstwom wynosi do 5 mp dla gospodarstw małych oraz do 10 mp dla gospodarstw większych. W ten sposób zostanie zmniejszony częściowo nasz tegoroczny niedobór słomy.

18. Sprawy morskie. Przeładunki w trzech najważniejszych portach naszego wybrzeża morskiego wykazały we wrześniu dalszy wzrost w porównaniu z poprzednimi miesiącami br. Ogólne obroty wrześniowe wzrosły o 38.506 t, czyli o 3,06% w porównaniu z sierpniem br. W omawianym miesiącu ogólny import wzrósł o 47.414 t w porównaniu z miesiącem poprzednim, eksport natomiast zmniejszył się nieznacznie, mianowicie o 8.908 t na przestrzeni całego miesiąca. Zjawisko to należy przypisać rozwojowi własnego handlu morskiego, gdyż transporty UNRRA odgrywają już rolę nieznaczną w przeładunkach. W ostatnich dwu miesiącach ogólne obroty towarowe portów Gdańska i Szczecina przejawiały tendencję zwyżkową, w przeciwieństwie do portu gdyńskiego, który wykazał spadek obrotów zarówno w sierpniu jak i we wrześniu. We wrześniu udział portu gdańskiego wynosił prawie 56% obrotów obu portów. Na Gdynię zaś przypadało zaledwie około 44%. Przewaga ta jest widoczna zarówno w imporcie jak i w eksporcie (54% przywozu i 57% wywozu przeszło przez Gdańsk).

Tabela 22

Obrót towarowy i ruch statków w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie (tonach)

Wyszczególnienie	Sierpień 47 r.	Wrzesień 47 r.
Ogólny obrót:	1 179 325	1 217 831
w tym: import . . .	329 617	377 031
eksport . . .	849 708	840 800
Obrót towarowy Gdańska	599 295	629 633
w tym: import . . .	159 439	194 141
eksport . . .	439 856	435 492
Obrót towarowy Gdyni .	499 248	496 533
w tym: import . . .	156 782	162 596
eksport . . .	342 466	333 937
Obrót towarowy Szczecina	80 782	91 665
w tym: import . . .	13 395	20 295
eksport . . .	67 387	71 370
Do portów weszło statków	585	637
Z „ „ wyszło statków	614	610

Stosunek ten wywołany został większym we wrześniu odsetkiem towarów masowych w obrotach ogólnych, zwłaszcza w eksporcie (96⁰/o) oraz tym, że przeładunki drobnicowe, dotychczas przechodzące prawie wyłącznie przez Gdynię, w miesiącu sprawozdawczym podzieliły się pomiędzy oba porty, w proporcji dla Gdańska korzystniejszej. Gdy mianowicie w ubiegłym miesiącu przez Gdynię przeszło 82⁰/o całej drobnicy, we wrześniu przez port ten przeszło już tylko 69⁰/o. Wyłom w zasadzie kierowania drobnicy wyłącznie do Gdyni zrobiono w celu wykorzystania istniejących w Gdańsku magazynów w stanie zdatnym do użytku, które zostały obecnie przydzielone linii lewantyńskiej przedsiębiorstwa GAL oraz linii fińskiej i azjatyckiej przedsiębiorstwa „Baltica“, jako stałe ich bazy.

Do ogólnej cyfry obrotów towarowych we wrześniu należy dodać także wyniki ruchu towarowego w niedawno uruchomionym nowym naszym porcie Ustka. Ruch ten datuje się zaledwie od połowy lipca i ma charakter wybitnie jednostronny tak co do struktury jak i co do kierunku wymiany, gdyż port ten jest niemal wyłącznie nastawiany na eksport węgla. We wrześniu br. wywieziono z Ustki ogółem 30.392 t (w sierpniu 21.221 t), w tym 29.718 t węgla, 488 t bunkru i 699 t łupku szamotowego. Do portu w Ustce weszły w omawianym miesiącu 93 statki o pojemności 14.726 NKT (w sierpniu 91 o poj. glob. 10.211 NKT), wyszły 92 statki o pojemności 14.005 NKT (w sierpniu 86 statków o poj. 9.564 NKT). Reprezentowane były bandery 5 państw: szwedzka, duńska, fińska, norweska i holenderska. Ruch okrętowy w wyżej wymienionych trzech portach, najważniejszych Wybrzeża, wzrósł we wrześniu mimo

spadku tranzytu ze strefy radzieckiej w Niemczech przez port szczeciński.

Reprezentowane były bandery 14 państw, a mianowicie: polska, szwedzka, duńska, norweska, fińska, radziecka, angielska, grecka, holenderska, włoska, szwajcarska, francuska, kanadyjska i panamska. Ponad 78⁰/o przywozu drogą morską przybyło ze Szwecji, skąd poza rudą żelazną i pirytami, importowano celulozę, oleje roślinne, koprę, różne wyroby metalowe i skórzane, jute, papier, sprzęt elektryczny i radiowy, drzewo tarte itd. Drugie miejsce co do importu przypadło Stanom Zjednoczonym A.P., skąd przywieziono mąkę pszenną, aluminium i inne metale, maszyny, konfekcję i szmaty. Na trzecim miejscu stoi ZSRR z importem fosforatów, na czwartym — Finlandia z ładunkami wyrobów ciesielskich i dykty na budowę domków. Nową pozycją w imporcie tego miesiąca były oleje smarowe z Rumunii.

Z krajów pozaeuropejskich, oprócz USA, przybyła bawełna brazylijska, fosforyty z Algieru i aluminium z Kanady.

Poza importem obliczonym w tonach przybyło 8.090 koni i 331 szt. bydła z krajów skandynawskich i Finlandii.

Wywóz węgla we wrześniu podobnie jak w miesiącu poprzednim kierował się jedynie do krajów europejskich, w tym 32⁰/o tego artykułu wywieziono do Szwecji, następne miejsca w wywozie węgla zajęły Dania, Finlandia, Holandia, Norwegia. Wywóz do Szwecji, Finlandii i Francji utrzymał się na poziomie miesiąca poprzedniego, w znacznym stopniu zwyżkował eksport do Islandii, Italii i Anglii. Spadł natomiast eksport do Danii, Norwegii, ZSRR, Holandii i Belgii.

W eksporcie artykułów pozostałych Szwecja stoi również na pierwszym miejscu; do tego kraju wywieziono we wrześniu poważne ilości wyrobów metalowych nadto chemikalia, tafle posadzkowe, wyroby ceramiczne i szklane, sode.

Ponadto wyroby metalowe wywieziono do Finlandii, Norwegii, Danii, Palestyny oraz małe ilości do USA i Egiptu; cement kierowano do ZSRR i Brazylii, cukier do Belgii, Syrii i Afryki, chemikalia, poza Szwecją, eksportowano do Danii, Norwegii, USA i Belgii. Ponadto eksportowano wyroby szklane do Holandii i rowery do Danii.

19. Komunikacja. Pasażerski ruch kolejowy w miesiącu sierpniu wykazał niewielki spadek przewiezionych pasażerów, aby we wrześ-

niu osiągnąć dość poważny wzrost z 28.086 tys. pasażerów na 29.806 tys.

Zjawisko to związane jest zapewne ściśle z rozpoczęciem roku szkolnego i kończącym się okresem czasów pracowniczych. W związku z tym, że posługiwali się oni biletami ulgowymi, wpływ z biletów zmalał do 1.889.549 tys. zł przy 2.133.910 tys. zł osiągniętych w sierpniu (tabela Nr 23).

Długość linii eksploatacyjnej w porównaniu z czerwcem wzrosła o 95 km tj. do 20.978 km.

Tabela 23

Kolejowy ruch pasażerski

Wyszczególnienie	1	9	4	7	r.
	lipiec	sierpień	wrzesień		
Ilostan [parowozów czynnych	1 090	1 041	894		
Pociągo-km (w tys.)	5 982	6 147	5 846		
Dług. linii eksploatacyjnej (w km) .	20 921	20 966	20 978		
Wpływ z biletów i bag. (w tys. zł)	2 006 735	2 133 910	1 889 549		
Ilość przewiezion. pasażerów (w tys.)	28 690*)	28 086*)	29 806*)		

*) w tej liczbie mieszczą się repatrianci i osadnicy przewiezieni bezpłatnie.

Sieć kolei dojazdowych wynosi około 3.500 km, z czego 2.800 km jest eksploatowane i stanowi zatem 13% sieci P.K.P.

Wpływy z kolei dojazdowych stanowią 3,5% globalnej sumy wpływów. Przy niedostatecznej sieci kolei normalnotorowych odgrywają one poważną rolę w życiu gospodarczym kraju.

Rozwija się również eksploatacja autobusów Elektrycznych Kolei Dojazdowych (E.K.D.), które we wrześniu przewiozły 75.248 pasażerów. Niektóre z tych autobusów mają już poza sobą 120.000 przebytych kilometrów.

Tabela 24

Kolejowy ruch towarowy

Wyszczególnienie	1	9	4	7
	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	
Ilostan wagonów czynnych	110 560	99 137	113 889	
Uruchomione pociągi . .	71 434	73 216	73 049	
Załadowano wagonów .	442 148	447 218	463 267	
Pociąg-km. (w tys.) . . .	5 348	5 307	5 338	
Tonno-km brutto (w tys.)	4 793 395	4 850 738	4 880 837	
" " netto "	2 513 039	2 532 605	2 554 892	
Wpływ z przewozu towarów (w tys. zł)	2 093 976	1 959 851	2 034 263	

Wrześniowe wyniki kolejowego ruchu towarowego wykazały poważny wzrost wpływów

z przewozu towarów z 1.960 mil. zł osiągniętych w sierpniu na 2.034 mil. zł.

Ilostan wagonów czynnych był w stosunku do sierpnia o 14,8% wyższy.

Stale powiększa się pozycja załadowanych wagonów; we wrześniu wzrosła ona o 16.049, tj trzykrotnie więcej niż w sierpniu (5.070).

Ilość pociągo-kilometrów spadła w miesiącu sierpniu o 41.000, aby w miesiącu sprawozdawczym osiągnąć poziom o 31.000 wyższy od poprzedniego.

Tabela 25

Polskie Linie Lotnicze „Lot”

Wyszczególnienie	1	9	4	7
	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	
Długość linii (w km) . . .	6 663	5 958	5 958	
Ilość lotów	535	652	590	
Przebyta droga (w km) .	147 579	202 257	185 662	
Przewieziono pasażerów .	7 447	7 841	6 122	
" towarów (kg) .	12 665	22 243	21 403	
" poczty (kg) .	8 585	9 477	9 575	
" bagażu (kg) .	41 587	50 094	31 892	

Komunikacja lotnicza wykazała w sierpniu w stosunku do lipca w dalszym ciągu bardzo duże ożywienie. Ilość lotów wzrosła o 117, droga przebyta o 54.678 km, tj. o 37%. Przewieziono więcej o:

394 pasażerów
9.578 kg towarów
892 kg poczty
8.507 kg bagażu

Wrzesień notował pewnego rodzaju zastój w porównaniu z sierpniem. Ilość lotów zmalała o 62, w związku z tym przebyta droga 16.595 km. Liczba pasażerów spadła z 7.841 na 6.122.

Tabela 26

Państwowa Komunikacja Samochodowa

Wyszczególnienie	1	9	4	7
	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	
Ilość linii	353	342	327	
Długość linii (km) . . .	29 908	39 040	28 065	
Ilość samochodów . . .	2 197	2 335	2 318	
Przewieziono pasaż. (tys.)	1 194	1 401	1 344	
Pasażero-kilometry (tys.)	43 076	46 847	43 197	
Tonno-kilometry (tys.) .	351	354	502	
Wpływ z przewozu towarów (w tys. zł)	20 987	16 235	15 235	
Wpływ z przewozu osób (w tys. zł)	164 484	182 192	169 039	

W związku z dość szybko postępującą naprawą samochodów P.K.S. oraz importu nowych autobusów (z Francji) ilość wozów w miesiącu

sierpniu wzrosła z 2.197 na 2.335 i zachowała się prawie na tym samym poziomie w miesiącu sprawozdawczym.

Pozycja przewiezionych pasażerów w sierpniu wykazała tendencję zwykłą, co pociągnęło wzrost osiągniętych pasażero-kilometrów i wzrost wpływów z przewozu osób o 7.708 tys. złotych.

Wzrost ten związany jest z ruchem urlopowym, czego zresztą wyrazem jest spadek wyżej wspomnianych pozycji we wrześniu, nie przekraczający jednak stanu lipcowego.

20. Poczta. W tym dziale w dalszym ciągu zaznacza się choć powolny, ale stały rozwój prawie na wszystkich odcinkach pracy.

Poniższa tabela (Nr. 27) obrazuje stan placówek w poszczególnych okręgach Państwowego Przedsiębiorstwa P.P.T. i T. na 30 września br.

Tabela 27

Instytucje ze służbą pocztową i telekomunikacyjną Państwowego Przedsiębiorstwa P. P. T. i T. według stanu na 30. IX. 1947 r.

Okręgi Pocht i Telegrafów	Ogółem	Urzędy	Agencje	Pośred-nictwa	Od-działy	Kio-ski	Pocztę pero-nowe
Gdańsk . .	601	154	439	2	—	—	6
Katowice . .	423	200	199	17	2	—	5
Kraków . .	612	185	424	—	—	—	3
Lublin . .	334	92	240	—	1	—	1
Łódź . .	233	79	151	—	—	—	3
Olsztyn . .	222	85	133	3	—	—	1
Poznań . .	655	201	424	21	3	2	4
Szczecin . .	173	74	95	—	1	—	3
Warszawa . .	405	163	236	2	2	1	1
Wrocław . .	405	184	197	11	3	1	9
Ogółem	4 063	1 417	2 538	56	12	4	36

w tym na terenie Ziemi Odzyskanych

Gdańsk . .	112	18	94	—	—	—	—
Katowice . .	184	89	95	—	—	—	—
Olsztyn . .	161	73	84	3	—	—	1
Poznań . .	141	47	93	—	1	—	—
Szczecin . .	173	74	95	—	1	—	3
Wrocław . .	405	184	197	11	3	1	9
Razem	1 176	485	658	14	5	1	13

Największą ilość placówek posiadają okręgi:
 poznański — 655
 krakowski — 612
 gdański — 601

na Ziemiach Odzyskanych — wrocławski — 405. Najmniej pod tym względem rozbudowany jest okręg szczeciński, gdyż obejmuje zaledwie 173 placówki.

W stosunku do sierpnia br. ogólna ilość placówek P.P.T. i T. w miesiącu wrześniu wzrosła

do 4.063. W związku z tym ogólne zatrudnienie wyraża się liczbą 50.045, co w porównaniu z sierpniem daje zwiększenie o 521 pracowników (286 umysłowych i 235 fizycznych).

Zwykła tendencja przejawia się również w pozycji przeprowadzonych rozmów telefonicznych, które z 29.471.300 wzrosły do liczby 30.881.000.

Przekazy pocztowe i telegraficzne po stronie „nadano“ wyniosły 692.400 szt., po stronie „przyjęto“ 697.700 szt. Nadano 711.500 telegramów.

Liczba abonentów telefonicznych zwiększyła się w porównaniu z sierpniem o 700 do 130.900.

Ogólne wpływy Państwowego Przedsiębiorstwa P.P.T. i T. w miesiącu sprawozdawczym wyniosły zł. 551.528.300, podczas gdy wydatki za ten sam czasokres stanowiły zł. 593.787.800 i składały się z pozycji:

osobowe (płace, świadczenia, premie)	— 363 826 100 zł
rzeczowe (podróże służbowe, środki lokomocji)	— 77 961 100 „
eksploatacyjne (szkolenie zawodowe, utrzymanie ruchu, zakupy nieruchomości)	— 124 727 900 „
inwestycyjne	— 8 717 700 „
inne (emerytury, subwencje)	— 18 555 000 „

Ruch nadanych przesyłek w kraju ilustruje poniższe zestawienie:

		1	9	4	7
		Sierpień	Lipiec		
listy wartościowe i paczki	szt.	966 300	936 400		
czasopisma	„	13 936 500	13 566 900		
przesyłki listowe	„	61 042 400	62 000 000		

Pozycja nadanych listów wartościowych i czasopism stale wzrasta, przy niewielkim spadku ilości przesyłek listowych.

Wykaz przesyłek pocztowych w obrocie zagranicznym za wrzesień br. w pozycji „z Polski“ obejmuje liczby:

3.214.100 szt. przesyłki zwykłe i listowe
231.400 „ przesyłki polecone
63.400 „ czasopisma.

Największą ilość przesyłek zwykłych wysłano do Niemiec (2.217.200 szt.), St. Zjednoczonych (346.100 szt.), W. Brytanii (179.200 szt.), poleconych najwięcej do Egiptu (17.700 szt.), czasopism do Francji (16.200 szt.).

Przesyłki otrzymane z zagranicy w okresie sprawozdawczym wyrażone są liczbami:

3.456.900 szt. przesyłki zwykłe listowe
514.400 „ „ polecone
232.400 „ paczki
77.400 „ czasopisma.

Największa ilość przesyłek listowych pochodzi z Niemiec (2.340.500 szt.), poleconych (190.000 szt.) i paczek (169.800 szt.) ze St. Zjednoczonych, czasopism z Francji (50.500 szt.).

21. Handel. a) Handel państwowy. Państwowa Centrala Handlowa. W miesiącu sierpniu rb. obroty P.C.H. osiągnęły cyfrę 2.093 mil. zł, co w porównaniu z miesiącem lipcem (2.045 mil. zł) stanowi wzrost o 2,4%. Główne pozycje obrotów stanowią wg tabeli 28 następujące artykuły:

Tabela 28

Obroty P. C. H. w sierpniu 1947 r. (w mil. zł.)

Wyszczególnienie	O b r o t y			
	Lipiec	% do ogólnego obrotu	Sierpień	% do ogólnego obrotu
Cukier	759	37,1	882	42,1
Wyroby monopolowe . .	58	2,8	63	3,0
Artykuły spożywcze . .	311	15,2	301	14,4
„ włókiennicze . .	501	24,6	451	21,6
„ żelazne	72	3,5	63	3,0
„ papiernicze . .	42	1,9	36	1,7
„ chemiczne . . .	112	5,7	85	4,1
„ szklane	29	1,4	19	0,9
Ziemiopłody	161	7,8	193	9,2
R a z e m :	2045	100	2093	100

Główną pozycję obrotów w miesiącu sierpniu stanowiły: cukier — 882 mil. zł, artykuły włókiennicze — 451 mil. zł, artykuły spożywcze — 301 mil. zł. Znacznie zwiększyły się obroty ziemiołodymi i osiągnęły sumę 193 mil. zł, stanowi to wzrost obrotów o 20% w porównaniu z miesiącem ubiegłym. Wzrost obrotów artykułami zbożowymi jest uzasadniony zakończeniem zniw w miesiącu sprawozdawczym i zwiększeniem podaży nowego zboża przez rolników. P.C.H. przeprowadzało skup zboża za pośrednictwem swych terenowych delegatów dla Funduszu Aprowizacyjnego i na cele interwencyjne.

Sprzedaż towarów omówionych powyżej grup z rozbiorem na sprzedaż w sekcji miejskiej, wiejskiej, sprzedaż towarów pochodzących z zakupu własnego oraz od Departamentu Przemysłu Miejscowego w porównaniu do ogólnych obrotów w sierpniu przedstawia następujące zestawienie:

Akcja „M” (miejska)	69,2%
Akcja „W” (wiejska)	15,2%
Zakup własny	15,2%
Dep. Przemysłu Miejscowego	0,4%

Razem: 100%

Udział Państwowej Centrali Handlowej w akcji wiejskiej wyniósł w sierpniu 318.537.160 zł. Dostawy te obejmowały:

Tabela 29

Udział P.C.H. w akcji „Przemysł dla wsi”
w sierpniu 1947 r.

Wyszczególnienie	Obroty w mil. zł	% do ogólnego obrotu
Artykuły włókiennicze . .	268	12,8
„ żelazne	19	0,9
„ papiernicze . . .	7	0,4
„ chemiczne	19	0,9
„ szklane porcelanowe i fajansowe	5	0,2
R a z e m :	318	15,2

Udział P.C.H. w akcji wiejskiej wyniósł w sierpniu o 96 mil. zł mniej niż w lipcu. Przypisać to należy znacznemu zmniejszeniu się obrotów artykułami włókienniczymi o 76 mil. zł.

W dalszym ciągu P.C.H. starała się oddziaływać zniżkowo na poziom cen na artykuły spożywcze i przemysłowe. Interwencja P.C.H. odbywała się za pośrednictwem domów towarowych oraz terenowych hurtowni rozprawiających artykuły spożywcze i przemysłowe wśród detalistów prywatnych. Ostatnio akcja interwencyjna obejmowała sprzedaż mąki, octu, cukru, ziemniaków oraz z wyrobów przemysłowych — artykuły włókiennicze.

Duży wkład w akcję obniżania cen wniosły Domy Towarowe. Obecnie istnieje na terenie całego kraju 30 Domów Towarowych, w tym 13 na Ziemiach Odzyskanych. Liczba ta zostanie powiększona o dalsze 30, których urządzenie nastąpi jeszcze w bieżącym roku.

W sierpniu obroty Powszechnych Domów Towarowych osiągnęły już cyfrę 326 mil. zł. Główne pozycje niniejszych obrotów stanowią według tabeli 30 następujące artykuły:

Tabela 30

Obroty P.D.T. w sierpniu 1947 r.

Wyszczególnienie	Obroty w tys. zł	% do ogólnego obrotu
Wyroby monopolowe . .	10 844	3,6
Artykuły spożywcze . .	13 903	4,6
„ włókiennicze . .	249 812	85,3
„ żelazne	6 950	2,3
„ papiernicze . . .	1 173	0,4
„ chemiczne	8 641	2,9
Wyroby z drzewa . . .	0 016	0,04
„ ze szkła	2 447	0,8
„ ze skóry	0 079	0,06
R a z e m :	293 865*)	100%

*) Brak danych z P. D. T. Mława, Żyrardów, Warszawa, Jelenia Góra.

Obecnie P.C.H. znajduje się w stadium reorganizacji, w wyniku której przeszły już do P.C.H. wszystkie placówki handlowe państwowego przemysłu spożywczego, co spowodowało poważny wzrost obrotów P.C.H. w miesiącu wrześniu br. (3.728.310 tys. zł).

Poniższe zestawienie obrazuje obroty P.C.H. w miesiącu wrześniu br. oraz udział w tych obrotach ostatnio przejętych przez P.C.H. placówek handlowych.

Tabela 31
Obroty P.C.H. we wrześniu 1947 r. (w tys. zł.)

Rodzaj placówek	Obroty
Oddziały wojewódzkie i rejonowe P.C.H.	2 603 266
Powszechne domy towarowe	382 250
Centra biuro sprzedaży wyrobów cukiern.	305 194
" " " Surog. kawy i nam. spoż.	127 982
" " " Drożdży	139 180
" " " Przetworów ziem.	85 401
" " " Win, octu i przetworów owoc.	18 652
" " " Oleju	66 385
Razem:	3 728 310*)

*) dane prowizoryczne.

b) Handel spółdzielczy („Społem“). Obroty zewnętrzne Związku Gospodarczego Spółdzielni „Społem“ we wrześniu br. wzrosły o około 300 mil. zł i osiągnęły sumę 15 mld. zł. Na przestrzeni 9 miesięcy, wskutek coraz bardziej rozszerzającej się działalności handlowej „Społem“, obroty wzrosły dwukrotnie w porównaniu z obrotami stycznia br. (7.659 mil. zł). Wzrost obrotów we wrześniu wykazał głównie Wydział Rolniczy, rozprawdzając towary przemysłowe na wieś i skupując ziemniaki. Korzystnie też przedstawiały się obroty Wydziału Zbożowo-Młynarskiego.

Tabela 32
Obroty „Społem” w mil. zł.

Wydział	Sierpień 1947 r.		Wrzesień 1947 r.	
	zewnątrz.	wewnątrz.	zewnątrz.	wewnątrz.
Ogółem	14 713	10 659	15 000	11 847
Spożywczy	11 923	7 098	11 994	8 704
Rolniczy	1 891	2 060	1 872	1 718
Przemysł.-Rolny	118	47	176	105
Mleczno-Jajcz.	738	649	398	471
Handlu Zagran.	31	331	14	193
Produkcji	84	261	89	288
Zboż.-Młyn	363	116	431	210
Gł. Dz. Transp.	65	97	26	158

W Wydziale Mleczarsko-Jajczarskim, wskutek zmniejszenia dostaw przetworów mleczarskich, obroty spadły o 46%.

Obroty artykułami reglamentowanymi i towarami UNRRA, które w 1945 r. stanowiły ponad 61% obrotów całego Związku, a w 1946 r. — 21,2%, w 1947 r. wynoszą zaledwie 9,8% i wobec wzrastającej masy towarów wolnorynkowych i komercyjnych, przepływających przez „Społem“, udział artykułów reglamentowanych w ogólnych obrotach odgrywa coraz mniejszą rolę. Obroty towarami UNRRA maleją wobec wyczerpywania się zapasów.

Pogłębiające się powiązanie działalności handlowej Związku „Społem“ z dołową siecią spółdzielczości znalazło swój wyraz w spadku obrotów z odbiorcami prywatnymi z 30% w sierpniu na 26,6% przy 36,2% w styczniu.

Zakupy spółdzielni w Centrali Gospodarczej za miesiąc sprawozdawczy wzrosły z 60,8% do 64,1%.

Wydział Rolniczy, rozprawdzający między innymi towary przemysłowe w akcji „Przemysł dla wsi“, prawie w całości dokonywał swoich obrotów z sektorem społecznym, tj. ze spółdzielniami i instytucjami państwowymi i samorządowymi. Obroty z prywatnymi odbiorcami wyniosły 3%.

Tabela 33
Obroty „Społem” według kategorii odbiorców w %

Miesiące	Spółdzielnie	Instytucje państwowe i samorząd.	Odbiorcy prywatni
Sierpień	60,8	9,2	30,0
Wrzesień	64,1	9,3	26,6

We wrześniu rozprawdzono 8.675 ton cukru komercyjnego.

W Centralnym Zarządzie Przemysłu Papierniczego zakupiono i rozprawdzono papieru i materiałów piśmiennych za sumę 624.682 tys. zł. Zwiększone obroty tego działu są związane z początkiem roku szkolnego.

Artykułów chemicznych rozprawdzono na sumę 236.162 tys. zł; w tym za:

117 862 tys. zł artykułów wolnorynkowych
20 241 „ „ „ reglamentowanych (głównie mydła)
98 059 „ „ „ w ramach akcji „Przemysł dla wsi“

Wśród artykułów spożywczych reglamentowanych rozprawdzono 1.467 ton oleju kokosowego i 5 ton czekolady.

Wśród artykułów spożywczych wolnorynkowych krajowych oraz importowanych rozprawdzono między innymi 96 ton winogron, 5 ton kawy naturalnej, 23 tony miodu.

Najważniejszą pozycję obrotów Wydziału Spożywczego, obok wyrobów monopoli i cukru, stanowiły obroty wyrobami włókienniczymi.

W okresie 9 miesięcy br. sprzedano wyrobów włókienniczych za sumę 6.442 mil. zł, we wrześniu za sumę 738 mil. zł.

Dostawy towarów włókienniczych we wrześniu ze strony Centrali Tekstylnej wzmogły się, przekraczając poziom ubiegłych miesięcy.

Ogólne zakupy w Centrali Tekstylnej wyrażają się liczbami

lipiec	—	625.845 tys. zł
sierpień	—	1.213.347 „ „
wrzesień	—	2.346.646 „ „

Wzmógł się odbiór towarów, upłynnienie rezydentów stało się w miesiącu sprawozdawczym możliwe dzięki przerzuceniu towarów wełnianych, jedwabnych i części bawełnianych z akcji „Skup zboża“ na akcję „Przemysł dla wsi“ i dlatego asortyment towarowy uległ dostatecznemu urozmaiceniu.

Wyrobów tytoniowych sprzedano za sumę 2.791 mil. zł, zapalek za sumę 135 mil. zł, wyrobów P.M.S. za 3.435 mil. zł. Obroty wyrobami P.M.S. w porównaniu z sierpniem nie uległy zmianie.

Dostawy przetworów mleczarskich obejmowały:

	sierpień	wrzesień
masło kg	320.662	259.802
sery „	107.372	122.736
twaróg „	59.350	63.025

We wrześniu zakupiono 17.421.634 szt. jaj, wobec 33.398.506 szt. jaj zakupionych w sierpniu (od początku roku — 151.737.096 szt.).

W ramach umów eksportowych wysłano jaj:

	wrzesień	razem od początku roku
do Anglii	5.542.200	22.903.000
do Szwajcarii	432.000	7.930.000
	5.974.200	30.823.000

Na okres zimowy zakonserwowano we wrześniu 6.013.853 szt. jaj — od początku roku 35.585.885.

Obroty zagraniczne Związku „Społem“ w ramach dostaw dla własnych placówek i w wykonaniu zleceń władz państwowych wyniosły po stronie:

importu 130.036.178 t i 3.106 szt. (maszyny, tłuszczomierze, wirówki),
eksportu 26.150 t.

W dziale rolniczym importowano we wrześniu — zboża oraz nawozy sztuczne; w dziale

spożywczym — winogrona, śledzie, mleko w proszku, fasole; w dziale maszyn — tłuszczomierze i wirówki; w dziale produktów zwierzęcych — tłuszcze i konie.

Eksportowano zioła lecznicze, wikline, szczycinę.

c) Handel prywatny w III kwartale br. stał pod znakiem ustawy z 2-go czerwca br. o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych (Dz.U.R.P. Nr 43 poz 220). Będąca jednym z ogniw łańcucha norm ustawodawczych, zmierzających do ujęcia kupiectwa naszego w pewne ramy prawno-gospodarcze ustawa ta nadaje władzom przemysłowym, których właściwość ma być ustalona później rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych, prawo udzielania koncesji na zawodowe wykonywanie czynności handlowych lub na prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego po zaciągnięciu opinii właściwych branżowo zrzeszeń kupieckich. Spodziewane od dłuższego czasu rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy ukazały się w N-rze 57 Dziennika Ustaw z 1 września br., przynosząc wprowadzenie w życie ogólnych jej wskazań.

Pierwsze rozporządzenie ustala termin prekluzyjny składania podań o uzyskanie koncesji i opłat na dzień 15 listopada br.; od dopełnienia tego obowiązku uzależniając możliwość prowadzenia istniejących już w dniu wejścia w życie rozporządzenia przedsiębiorstw państwowych, samorządowych i spółdzielczych, znajdujących się pod zarządem państwowym, spółek handlowych o przewadze kapitału państwowego oraz zakładów przemysłowych i rzemieślniczych, sprzedających własne wyroby z pomieszczeń ściśle związanych z zakładem wytwórczym, a także z wyłączeniem sprzedaży przez właściciela lub posiadacza gospodarstwa rolnego wytworów tego gospodarstwa.

Rozporządzenie zezwala na zakładanie nowych przedsiębiorstw handlowych i rozpoczęcie zawodowego wykonywania czynności handlowych do końca 1947 r., a na Ziemiach Odzyskanych do końca r. 1948 przed uzyskaniem koncesji pod warunkiem wniesienia podania do właściwej władzy i opłat; zezwolenie to nie dotyczy przedsiębiorstw handlu zagranicznego i wykonywania czynności handlowych w tym zakresie ani też hurtu bądź wykonywania czynności zarobkowych w zakresie tego handlu.

Drugie rozporządzenie wykonawcze ustala, że właściwymi władzami dla wydawania zezwoleń jest: Minister Przemysłu i Handlu — dla przedsiębiorstw handlu zagranicznego i hurtowego, we wszelkich innych przypadkach — władze przemysłowe II-ej instancji. Koniecznymi warunkami dla uzyskania koncesji są: „a) przygotowanie fachowe, które się wykazuje przedłożeniem zaświadczenia Kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej, bądź właściwego terytorialnie zrzeszenia kupieckiego, b) wykazanie się niekaralnością za umyślny występki skarbowy bądź przestępstwo, popełnione z chęci zysku, w drodze własnoręcznie podpisanego oświadczenia, c) dowód postępowania kandydata zgodnego z zasadami etyki kupieckiej w drodze stwierdzenia właściwego wojewódzkiego związku zrzeszeń kupieckich.—

Trzecie rozporządzenie ustala wysokość opłat za koncesje przyjmując za podstawę do obliczania tych opłat osiągnięty w miesiącu czerwcu 1947 r. obrót, podlegający opodatkowaniu w rozumieniu dekretu z dn. 21 grudnia 1945 r. o podatku obrotowym (Dz.U.R.P. z 1946 r. Nr 3 poz. 23), przy czym dla osób opłacających zryczałtowany podatek obrotowy opłaty koncesyjne pobiera się w wysokości wielokrotnej stawki dziennej.

Podstawę obliczania opłaty koncesyjnej od przedsiębiorstw powstałych po dniu 1 czerwca 1947 r. stanowi ustalony przez właściwy urząd skarbowy lub rewizyjny przypuszczalny przeciętny obrót miesięczny, jaki przedsiębiorstwo przypuszczalnie osiągnie w ciągu pierwszych 12 miesięcy od założenia.

Rozporządzenie ostatnie udziela Ministrowi Przemysłu i Handlu prawo przyznawania ulg w opłacie koncesyjnej w maksymalnej wysokości 50% należnej opłaty na indywidualne podania, opatrzone odpowiednim wnioskiem właściwej izby przemysłowo-handlowej oraz zaświadczeniem urzędu skarbowego bądź rewizyjnego, że obrót zeznany przez płatnika uznany został za rzeczywisty.

Jak wynika z wyżej podanych w szerokim skrócie najważniejszych przepisów nowego ustawstwa o handlu prywatnym, wszystkie bez wyjątku przedsiębiorstwa prywatne muszą być zalegalizowane, przy czym cała akcja koncesjonowania przedsiębiorstw ma być zakończona w maju 1948 r. Do wypełnienia wszelkich wiążących się z tym zagadnień stworzone zostało już w czerwcu br. t.zw. Biuro Koncesjonowania

Handlu przy Urzędującej Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, reprezentującej tymczasowo samorząd kupiecki z punktu widzenia uzgodnienia interesów kupieckich z prawnogospodarczymi interesami państwa.

Poniższe cyfry ilustrują obecny stan handlu prywatnego.

Dnia 1 lipca 1946 r. na ziemiach polskich czynnych było (wg spisu Izb Przemysłowo-Handlowych) 100.713 przedsiębiorstw handlowych prywatnych, w rok później liczba ta zwiększyła się do 174.667 czynnych przedsiębiorstw handlowych prywatnych, podlegających koncesjonowaniu.

d) Fundusz Aprowizacyjny.
W sierpniu br. Fundusz Aprowizacyjny zakupił 1.930.921 kg. mięsa i przetworów mięsnych, w tym:

- 1. mięso wieprzowe — 385.062 kg.
 - 2. mięso wołowe — 1.350.421 kg.
 - 3. konserwy mięsne — 195.438 kg.
- co stanowiło 49% zamierzonych zakupów w tym okresie.

Ponadto Fundusz Aprowizacyjny otrzymał w ramach Akcji Kontraktowej 7.041 kg. i w ramach Akcji Młyńskiej 19.198 kg. mięsa.

Zestawienie przeciętnych cen, jakie płacił za mięso Fundusz Aprowizacyjny w sierpniu br. obrazuje poniższe zestawienie.

Rodzaj mięsa	Ceny płacone przez F. A. za 1 kg.
Wieprzowe kl. I	215 zł
„ „ II	205 „
„ „ III	195 „
Wołowe kl. I	150 „
„ „ II	130 „

Zakup mleka w lipcu br. wyniósł 1.448 tys. litrów, co stanowiło 67% preliminowanego zakupu. Plan zaopatrzenia w mleko nie został zrealizowany dla m. Warszawy i dla woj. Szczecińskiego; niedobór jednak pokryto artykułami zastępczymi z zapasów UNRRA.

W sierpniu br. Fundusz Aprowizacyjny prowadził skup zbóż przeznaczonych na akcję siewną, zaopatrzenie reglamentowane ludności pracującej, wyżywienie wojska i na potrzeby przemysłu spożywczego, zarówno państwowego jak też spółdzielczego i prywatnego. Ogółem Fundusz Aprowizacyjny zakupił w sierpniu br. 79.205 t zbóż, co stanowiło 92,2% planu.

Niżej podana tabela obrazuje stan zakupów zbóż dokonanych w okresie sprawozdawczym przez Oddziały Funduszu Aprowizacyjnego:

Warszawa-Białystok	2.294 t
Poznań	28.040 t
Toruń	16.470 t
Łódź	4.262 t
Lublin	5.089 t
Kielce	1.391 t
Gdynia	1.323 t
Bytom	4.133 t
Kraków	2.361 t
Wrocław	10.662 t
Szczecin	3.140 t
Olsztyn	40 t
Razem	79.205 t

Akcję skupu zbóż przeprowadzał Fundusz Aprowizacyjny za pośrednictwem placówek handlowych sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego.

Największe dostawy zbóż dla Funduszu Aprowizacyjnego wykonał sektor spółdzielczy — 66%, w tym 25% „Społem“ a 41% inne spółdzielnie, następnie zaś sektor prywatny — 21% i sektor państwowy — 13%.

Ceny płacone przez Fundusz Aprowizacyjny za zboża pokrywały się w zasadzie z cenami wolnorynkowymi i kształtowały się na poziomie:

1. żyto	2.300 — 2.400 zł za 100 kg
2. pszenica	3.500 — 3.600 „ „ „ „
3. jęczmień	2.300 — 2.400 „ „ „ „
4. owies	2.200 — 2.300 „ „ „ „

Prawie całkowite wykonanie planu zakupu zbóż dla Funduszu Aprowizacyjnego w sierpniu br. umożliwione było dzięki korzystnym dla rolnika transakcjom wiązanim. Oddziały F.A. otrzymały na akcję wiązania zakupów zbóż ze sprzedażą artykułów przemysłowych następujące ilości towarów:

1. węgiel	— 100.000 t
2. cement	— 5.000 t
3. skóra	— 120 t
4. pasza	— 3.458 t

oraz tekstylia o wartości 30.000.000 zł.

Korzystniej kształtowała się sytuacja na odcinku zakupów dokonywanych przez Fundusz Aprowizacyjny w miesiącu wrześniu br. Oddziały Funduszu Aprowizacyjnego zakupiły w omawianym miesiącu 108.643 t zbóż, w tym:

żyta	— 57.042 t
jęczmienia	— 22.117 t
pszenicy	— 18.403 t
owsa	— 11.007 t
maki żytniej i pszennej	— 74 t

wykonując wrześniowy plan zakupów w 120%.

Transakcje dokonane przez Fundusz Aprowizacyjny były w dalszym ciągu związane ze sprzedażą artykułów przemysłowych. Na powyższą akcję dysponowały Oddziały Funduszu Aprowizacyjnego następującymi towarami:

1. węglem w ilości 161.500 t.
2. tekstyliami o wartości 1 mlrd. zł.

Na akcję siewną na Ziemiach Odzyskanych dostarczył Fundusz Aprowizacyjny 12.518 ton zboża siewnego.

Również znacznie wzrosły w porównaniu z miesiącem sierpniem br. wrześniowe zakupy mięsa i tłuszczów przez Fundusz Aprowizacyjny. Ogółem zakupiono w omawianym miesiącu 4.866.146 kg mięsa i tłuszczów, w tym:

1. mięsa wieprzowego	— 2.509.985 kg
2. „ wołowego	— 1.983.525 „
3. „ konserw mięsnych	— 360.309 „
4. słoniny	— 8.187 „
5. smalcu	— 4.140 „

Ponadto otrzymał Fundusz Aprowizacyjny w ramach akcji kontraktowej i młyńskiej 19.816 kg mięsa wieprzowego.

Plan zakupu mięsa i przetworów mięsnych w miesiącu wrześniu został wykonany w 88% (zaplanowano 5.560 t, zakupiono 4.866 t).

22. Praca, płaca, ceny. a) praca. W miesiącu sprawozdawczym nie zanotowano na rynku pracy znaczniejszych zmian. Widoczne nasilenie robót budowlanych i rozbiórkowych, jakie obserwowano w omawianym okresie, umożliwiło Urzędowi Zatrudnienia w Warszawie za pośredniczenie dziennie przeszło 500 robotników niewykwalifikowanych, reflektujących na pracę przy odbudowie stolicy. Praktycznie oznacza to, że każdą ilość zgłaszających do Urzędu Zatrudnienia robotników, można było zapośredniczyć do pracy na budowli, a nawet, mimo tego, że w Warszawie pracuje obecnie około 50 tys. robotników budowlanych tj. przeszło dwa razy więcej niż w r. ub., zanotowano stosunkowo duży popyt, określony liczbą 20 tys., który dotychczas nie został nasycony. Należy przy tym zaznaczyć, że owe 50 tys. robotników, pracujących przy odbudowie stolicy, zmobilizowane zostało w dużej części z poza Warszawy.

W związku z tak dużym stosunkowo popytem na siłę roboczą powstała w Warszawie „czarna giełda pracy“, na której poszukuje się fachowców budowlanych. Oczywiście stawki płacy, oferowane na „rynku“ tym fachowcom, dalekie są od przewidzianych przez umowę zbiorową.

Zanotowano również duże zapotrzebowanie na robotników rolnych, co pozostaje w ścisłym związku z nasileniem prac w polu (kopanie kartofli). Ten stan rzeczy umożliwił zatrudnienie w większej ilości robotników rolnych, zwłaszcza kobiet. Również przemysł włókienniczy odczuwa brak odpowiednich fachowców (tkacze i prądki).

Liczba poszukujących pracy, zarejestrowana w Urzędach Zatrudnienia, ich oddziałach i instytucjach zastępczych wynosiła we wrześniu 11.921, w tym 42.908 kobiet. W tym samym czasie zgłoszono 116.670 wolnych miejsc, zapośredniczono 86.597, w tym 26.705 kobiet. Poniższa tabela przedstawia działalność Urzędów Zatrudnienia, ich oddziałów i instytucji zastępczych w poszczególnych obwodach na dzień 30 września 1947 r.

Tabela 34

Ogólny stan rynku pracy na dzień 30. IX 1947 r.

Obwód	Zarejestrowano poszukujących pracy		Zgłoszono wolnych miejsc		Zapośredniczono		Pozostało wolnych miejsc łącznie z poprzedn. miesiąc	
	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet
Białystok	651	547	656	155	255	103	5 484	300
Bydgoszcz	4 495	2 633	3 146	1 513	2 697	1 163	1 376	447
Gdańsk	4 907	2 078	5 744	1 465	3 952	1 147	3 610	459
Katowice	24 700	11 768	26 850	9 361	20 849	7 108	9 269	2 547
Kraków	5 252	2 498	4 944	1 738	4 044	1 304	3 870	544
Lublin	678	645	550	316	252	155	48	20
Łódź	6 537	5 937	5 796	3 975	5 300	4 589	1 152	818
Olsztyn	596	393	1 221	251	544	152	880	112
Poznań	7 118	4 882	6 196	3 478	4 264	3 006	3 283	1 233
Radom	3 289	2 511	2 798	1 619	2 661	1 483	250	88
Rzeszów	683	175	973	137	563	129	129	693
Szczecin	1 684	536	1 905	635	1 557	430	952	251
Warszawa	5 881	2 572	9 509	1 434	2 968	764	1 608	231
Wrocław	10 532	5 717	14 311	5 994	10 138	5 172	8 479	1 916
Razem	77 013	42 908	84 599	32 071	59 892	26 705	40 385	9 659

Przy porównaniu stanu rynku w miesiącu sprawozdawczym z miesiącem ubiegłym zanotować możemy lekki spadek przewyżki podaży pracy nad popytem (bezrobocie rejestrowane), która w miesiącu ubiegłym określona była liczbą 48.431, a obecnie wynosi 47.004, (w tym 41.060 kobiet), co stanowi spadek 3%.

Ciekawe zmiany wystąpiły w samej strukturze tej przewyżki. O ile w miesiącu ubiegłym przewyżka, o której mowa wyżej, wynosząca 48.431, obejmowała aż 11.712 mężczyzn i 36.719 kobiet, o tyle w miesiącu sprawozdawczym obejmuje ona już tylko 5.944 mężczyzn i 41.060 kobiet. Zanotowano więc na przestrzeni jednego tylko miesiąca stosunkowo duży spadek bez-

robocia rejestrowanego mężczyzn, który wyniósł, wyrażony w liczbach absolutnych 5.768 (11.712 — 5.944), co stanowi 49%. Rejestrowane bezrobocie kobiet wzrosło natomiast z 36.719 w miesiącu ub., na 40.060 w miesiącu sprawozdawczym, co stanowi zwiększenie o 9% (przy ogólnym spadku bezrobocia rejestrowanego o 3%).

Największe nasilenie bezrobocia rejestrowanego występuje nadal w Radomiu — 12.604, w Łodzi — 9.009 oraz w Katowicach — 8.111.

Płynność elementu pracowniczego uległa w okresie sprawozdawczym dalszemu zmniejszeniu i ogranicza się obecnie tylko do tych pracowników, którzy zostali zwolnieni z dotychczasowych miejsc zatrudnienia w związku z akcją oszczędnościową i zwalczaniem przerostów zatrudnienia.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej doceniając znaczenie właściwie prowadzonej polityki zatrudnienia dla pozytywnego wykonania Trzyletniego Planu Gospodarczego, ustaliło plan „bitwy o pełne zatrudnienie”. Plan ten przewiduje trojaki rodzaj postępowania, które winno w efekcie spowodować pełne i produktywnie wykorzystanie niewielkiego zresztą rezerwu sił roboczych dla potrzeb odbudowy gospodarstwa narodowego.

Przede wszystkim projektuje się powiększenie okresu (sezonu) budowlanego na 12 miesięcy, tzn. wszyscy pracownicy zatrudnieni sezonowo nie będą zwolnieni z pracy w okresie zimy, lecz zatrudnieni zostaną w tym czasie przy

rozbiórce domów i odgruzowaniu stolicy. Jednocześnie, w celu podniesienia atrakcyjności tego rodzaju pracy, projektuje się sprzedaż materiałów uzyskanych przy rozbiórce domów (cegła, belki żelazne, drzewo itp.) na rzecz zatrudnionych robotników. Sumy uzyskane w ten sposób użyte będą jako dodatek do pensji robotników. Podobne rozwiązanie problemu zatrudnienia projektuje się względem robotników portowych, którzy skierowani by zostali do pracy przy odgruzowaniu miast portowych.

Jako drugi środek zaradzeniu złu przewiduje Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej daleko posunięte szkolenie elementu pracowniczego, niewykwalifikowanego z położeniem szczególnego nacisku na szkolenie bezrobotnych kobiet.

Wreszcie ostatnim środkiem zaradczym ma być przesiedlenie sił roboczych z okręgów (fabryk), w których zanotuje się nadwyżki pracowników do okręgów (fabryk), które cierpią na brak rąk do pracy.

Wykonanie planu produkcyjnego przez nasz przemysł jest w znacznym stopniu uzależnione od regularnego dopływu niezbędnych kadr fachowców. Doniosłość roli tego zagadnienia w pełni zrozumiało Ministerstwo Przemysłu i Handlu, które od dłuższego już czasu prowadzi intensywne szkolenie zawodowe we własnym zakresie. Sam tylko Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego i Węglowego zatrudnia około 2.500 nauczycieli, w tym ponad 250 nauczycieli z wyższym wykształceniem uniwersyteckim i technicznym. Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego prowadzi w chwili obecnej 60 szkół, w tym 11 gimnazjów i 49 szkół przemysłowych. Centralny Zarząd Przemysłu metalowego uruchomił siedem liceów wieczorowych, na które uczęszcza około 600 słuchaczy.

W dziedzinie fachowego szkolenia kobiet zrobiono również bardzo dużo. Zagadnienie to jest szczególnie istotne dla takiego przemysłu jak włókienniczy, gdzie większość pracujących stanowią kobiety. W całym szkolnictwie zawodowym Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego około 60% stanowi młodzież żeńska. Nawet przemysł elektrotechniczny zamierza przeszkolić w bieżącym roku szkolnym w istniejących gimnazjach elektrotechnicznych i na specjalnie zorganizowanych kursach 200 kobiet. Ogółem w szkołach przysposobienia przemysłowego uczy się obecnie około 2.000 młodzieży żeńskiej.

b) Płace. Analiza płac robotniczych wykazuje stały wzrost wynagrodzeń, występujący we wszystkich niemal gałęziach przemysłowych. Zarobki robotnicze są jeszcze stosunkowo niezbyt duże i nie pokrywają zasadniczo wszystkich wydatków robotniczych, tym niemniej stały ich wzrost przy postępującej naprzód stabilizacji, a nawet niższe cen sprawia, że w szybkim tempie zdążają do zapewnienia pracownikom przeciętnego poziomu życia. Realny wzrost płac w dużym stopniu jest wynikiem dobrze opracowanych umów zbiorowych, które są tak pomyślane, że z jednej strony gwarantują wzrost płac, z drugiej strony wzrost wydajności. Jako przykład posłużyć może układ zbiorowy pracy w przemyśle cukrowniczym, zawarty między Centralnym Zarządem Przemysłu Cukrowniczego z jednej strony, a Związkiem Zawodowym Pracowników Cukrowniczego w Polsce z drugiej strony na okres od dnia 1 września 1947 roku do dnia 31 marca 1948 r.

Miesięczne wynagrodzenie (zasadnicze pracowników Zarządu Przemysłu Cukrowniczego waha się, jak wynika z nowego układu, w granicach od 3.400 — 11.500 zł (dawniej od 3.100 — 8.300 zł).

Oprócz płacy w gotówce wszyscy pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego w miarę możliwości otrzymują mieszkanie oraz co miesiąc wydawany deputat, składający się z 10 kg cukru, 160 kg węgla, 50 kg drzewa oraz światło w granicach do 30 kwh.

Stawki pracowników fizycznych za normalną godzinę pracy wahają się, zależnie od kategorii (7 kategorii), w granicach od 10—30 zł.

W celu podniesienia wydajności pracy układ powyższy przewiduje specjalne premie za dodatnie wyniki pracy w okresie kampanii. Premia ta wynosi miesięcznie od 0,5—1,4 kg cukru dla poszczególnego pracownika fizycznego, zależnie od kategorii i od 0,6—2 kg — dla pracowników fizycznych.

Ostatnio opracowano także nową tabelę płac pracowników umysłowych w Centralnych Zarządach. Nowa tabela ustala wysokość płac zasadniczych, zależnie od kategorii od 2—13 tys. zł (poprzednio 1.200—6.400 zł plus premie). Ponadto wprowadzono następujące zmiany w stosunku do poprzedniej siatki płac: 1) deputaty branżowe i żywnościowe dla pracowników i członków ich rodzin; 2) dotację stołową zmniejszono z kwoty 1.250 do 600 zł (na Ziemiach Odzyskanych — zł 800).

Jako ekwiwalent za redukcję poszczególnych elementów poprzedniego wynagrodzenia, wprowadzono stały dodatek wyrównawczy w wysokości od 4.000 zł do 4.500 zł. Nadal utrzymano dodatki lokalne i rodzinne.

Z dniem 1 września wchodzi również w życie nowa umowa ZASP, które reguluje na przeciąg następnego roku całokształt warunków pracy i płacy pracowników teatru. Umowa ta dotyczy nie tylko aktorów, lecz także personelu technicznego i administracyjnego i określa minimalne pobory miesięczne aktorów w sposób następujący: członkowie ZASP — 14.000 zł kandydaci — 10.000 zł, aspiranci 8.500 zł. Maksymalne wynagrodzenie członka rzeczywistego ZASP określone zostało na 32.000 zł. Wyjątkowo wybitni aktorzy mogą uzyskać wynagrodzenie wyższe, wymaga to jednak uzgodnienia z ZASP i zatwierdzenia ze strony Ministerstwa Kultury. Aktorzy, występujący w teatrach Warszawy, Wybrzeża i Ziemi Odzyskanych otrzymują 15% dodatek lokalny. Wynagrodzenia personelu administracyjnego i technicznego wahają się od 5 do 20 tys. zł i przewidują także dodatki lokalne.

Na ogólny wzrost płac w przemyśle w pierwszym rzędzie wpłynęło wprowadzenie systemu akordowo-premiowego. System ten został wprowadzony wszędzie tam, gdzie było to możliwe.

c) Ceny. Odnosnie kształtowania się cen na rynku stwierdzić należy, że postępująca stopniowo naprzód stabilizacja jest wynikiem polityki gospodarczej w zakresie cen towarów produkcji przemysłowej przedsiębiorstw państwowych. Wyjątek stanowią produkty pochodzenia rolniczego zbywane przez producentów rolnych. W grę wchodzi tu przede wszystkim artykuły spożywcze pierwszej potrzeby. Ceny tych artykułów ulegały w miesiącu sprawozdawczym wahaniom w zależności od popytu i podaży i były przeważnie znacznie wyższe od cen ustalonych na te artykuły przez komisje cennikowe.

Zwyżka cen masła we wrześniu tłumaczy się nie tylko zwiększoną konsumpcją tego artykułu na wsi (prace w polu) i zmniejszoną mlecznością krów w związku z nastaniem pory jesienno-zimowej, ale również brakiem pasz, a szczegól-

nie pasz treściwych. W celu uregulowania obrotu masłem ustalono cenę dla ośrodków produkcyjnych za 1 kg masła mleczarskiego 500 zł, zaś dla ośrodków konsumcyjnych 550 zł. Jako ośrodki konsumcyjne wymienić należy między innymi: Katowice, Wrocław, Szczecin, Gdańsk — jako produkcyjne Bydgoszcz, Poznań, Białystok, Olsztyn, Lublin i Rzeszów. Dla największych miast w kraju, a więc dla Warszawy, Łodzi i Krakowa ustalona została cena pośrednia — za 1 kg 530 zł, natomiast dla Kielc — za 1 kg 520 zł.

Również posucha, która miała miejsce w tym roku, powodując między innymi brak paszy, ujemnie wpłynęła na dostawy nierogacizny oraz nabiału, co było bezpośrednią przyczyną zwyżki cen słoniny (5%), wieprzowiny (5%) i kiełbasy (2%) w miesiącu wrześniu.

Wielce charakterystyczną cechą naszego rynku jest duża rozpiętość w kształtowaniu się cen ziemniaków na terenie całego kraju i tak np. cena kartoflii w Krakowie kształtowała się na poziomie zł 2.000 za 100 kg, obniżając się dopiero pod koniec miesiąca na zł 1.500. W innych województwach, np. poznańskim, pomorskim, łódzkim, szczecińskim ceny ziemniaków kształtowały się o wiele niżej — 600 zł za 100 kg. W województwach centralnych ceny wahały się w granicach od 800 do 1.000 zł.

Ceny zbóż chlebowych utrzymały się na poziomie cen z miesiąca sierpnia br. Przeciętna cena giełdowa pszenicy w całym kraju wynosiła 4.700 zł za 100 kg.

W odniesieniu do cen artykułów przemysłowych notujemy dalszy spadek. Obliczony przez Instytut Gospodarstwa Narodowego wskaźnik cen wolnorynkowych w okresie od 7 czerwca do 20 września dla tkanin wykazuje spadek — z 141 na 127, dla gwoździ — z 253 na 232, dla drzewa obrobionego — z 183 na 176, dla wyrobów papierniczych — z 222 na 141. Znaczną zwyżkę zanotowano na rynku węglowym, co jest zrozumiałe z uwagi na zbliżający się sezon opałow.

Tabela 35 pokazuje nam, jak się kształtowały w omawianym okresie ceny w niektórych większych miastach.

Tabela 35

Ceny artykułów żywnościowych w niektórych większych miastach

Miejscowość	Czasokres 1947 r.	Chleb pył 1 kg	Mąka pszenna 1 kg	Fasola 1 kg	Ziemniaki 1 kg	Masło 1 kg	Ślónina 1 kg	Wieprzow. 1 kg	Wołowina 1 kg	Jaja 1 szt.	Cukier 1 kg
Warszawa	16-31 8	70	130	60	11	450	280	280	190	12	180
	1-15 9	90	—	60	18	480	300	260	190	11	180
	16-30 9	70	130	60	11	450	280	260	190	12	180
Łódź	16-31 8	85	130	74	12	550	300	280	200	13	180
	1-15 9	85	130	72	18	486	256	260	180	15	177
	16-30 9	85	130	74	12	550	300	380	200	13	180
Kraków	16-31 8	63	110	85	18	600	280	185	126	13	180
	1-15 9	63	100	80	16	550	280	185	126	12	180
	16-30 9	63	110	85	18	600	280	185	126	13	180
Katowice	16-31 8	—	120	55	19	620	320	328	280	12	180
	1-15 9	—	120	60	15	510	300	260	235	12	180
	16-30 9	—	120	55	19	620	320	328	280	12	180
Poznań	16-31 8	80	—	80	12	485	300	280	280	14	180
	1-15 9	—	—	70	15	465	300	280	280	13	180
	16-30 9	80	—	80	12	480	300	280	280	14	180
Lublin	16-31 8	80	130	60	15	420	300	245	170	10	175
	1-15 9	80	100	60	15	380	300	245	170	10	175
	16-30 9	80	130	60	15	420	300	245	170	10	175

Przy analizie powyższych cyfr uderza nas brak jakichkolwiek poważniejszych zmian w poziomie cen. Zmiany, jakie wystąpiły w omawianym okresie były tak nieznaczne (oczywiście za wyjątkiem tłuszczu i mięsa, których zwykłą omówiliśmy szerzej na wstępie), że należy przypuszczać, iż proces stabilizowania się cen został zakończony.

Dla lepszego zobrazowania ruchu cen w omawianym okresie służyć może poniższe zestawienie wskaźników kosztów żywienia w niektórych większych miastach.

Koszty żywienia w okresie 12.5. — 9.6. 1945 r. przyjęto za 100 oddzielnie dla każdego miasta. Stąd porównywalność co do wysokości wskaźników nie istnieje. Można porównywać tylko stopień wzrostu lub spadku, i tak ogólne wskaźniki kosztów żywienia we wrześniu br. w porównaniu do drugiej połowy sierpnia spadły w Białymstoku o 6%, w Lublinie o 1%, w Rzeszowie o 5%, w Poznaniu o 9% i w Olsztynie o 14%, wzrosły natomiast w Warszawie o 8%, w Łodzi o 6% i w Gdyni o 2%.

Tabela 36

Wskaźniki kosztów żywienia 12.5-9.6. 1945=100

Czasokres	Warszawa	Łódź	Kraków	Białystok	Lublin	Bydgoszcz	Gdynia	Katowice	Poznań
16-31 8	134	139	135	119	189	161	124	130	168
1-15 9	144	145	137	117	186	149	123	128	153
16-30 9	145	147	149	112	187	158	127	137	153

23. Rynek pieniężny. a) **Dynamika środków płatniczych.** Stan środków płatniczych w miesiącach lipcu, sierpniu i wrze-

śniu oraz ich dynamikę, obliczoną przy podstawie z ultimo 1946 r., przedstawia niżej zamieszczona tabela.

Tabela 37

Stan i dynamika środków płatniczych (w mil zł.)

1	2	3	4	5	6	7
Stan na ultimo m-ca 1947	Bilety bankowe w obiegu	Wskaźnik stanu XII 1946 r. = 100	Pieniądz żyrowy i inne natychmiast płatne zobow. N B P	Wskaźnik stanu XII. 1946 r. = 100	Pieniądz bankowy	Wskaźnik stanu XII. 1946 r. = 100
Lipiec . . .	70 873	118	23 498	100	44 735	162
Sierpień . .	73 085	122	26 552	113	47 184	171
Wrzesień . .	75 353	125	28 663	122	50 631	184

W poprzednim numerze „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, przy omawianiu dynamiki środków pieniężnych, poddaliśmy nieco szerszej analizie pieniądź żyrowy. Obecnie z kolei omówimy techniczną stronę wchodzenia do obiegu środków pieniężnych objętych bilansem NBP, a następnie pewne zasadnicze cechy pieniądza gotówkowego i wkładowego.

Ogólnie, ilość środków pieniężnych w obiegu objęta bilansem NBP, a więc ilość banknotów w obiegu i ilość pieniądza żyrowego, kształtuje się pod wpływem rozwoju pozycji aktywnych i pasywnych bilansu. Wzrost pozycji po stronie czynnej bilansu powoduje wzrost obiegu i przeciwnie, spadek pozycji aktywnych powoduje kurczenie się obiegu. Odwrotnie wpływają pozycje bierne, gdyż wzrostowi tych pozycji odpowiada spadek obiegu, natomiast spadkowi pozycji biernych towarzyszy wzrost obiegu. Mogą, rzecz naturalna, istnieć pewne operacje, które nie będą wpływały na wielkość emisji. Powiększając aktywa można powiększyć nie emisję a inne pasywa, np. powiększając stan portfelu wekslowego poprzez redyskonto czy też powiększając stan kredytów udzielonych w rachunku otwartym powiększa się automatycznie obieg w pozycji bilety bankowe lub rachunki żyrowe, częściowo jednak powiększa się i inne pasywa, a mianowicie rachunki wynikowe wielkością pobranych odsetek i prowizji.

Ciekawą byłaby analiza, jakie operacje NBP wpływają na dynamikę biletów bankowych, a jakie na dynamikę pieniądza żyrowego. Dokładna analiza tego rodzaju jest jednak bardzo skomplikowana i chwilowo nie będziemy jej tutaj przeprowadzać ograniczając się tylko do podkreślenia pewnych typowych różnic między obu rodzajami pieniądza.

Różnica pomiędzy gotówkowym i wkładowym pieniądzem w naszym ustroju gospodarki jest szczególnie duża. Przede wszystkim stopień płynności obu rodzajów pieniądza jest odmienny. Następnie pieniądź gotówkowy wywiera głównie wpływ na rynek dóbr konsumpcyjnych i usług. Natomiast pieniądź wkładowy jest u nas niemal wyłącznie pieniądzem operacyjnym, którego wpływ na rynek jest kontrolowany. Ma on wytyczone planem pole działania i w wypadku, gdy nie może spełnić swojej funkcji, np. gdy planu nie można z tych lub innych względów zrealizować, wówczas pieniądź wkładowy albo automatycznie traci właściwości pieniądza, albo zostaje skierowany przez władze gospodarcze

do innych operacji tam, gdzie rola jego będzie gospodarczo uzasadniona.

Abstrahujemy tutaj od pieniądza wkładowego sektora prywatnego a częściowo i spółdzielczego. Pieniądź wkładowy tych sektorów posiada większy stopień płynności, może on również dowolnie przekształcić się na gotówkę. Poza tym uruchamianie pieniądza wkładowego sektora prywatnego a częściowo i spółdzielczego przy pomocy przelewów nie podlega kontroli ze strony banków.

Podajemy niżej ilość pieniądza wkładowego w poszczególnych sektorach. Obliczenia te dotyczą pieniądza wkładowego Narodowego Banku Polskiego, banków operacyjnych i K.K.O. (na razie bez P.K.O. i spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych). Wyeliminowaliśmy również pozostałości na rachunkach żyrowych należące do instytucji kredytowych, stanowiące rezerwy na pokrycie pieniądza bankowego.

Otóż ogólna ilość pieniądza wkładowego obliczona w sposób powyższy wynosi ca 60 mld. Z kwoty tej przypada na sektor państwowy 40,3 mld, tj. 67%, na sektor komunalny 3,7 mld., tj. 6%, na sektor spółdzielczy 3,7 mld., tj. 6%, na sektor prywatny 6 mld., tj. 10% oraz 6,3 mld, przypada na organizacje społeczne i innych wkładców.

Powracając obecnie do dynamiki obiegu widzimy z podanej wyżej tabeli, że pieniądź gotówkowy powiększył się w miesiącu sprawozdawczym o 2.268 mil. W stosunku procentowym pieniądź gotówkowy powiększył się we wrześniu o 3%, a w okresie 3 kwartałów br. o 25%.

Dynamika pieniądza wkładowego jest znacznie silniejsza, pieniądź żyrowy powiększył się w miesiącu sprawozdawczym o 9%, a pieniądź bankowy o 13%.

Chcąc obliczyć ilość kreowanego pieniądza bankowego musimy od wykazanej w tabeli sumy pieniądza bankowego w kwocie 50.631 mil. odjąć pokrycie tego pieniądza (rezerwy banków), występujące w innych elementach obiegu. Otóż pokrycie to wynosi 9.688 mil. A zatem ogólny potencjał siły nabywczej na rynku powiększył się poprzez operacje całego systemu bankowego, od chwili jego działalności o 40.953 mil. Cyfry te świadczą o bardzo poważnej już roli banków w tworzeniu siły nabywczej. Rola ta będzie nadal wzrastać. Należy przy tym pamiętać, że bezpośrednie finansowanie przez NBP w zakresie kredytów obrotowych prze-

myśłów państwowych działa do pewnego stopnia hamująco na rozwój pieniądza bankowego, wzmagając jednocześnie rozwój drugiego rodzaju pieniądza wkładowego — pieniądza żyrowego.

b) Działalność poszczególnych banków operacyjnych. Stan operacji czynnych i biernych, wysokość lokat celowych, wielkość środków pieniężnych uzyskanych z NBP oraz stopień refinansowania akcji kredytowej w poszczególnych bankach operacyjnych i K.K.O. podaje niżej zamieszczona tabela.

stwa Przemysłu oraz Ministerstwa Komunikacji i Odbudowy.

Stan kapitałów obcych typu wkładów wzrósł o 16⁰/₀ w stosunku do miesiąca poprzedniego oraz o 151⁰/₀ w stosunku do stanu na ultimo 1946 r. Najmocniej wzrosły kapitały natychmiast wymagalne, dzięki powiększeniu się pozycji banki „Loro“ i wkładów à vista, powyższy wzrost został częściowo zmniejszony przez odpływ kwot z rachunków bieżących. Ogółem kapitały natychmiast wymagalne wyniosły w miesiącu sprawozdawczym 16.242 mil. Wkłady ter-

Tabela 38 Akcja czynna i bierna banków operacyjnych i K.K.O. stan na ultimo września 1947 r. (w mil. zł)

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Nazwa instytucji kredytowej	Kredyty udzielone	Wskaźnik stanu VII. 1946 r. = 100	Kapitały o typie wkładów	Wskaźnik stanu XII. 1946 r. = 100	Lokaty celowe *)	Środki uzysk. w N.B.P.	Wskaźnik stanu XII. 1946 r. = 100	Stopień refin. akcji w N.B.P. w %/o
Bank Gospod. Krajowego	82 535	244	19 189	251	19 702	43 935	195	53,2
Państwowy Bank Rolny	16 463	159	9 396	177	3 246	7 180	127	43,6
Bank Gospodar. Spółdz.	24 293	206	7 836	163	1 852	16 269	182	66,9
Bank Handlowy w W-wie	1 258	159	1 836	101	140	223	105	17,7
Bank Związku Spółek Zarobkowych . . .	1 785	264	1 559	213		556	285	31,1
Polski Bank Komunalny	1 555	248	1 723	289	1 013	—	—	—
Komun. Bank kredytowy	405	298	917	212		54	491	13,3
Komun. Kasy Oszczędn.	4 965	268	9 322	230	—	8	267	0,1
Razem:	133 259	222	51 828	204	25 953	68 225	181	51,1

Bank Gospodarstwa Krajowego (B.G.K.). Stan udzielonych kredytów przez B.G.K. powiększył się w miesiącu wrześniu o 9.466 mil., wzrastając w stosunku do miesiąca poprzedniego o 13⁰/₀, a w stosunku do stanu na ultimo 1946 roku o 144⁰/₀. Z podanej w tabeli sumy kredytów wykorzystanych w B.G.K. przypada na finansowanie produkcji i wymiany 27.705 mil. oraz na finansowanie inwestycji 54.830 mil. Wykorzystanie kredytów obrotowych wzrosło we wrześniu o 3.842 mil., wyłącznie w kredytach na rachunkach bieżących, które obecnie stanowią ca 75⁰/₀ kredytów obrotowych B.G.K.

Z kredytów krótkoterminowych korzystał głównie handel, następnie przemysł oraz w mniejszym stopniu transport i komunikacja.

Kredyty inwestycyjne B.G.K. wzrosły o wiele poważniej niż obrotowe, gdyż o 5.624 mil. Z kredytów inwestycyjnych udzielonych we wrześniu gros przypada na kredyty z Planu na III kwartał 1947 r. oraz na kredyty na IV kwartał 1947 r., które są wypłacane zaliczkowo. Największe sumy wypłacone z działu Minister-

stwa Przemysłu oraz Ministerstwa Komunikacji i Odbudowy. minowe wzrosły dość poważnie, mianowicie o 583 mil. do 2.947 mil., dzięki pozyskaniu przez B.G.K. dalszych lokat Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz lokaty Towarzystwa Reasekuracyjnego „Warta“. Stan lokaty celowej powiększył się w miesiącu wrześniu o 1.453 mil., dzięki wzrostowi lokaty skarbowej, następnie znacznym wpływom na rzecz Funduszu Inwestycyjnego i Amortyzacyjnego oraz lokacie P.K.O. na zakup obligacji w wysokości 250 mil. Trzecim źródłem służącym jako pokrycie akcji kredytowej są środki uzyskane w NBP. Stan ich powiększył się o 4.890 mil., głównie na skutek wzrostu kredytów udzielanych dla B.G.K. pod zastaw obligacji. Stopień refinansowania akcji kredytowej w NBP uległ nieznacznemu obniżeniu o 0,2 i wynosi na ultimo września 53,2⁰/₀.

Państwowy Bank Rolny (P.B.R.). Operacje czynne P.B.R. zwiększyły się w miesiącu sprawozdawczym o 8⁰/₀ w stosunku do miesiąca poprzedniego oraz o 59⁰/₀ w stosunku do stanu na ultimo 1946 r. Wzrost kredytów w miesiącu

*) nie podajemy w procentach dynamiki lokat celowych, gdyż stan ich na ultimo 1946 r., który to okres bierzemy za podstawę porównawczą, był w poszczególnych bankach zupełnie nieznaczący.

wrześniu wynosi w cyfrach absolutnych 1.203 mil. Jeżeli chodzi o rodzaj kredytów, to z sumy ogólnej przypada na kredyty obrotowe 10.164 mil. oraz na kredyty inwestycyjne 6.299 mil. Jak z powyższych cyfr wynika, kredyty inwestycyjne P.B.R. stanowią dość poważny procent akcji ogólnej, mianowicie 38%, i pod względem wielkości akcji inwestycyjnej P.B.R. ustępuje tylko Bankowi Gospodarstwa Krajowego. Jeśli chodzi o rodzaj kredytobiorców, to zarówno z kredytów obrotowych jak i inwestycyjnych najpoważniejsze sumy absorbuje rolnictwo, następnie przemysł zajmujący się przetworem produktów rolnych.

Stan środków operacyjnych typu wkładów Banku wykazał spadek o 7% w stosunku do stanu z miesiąca poprzedniego, natomiast wzrosły one o 77% w stosunku do stanu na ultimo 1946 r. Kapitały natychmiast płatne wyniosły na ultimo września o 8.763 mil. i one właśnie spowodowały spadek stanu ogólnego kapitałów obcych, na skutek odpływu sum z rachunków bieżących. Wkłady terminowe wzrosły nieznacznie i wynoszą na ultimo września 633 mil. Stan lokat celowych w P.B.R. zwiększył się o 1.147 mil. i wynosi na ultimo września 3.246 mil. Z sumy lokat najpoważniejsza kwota przypada na lokaty Ministerstwa Skarbu na finansowanie inwestycji. Środki uzyskano w NBP zwiększyły się dość poważnie o 2.002 mil., co spowodowało znaczny wzrost stopnia refinansowania akcji kredytowej w NBP, mianowicie o 9,7% do 43,6%.

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego (B.G.S.). Kredyty udzielane przez B.G.S. wzrosły w stosunku do miesiąca poprzedniego o 8%, a w stosunku do stanu na ultimo 1946 r. o 106%. Z sumy ogólnej kredytów gros przypada na finansowanie produkcji i wymiany, które to kredyty wyniosły na ultimo września 22.539 mil., natomiast kredyty inwestycyjne wyniosły tylko 1.754 mil.

Z kredytów obrotowych korzysta przede wszystkim spółdzielczy handel hurtowy i detaliczny, kredyty inwestycyjne udzielane są również przeważnie na inwestycje handlu a następnie na budownictwo spółdzielcze, przemysł spółdzielczy korzysta z obu rodzajów kredytów w rozmiarach minimalnych.

Odnosnie stanu kapitałów o typie wkładów, to stan ich powiększył się o 11% w stosunku do miesiąca poprzedniego oraz o 63% w stosunku do stanu na ultimo 1946 r. Pod względem rodza-

jów wkładów bezwzględną przewagę mają wkłady płatne à vista, które wynoszą 7.654 mil., natomiast wkłady terminowe wynoszą zaledwie 182 mil. Stan lokaty celowej na skutek wpłaty Ministerstwa Skarbu na finansowanie inwestycji powiększył się o 900 mil. do 1.852 mil.

Stopień refinansowania akcji czynnej w NBP pozostał w miesiącu sprawozdawczym prawie bez zmiany i wynosi 66,9%.

Banki akcyjne (Bank Handlowy w W-wie oraz Bank Związku Spółek Zarobkowych). Stan operacji czynnych powiększył się w Banku Handlowym o 7% w stosunku do miesiąca poprzedniego oraz o 59% w stosunku do stanu na ultimo 1946 r. W Banku Związku Spółek Zarobkowych w analogicznych okresach wzrost kredytów wynosił odpowiednio 5% i 164%. Banki akcyjne udzielają przeważnie kredytów obrotowych, z których korzysta przede wszystkim prywatny przemysł i handel oraz rzemiosło, które finansowane jest w większości przez Bank Związku Spółek Zarobkowych.

Przy porównywaniu dynamiki wkładów zwrócić należy uwagę na odmienne tendencje występujące w obu bankach. Podczas gdy w Banku Handlowym na przestrzeni 1947 r. występują znaczne wahania w stanie wkładów, to w Banku Związku Spółek Zarobkowych panuje tendencja stałego równomiernego wzrostu. I tak w Banku Handlowym, mimo że wkłady wzrosły w miesiącu wrześniu bardzo poważnie, gdyż o 40% w stosunku do miesiąca poprzedniego, to jednak w stosunku do stanu na ultimo 1946 r. wzrost wynosi zaledwie jeden procent. Natomiast w Banku Związku Spółek Zarobkowych wkłady wzrosły w stosunku do miesiąca poprzedniego tylko o 7%, jednak wzrost w stosunku do stanu na ultimo roku ubiegłego wynosi 113%. Łączny stan wkładów à vista wynosi w obu bankach na koniec września 3.113 mil., podczas gdy wkłady terminowe wynoszą zaledwie 332 mil. Stan lokaty celowej wynosi w obu bankach 140 mil. i wzrósł o 30 mil. Środki uzyskane w NBP spadły w Banku Handlowym o 14 mil. i przewyższają one obecnie zaledwie o 5% stan na ult. 1946 r., obniżył się również stopień refinansowania kredytów przez ten Bank w NBP o 2,4% do 17,7%. Odwrotnie przedstawia się sytuacja w Banku Związku Spółek Zarobkowych. Środki uzyskane w NBP wzrosły w stosunku do stanu na ultimo 1946 r. o 185%, również wzrósł stopień refinansowania akcji kredytowej w NBP o 3,9% i wynosi na ultimo września 31,1%

Banki komunalne (Polski Bank Komunalny oraz Komunalny Bank Kredytowy). Stan kredytów udzielanych przez Polski Bank Komunalny powiększył się o 6% w stosunku do miesiąca poprzedniego oraz o 148% w stosunku do stanu na ultimo 1946 r. Pod względem formy kredytów przeważają nadal kredyty średnioterminowe na finansowanie inwestycji. Składają się one oprócz kredytów z Planu Inwestycyjnego również z kredytów pozaplanowych, jak skonwertowanych kredytów krótkoterminowych udzielonych dla samorządów, oraz z przejętych od NBP a udzielonych w swoim czasie również dla samorządów, którym nadano czteroletni termin spłaty.

Akcja kredytowa Komunalnego Banku Kredytowego wzrosła w miesiącu omawianym o 15% w stosunku do miesiąca poprzedniego oraz o 198% w stosunku do stanu na ultimo 1946 r. Są to przede wszystkim kredyty obrotowe udzielane dla instytucji oraz przedsiębiorstw komunalnych.

Operacje bierne w bankach komunalnych uległy również znacznemu rozszerzeniu i tak kapitały o typie wkładów wzrosły w Polskim Banku Komunalnym o 46% w stosunku do miesiąca poprzedniego oraz o 189% w stosunku do stanu na ultimo 1946 r. W Komunalnym Banku Kredytowym kapitały te wzrosły odpowiednio o 69% i o 112%. Powyższe wzrosty spowodowane były w Polskim Banku Komunalnym powiększeniem się pozycji banki „Loro“, gdzie lokowane są w znacznej części fundusze K.K.O., natomiast w Komunalnym Banku Kredytowym powiększyły się r-ki bieżące oraz nieznacznie wkłady terminowe, których powyższy bank posiada 99 mil. W miesiącu sprawozdawczym Polski Bank Komunalny nie korzystał z kredytów refinansowych w NBP, a Komunalny Bank Kredytowy przez spadek kredytów refinansowych obniżył swój stopień refinansowania akcji czynnej w NBP o 14,9% do 13,3%. Lokaty celowe wzrosły w obu bankach dość poważnie, mianowicie o 250 mil. do 1.013 mil.

Komunalne Kasy Oszczędności (K.K.O.) udzielają wyłącznie kredytów obrotowych, których stan powiększył się o 11% w stosunku do miesiąca poprzedniego oraz o 168% w stosunku do roku 1946. Z kredytów tych korzysta: przemysł, handel, budownictwo i rzemiosło w zasięgu sektora prywatnego. W K.K.O. z kapitałów o typie wkładów przypada na wkłady płatne a vista 8.791 mil. oraz na wkłady terminowe 531 mil. Z lokat celowych i kontyngentów refinansowych w NBP, K.K.O. prawie nie korzystają.

Narodowy Bank Polski (NBP). Kredyty obrotowe udzielane bezpośrednio przez NBP dla przemysłu państwowego wykazały w miesiącu sprawozdawczym pewien nieznaczny spadek stanu, pomimo finansowania potrzeb sezonowych niektórych przemysłów (cukrowniczy), oraz potrzeb zaopatrzenia przed nadchodzącą zimą. Jako pewnego rodzaju korzystne zjawisko notujemy obecnie głównie wzrost kredytów na zaopatrzenie i proces dystrybucji towarów, przy jednocześnie zupełnie nieznacznym wzroście kredytów na sam proces produkcji. Zjawisko to jest dlatego korzystne, że wzrost kredytów na zaopatrzenie jest równoznaczny ze wzrostem zapasów surowcowych i materiałowych, które nie są jeszcze zbyt duże, a natomiast wzrost kredytów na zbyt jest związany z tworzeniem się pewnych zapasów wyrobów gotowych. Zapasy te nie stanowią wyłącznie wyrobów standardowych, niemniej jednak istnienie ich świadczy z jednej strony o stabilizowaniu się życia gospodarczego, a z drugiej strony jest jednym z warunków skutecznej ingerencji władz gospodarczych na kształtowanie się rynku.

c) Rachunki żyrowe NBP. Znaczne ożywienie się życia gospodarczego w miesiącu wrześniu znalazło swoje odbicie na rachunkach żyrowych NBP, o czym świadczy dynamika stanu pozostałości oraz obrotów w III kwartale przedstawiona na poniższej tabeli.

Tabela 39

Rachunki żyrowe N. B. P. (w mil. zł)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Stan na ultimo miesiąca 1947 r.	Pozostałości na r-kach żyrowych	wskaźnik stanu XII. 46 r. = 100	O b r o t y				R a z e m	wskaźnik stanu XII. 46 r. = 100	Procent obrotów bezgot. w obrot ogólnych
			gotówkowe	wskaźnik stanu XII. 46 r. = 100	bezugotówkowe	wskaźnik stanu XII. 46 r. = 100			
VII	22 373	95	36 478	119	438 219	145	474 697	142	92,3
VIII	24 760	105	36 850	121	452 149	149	488 999	147	92,5
IX	26 624	114	40 323	132	535 359	177	575 682	173	92,9

Obserwowany stały wzrost obrotów żyrowych wystąpił szczególnie mocno w miesiącu sprawozdawczym i dotyczył zarówno sumy obrotów jak i ilości pozycji. Ogólna suma obrotów wzrosła w stosunku do stanu obrotów z ultimo 1946 r. o 73%. O dynamice obrotów w miesiącu wrześniu może świadczyć najlepiej porównanie wzrostu w miesiącu sprawozdawczym, który wynosił 26%, z przeciętnym wzrostem miesięcznym w okresie grudzień-sierpień 1947 r. wynoszącym ca 6%, a zatem wzrost obrotów w miesiącu wrześniu był przeszło czterokrotnie silniejszy. Jednocześnie zwiększył się przeciętny obrót przypadający na jedną pozycję i wynosi 1.18 mil. wobec 1.10 mil. w miesiącu poprzednim. Jeśli chodzi o formę obrotów żyrowych, to 92,9% było dokonanych sposobem bezgotówkowym, co w porównaniu z miesiącem poprzednim stanowi wzrost o 0,4%.

Pozostałości na r-kach żyrowych wzrosły o 14% w stosunku do stanu z ultima 1946 r., a o 9% w stosunku do stanu z miesiąca poprzedniego. Rachunki poszczególnych grup klientów oprócz spadku w grupie osób i firm prywatnych wykazały dalszy wzrost pozostałości.

Liczba oddziałów Małej Izby Rozrachunkowej (M.I.R.) powiększyła się we wrześniu o dalszy oddział i wynosi obecnie 16. Rozliczenia dokonane za pomocą M.I.R.-u wzrosły bardzo poważnie, gdyż o 36% w stosunku do ultimo miesiąca poprzedniego. W miesiącu wrześniu notujemy również znaczny rozwój obrotów z PKO, następnie czekami potwierdzonymi oraz przekazami żyro-telegraficznymi, natomiast zmniejszyły się obroty przekazami bankowymi.

d) Zadłużenie Skarbu Państwa. Stan zadłużenia Skarbu w Narodowym Banku Polskim przechodził szereg kolejnych etapów odzwierciedlających sytuację na odcinku budżetowym, która kształtowała się zarówno pod wpływem wydatków zwykłych jak i majątkowych. Ponieważ w miesiącu sprawozdawczym zadłużenie Skarbu zostało całkowicie spłacone, warto jest przypomnieć ewolucję tego rachunku w okresie powojennej gospodarki.

Otóż w r. 1945 zadłużenie Skarbu w N.B.P. osiągnęło najwyższe nasilenie, przy czym przez cały rok istniała stała tendencja wzrostu. W roku tym była wyraźna przewaga wydatków nad przychodami Skarbu, gdyż zarówno aparat administracji państwowej jak i całe życie gospodarcze były w pierwszym stadium organizacji. W roku 1946 zadłużenie Skarbu wykazywało zupełnie nieznaczne zmiany, a na koniec roku wykazało nawet niewielki spadek. W tym czasie budżet państwowy został zrównoważony, pomimo relatywnie znacznych wydatków majątkowych.

Rok 1947 natomiast wykazał zasadniczy zwrot na odcinku budżetowym. Sytuacja kształtowała się w sposób zupełnie korzystny pozwalając na całkowitą spłatę długu zaciągniętego w r. 1945, przy jednoczesnym finansowaniu planu inwestycyjnego w dziale dotacji skarbowych i przy jednoczesnym akumulowaniu lokat celowych Skarbu na finansowanie inwestycji w dziale „kredyty bankowe”.

Odnosnie zadłużenia poza instytucją emisyjną, to podzielić je możemy na krótkoterminowe z tytułu biletów skarbowych oraz długoterminowe z tytułu P.P.O.K. Drugiego rodzaju zadłużenia (P.P.O.K.) omawiać nie będziemy ze względu na to, że akcja powyższa została zakończona i wpływy z tego tytułu nie ulegają już zmianom.

Stan sprzedaży biletów skarbowych po uwzględnieniu wymiany na gotówkę przedstawia się następująco. Sprzedaż biletów I Emisji wynosi 14 mil. i spadła o 1 mil. w porównaniu ze stanem sprzedaży w miesiącu poprzednim. Sprzedaż II Emisji wyniosła 269 mil. i zmniejszyła się o 370 mil., natomiast wpływy osiągnięte ze sprzedaży III Emisji wyniosły 5.500 mil. wzrastając o 305 mil. Ogółem Skarb osiągnął ze sprzedaży biletów skarbowych 5.783 mil. i w porównaniu ze sprzedażą w miesiącu poprzednim nastąpił spadek o 66 mil., który spowodowany był zapadaniem terminów płatności dla biletów I i II Emisji.

Z BIEŻĄCYCH ZAGADNIEŃ GOSPODARCZYCH

Dr Mirosław Orłowski

DYNAMIKA ZAPASÓW

Dynamika zapasów. Przez dynamikę zapasów w niniejszym przyczynku rozumiemy zmiany w stanie towarowym w magazynach i skła-

dach wytwórczego aparatu gospodarstwa narodowego. W ustroju prywatno-kapitalistycznym zjawisko powyższe interesuje w zasadzie, o ile

nie chodzi o dobra powszechnej konsumpcji, jedynie producenta odnośnych towarów. Każdy taki wytwórca śledzi jak najstaranniej raporty magazynowe i w przypadku, gdy zauważy narastanie remanentów towarowych ponad normalny zakres, natychmiast reaguje przestawieniem produkcji, ograniczeniem jej lub nawet zupełnym wstrzymaniem. Oczywiście w omawianym ustroju istnieją i muszą istnieć zawsze, nawet w okresach wysokiej koniunktury, wysokie zapasy towarowe, sięgające 3 do 6 miesięcy przeciętnej zdolności sprzedażnej, gdyż stanowią one niezbędną rezerwę w razie trudności transportowych oraz rezerwę na ewentualne zwiększone zapotrzebowanie i dają szansę wykorzystania ewentualnej nagłej zmiany na lepsze w zakresie cen. Jeżeli jednak powyższe remanenty, w porównaniu z analogicznymi, innymi okresami, wykazują tendencję rosnącą, wówczas tego rodzaju przedsiębiorca prywatno-kapitalistyczny musi zdecydować się i albo spróbować sprzedawać po niższej cenie, a więc zmniejszyć swój zysk, albo nawet nieraz sprzedawać ze stratą, gdy np. proces wytwórczy odbywał się dzięki kredytom, które muszą być spłacone. W każdym bądź razie taki producent z momentem przekonania się, że narastanie zapasów jest wynikiem aktualnej sytuacji rynkowej, z reguły natychmiast dostosowuje się do tej sytuacji, zmieniając lub ograniczając zakres odnośnej wytwórczości.

Charakterystycznym jest, że w ustroju prywatno-kapitalistycznym powyżej naszkicowane narastanie zapasów artykułów gotowych, zwłaszcza dóbr konsumpcyjnych, jest prawie zawsze pierwszym sygnałem zbliżającej się depresji, zbliżającego się kryzysu. Mówimy prawie zawsze, gdy może zdarzyć się, że fabrykanci przewidujący np. zbliżającą się wojnę lub inflację mogą świadomie zwiększać bardzo poważnie swoje remanenty towarowe właśnie celem ewentualnego zdyskontowania zbliżającej się korzystnej koniunktury. W normalnym jednak przebiegu zjawisk gospodarczych, powyżej naszkicowana ewolucja jest sygnałem zbliżającego się niebezpieczeństwa zakłócenia równowagi gospodarczej ze wszystkimi konsekwencjami tego zjawiska.

Zastanówmy się teraz, czy i jaką rolę może odgrywać zagadnienie dynamiki zapasów w gospodarce planowej. W ustroju pełnej, kompletnej gospodarki planowej, typu radzieckiego, zjawisko to właściwie, przy prawidłowym przebiegu tej gospodarki, nie powinno nigdy mieć miej-

sca, gdyż państwo, w zasadzie, panuje tam nad wszystkimi elementami życia gospodarczego, a więc nie ma powodu do dopuszczania niezamierzonego narastania zapasów artykułów gotowych. Ponadto to samo zjawisko może nie występować w każdej gospodarce planowej w okresie wielkiego głodu towarowego, kiedy każda ilość produkowanych dóbr, czy usług, znajduje chętnych nabywców niezależnie od wartości (w znaczeniu cen) i jakości tych dóbr i usług. W miarę jednak nasycania rynku w gospodarce planowej zwłaszcza typu mieszanego, a więc niekompletnie uspołecznionej, gdy państwo nie panuje nad rynkiem, zjawisko narastania zapasów gotowych artykułów może występować i występuje. W tym ostatnim przypadku dynamika zapasów nabiera specjalnego i bardzo doniosłego znaczenia. O ile bowiem zaobserwujemy, że w porównaniu do poprzednich, analogicznych okresów, remanenty odnośnych towarów zaczynają narastać (obojętne, czy narastają one w magazynach zakładów wytwórczych, czy organizacyj zbytu) ponad normalny volumen potrzebny dla przeciętnego zaspokojenia popytu na rynku, — wówczas musimy to traktować jako czerwony sygnał alarmowy, dający nam znać, że na odcinku tej produkcji coś jest źle. To zło jest przy tym różnorakie. Przede wszystkim jest źle dlatego, że środki pieniężne włożone w wyprodukowanie narastających w magazynach towarach są zamrażane, a w takim razie stawiają pod znakiem zapytania realność spłacenia kredytów udzielonych na ten cel. Powtórę tego rodzaju dynamika zapasów świadczy, że jest źle z produkcją danego artykułu: albo jest on za drogi, albo jest w ogóle niepotrzebny, albo jest tak złej jakości, iż mimo potencjalnego zapotrzebowania na tego rodzaju towar, nie może mieć zbytu na rynku.

Jak z tego widzimy, narastanie zapasów w zakresie i znaczeniu powyżej przedstawionym jest sygnałem na zegarze kontrolnym gospodarki planowej, że trzeba jak najszybciej zbadać przyczynę tego zjawiska, postawić właściwe rozpoznanie i jak najszybciej wyciągnąć należyte konsekwencje w postaci przedsięwzięcia energicznych środków zaradczych. Chodzi tu więc tylko o to, by wspomniany zegar kontrolny działał sprawnie, był dostatecznie czuły i by był uważnie obserwowany, gdyż inaczej gospodarstwo społeczne ponieść może bardzo poważne straty, które w ostatecznym wyniku zubożą obywateli tego kraju.

Zachodzi teraz pytanie, czy jest możliwe w takim razie, by w ramach gospodarki planowej można było w zasadzie uniknąć niezaplanowanego narastania zapasów? Odpowiedź na to pytanie może wypaść twierdząco, o ile założymy, że w odnośnej gospodarce planowej właściwe jej organy prowadzą ścisłą obserwację rynku, badają chłonność tego rynku, tak krajowego jak i dostępnych rynków zagranicznych oraz, że jakość planowanej produkcji jest na poziomie uznawanym przez rynek. Rynek bowiem istnieje w każdym gospodarstwie jedynie rola jego i funkcje są szersze lub węższe. Trzeba pamiętać, że nawet w gospodarce totalnie planowej konsument ma zawsze pewną swobodną sferę wyboru chociażby przez możliwość wyrzeczenia się nabycia dobra, które jest tak niskiej jakości, że nie przedstawia dla niego wartości użytkowej. Jeżeli konsument np. wie, że oferowana mu koszula rozejdzie się lub skurczy po pierwszym praniu, raczej zrezygnuje z jej nabycia na rzecz innej odzieży.

Ponadto podkreślić należy, że jednym z najbardziej pozytywnych elementów gospodarki planowej jest właśnie możliwość zmniejszania do minimum zapasów, a powiększania, dzięki oszczędnościom kapitałowym na tym zmniejsze-

niu osiągniętym, do maksimum inwestycji technicznych.

Obserwowanie zatem szczegółowe dynamiki poszczególnych zapasów może nam dać pośredni bardzo interesujący wgląd w dalsze, nieraz podstawowe braki odnośnego działu wytwórczości, może uchronić nas przed finansowaniem wytwórczości zbędnej lub niedostosowanej do faktycznych, aktualnych potrzeb ludności. Zwłaszcza w krajach ubogich w surowce i dobra kapitałowe trzeba pamiętać specjalnie, że dopuszczanie do wielkich zapasów towarów „niekurantowych” (pomijamy już tu problem, z jakiego powodu są one „niekurantowe”) jest w pewnym stopniu marnotrawstwem surowców, sił roboczych, energii i środków pieniężnych w postaci kredytów zamrożonych w tego rodzaju remanentach. Sprzedawanie zaś ich potem za częsteczkę faktycznej wartości poniżej ich kosztu własnego stanowi zawsze i wszędzie czystą stratę gospodarstwa narodowego.

Gospodarka planowa może uniknąć tych strat, jeżeli kierownicy jej zdają sobie sprawę z naszkicowanych niebezpieczeństw, uruchomią odpowiednie aparaty kontrolne, śledzą je uważnie i podejmą niezwłocznie jak najenergiczniejsze środki zaradcze.

Roman Seidler

PRZEGLĄD RYNKÓW ZAGRANICZNYCH (Francja)

I. Sytuacja budżetowa. Uchwalone przez ciała ustawodawcze Francji w grudniu 1946 r. prawomocne budżetowe na I kwartał 1947 r. przewidywało w tym czasokresie wydatki państwowe w kwocie 133 mld. fr., plus dodatkowe kredyty w wysokości 10½ mld. Projektowano poza tym w I kwartale 1947 r. redukcję 50.000

etatów urzędniczych. Sytuacja Skarbu francuskiego była jednak poważna, gdyż jednocześnie przesunięto termin płatności weksli skarbowych.

W lutym 1947 r. minister finansów R. Schuman przedłożył budżet Francji na 9 miesięcy 1947 r. (od kwietnia do grudnia włącznie). W liczbach globalnych budżet ten przedstawiał się jak poniżej (mld. fr.):

Wydatki budżetowe

A. Budżet zwyczajny

Wydatki cywilne
Wydatki wojskowe
Kredyt na podwyżkę pensji urzęd.

420 mld.

180 „

60 „

660 mld.

B. Budżet nadzwyczajny

Wykonanie planu Moneta
Odbudowa
Modernizacja kolei żelaz.
Pomoc zniszczonym przez wojnę
Odbudowa w koloniach
Nadzwyczajne wydatki wojskowe (Indochiny)

122 mld.

142 „

30 „

20 „

3 „

43 „

360 mld.

do przeniesienia: 1.020 mld.

C. Subwencje państwowe

Wydatki na usprawnienie
przeds. upaństwowionych
Zaliczki dla samorządu

z przeniesienia: 1.020 mlrd.

70 mlrd.	
60 „	130 mlrd.
Razem 1.150 mlrd.	

Strona wydatkowa preliminarza na 1947 r. jest większa o 400 mlrd. niż w budżecie 1946 r.

Te olbrzymie wydatki państwowe mają pokrycie w dochodach zaledwie w wysokości 550 mlrd. — tak, że przewidywany jest deficyt budżetowy w wysokości 600 mlrd. fr., a więc przekraczający o przeszło 50% dochody budżetowe.

Minister finansów wyobrażał sobie, że z ogólnego deficytu budżetu państwowego na 1947 r. około 80 mlrd. będzie pokryte przez odroczenie płatności weksli skarbowych, 100 mlrd. uda się uzyskać z eksportu, a 135 mlrd. ma dać projektowana wewnętrzna pożyczka przymusowa.

W tych warunkach ostateczny deficyt budżetu ma wynieść 285 mlrd., ale aby go dalej skomprimować, wspomniany minister finansów proponuje budżet zwyczajny zredukować o 110 mlrd., a budżet nadzwyczajny o 114 mlrd. przez zablokowanie 40% wydatków w II kwartale. W rezultacie tych obcięć ostateczny deficyt miał wynieść 31 mlrd.

12 lutego br. parlament francuski uchwala rezolucję, że zrównoważenie budżetu państwa francuskiego ma się odbyć bez zabiegów inflacyjnych.

W marcu 1947 r. parlament uchwalił prawie że zrównoważony budżet zwyczajny na II kwartał br., ale jednocześnie w tym miesiącu podwyższono kredyt państwowy w Banku Francji z 10 na 50 mlrd.

W kwietniu szacowano, że jeśli zostanie w br. przeprowadzona kompresja wydatków o 7%, to wydatki 1947 r. nie przekroczą sumy 612 mlrd., a gdy dochody państwowe dadzą 590 mlrd., to deficyt budżetu zwyczajnego nie powinien przekroczyć 22 mlrd. Plan Moneta, finansowany z nadzwyczajnych dochodów skarbowych, ograniczono do wysokości tych dochodów. Ponieważ budżet Francji ponadto jest obciążony wielkimi spłatami długów bieżących (dette flottante) w wysokości około 300 mlrd. rocznie (z czego sama spłata weksli skarbowych wynosi 180 mlrd.) przeto zamierzano, aby ulżyć skarbowi, emitować „bony odbudowy (120—150 mlrd.) i pożyczkę Odbudowy oraz pożyczkę dla kolei państwowych w wysokości 10 mlrd. (w bonach

3-letnich). Pożyczki te jednak zawiodły nadzieje w nich pokładane.

Dług państwa w Banku Francji dalej rósł i w końcu czerwca wyniósł 95 mlrd. W miesiącu tym płatność banków skarbowych wyniosła 51 mlrd. Uchwalono zaliczki dla pracowników państwowych w celu tymczasowego pokrycia ich żądań o podwyżkę płac (127 mlrd.) a bieżący deficyt budżetowy osiągnął kwotę 126 mlrd.

Francję w I półroczu 1947 r. w dziedzinie gospodarki skarbowej trapiły wielkie długi wewnętrzne charakteru płynnego (bony skarbowe), duże deficyty przedsiębiorstw upaństwowionych oraz żądania podwyżek płac ze strony funkcjonariuszów publicznych. Kompresja wydatków państwowych nie dawała poważniejszych wyników. Komisja „siekiery“ powołana do życia wiosną br. miała zredukować 50 tys. etatów w budżecie (faktycznie zmniejszyła ich ilość o 9 tys.), następna komisja oszczędnościowa powołana w czerwcu, znana pod nazwą „komisja gilotyny“ ma uprawnienia do zamykania i likwidowania całych urzędów.

Podwyżka płac, przed którą bronił się rząd przez pierwsze miesiące 1947 r., we wrześniu stała się faktem dokonany, co oczywiście będzie miało doniosły wpływ na sprawę zrównoważenia budżetu. Premier Ramadier w ten sposób scharakteryzował położenie gospodarcze Francji: „Kraj nasz definitywnie stracił swe kapitały zagraniczne. Ma on przestarzały przemysł o niewystarczającej wydajności, a równowaga bilansu handlowego jest zwichnięta“.

II. Handel zagraniczny Francji. Rozwój handlu zagranicznego Francji ilustruje poniższa tabela:

Handel zagraniczny Francji

R o k	Import	Eksport	Deficyt
	w mlrd. fr. obiegowych		
1938	45,0	30,6	15,4
1945	57,0	11,4	45,6
1946	234,0	101,4	132,6
I-VI 1947	166,8	106,8	60,0
VII „	29,3	17,7	11,6
VIII „	26,6	15,5	11,1
IX „	29,4	15,4	14,0

Porównyując rok 1945 z rokiem następnym stwierdzamy czterokrotny wzrost importu i przeszło 9-krotny wzrost eksportu francuskiego. Rok 1947 daje dalszy rozwój handlu, aczkolwiek już znacznie powolniejszy. W szczególności należy podkreślić znaczny rozwój eksportu francuskiego, przy czym nie należy zapominać, że gros tego eksportu składa się z artykułów luksusowych (articles de Paris): perfum, drogich win, artykułów mody oraz wyrobów przemysłu elektrotechnicznego i samochodów. Znaczący rozwój handlu zagranicznego podkreślają, że termin dostawy wyrobów francuskich wynosi parę lub kilka miesięcy, co w obecnych powojennych warunkach ma doniosłe znaczenie. Termin dostawy niektórych towarów amerykańskich lub angielskich przekracza z reguły rok czasu.

Eksporterzy francuscy uskarżają się, że warunki eksportu dla ich towarów w 1947 r. znacznie się pogorszyły. Rynki amerykańskie są zatłoczone towarami luksusowymi pochodzenia francuskiego i na rynkach światowych towary francuskie są o 15—40% droższe od towarów pochodzenia miejscowego lub od konkurencyjnych towarów włoskich lub czeskich. Ponadto Francuzom trudno jest uplasować swe towary na rynkach europejskich, gdyż towary luksusowe nie mają zbytu, z powodu powolnej odbudowy gospodarczej Europy. W tych okolicznościach trudno jest liczyć na większe sukcesy handlu francuskiego w najbliższej przyszłości. Należy oczekiwać, że 1948 r. przyniesie już ostrą walkę konkurencyjną o rynki zbytu i że kolosalna koniunktura eksportowa, jaką można było zaobserwować w paru latach bezpośrednio następujących po zakończeniu II wojny światowej ma się ku zmierzchowi. Francja tę konkurencję odczuła już w 1947 r., gdyż ona eksportuje towary luksusowe, a więc najczulsze na koniunkturę, inne kraje odczują ją trochę później. Rynek światowy dochodzi stopniowo do swych praw. Jeżeli w najbliższych latach nie zostaną uregulowane zagadnienia celne i zorganizowana innego typu niż przed wojną, waluta światowa — to jedynym poważnym bodźcem eksportu stanie się dumping lub dalsza dewaluacja walut. Wobec czego widoki na rozwój eksportu francuskiego w najbliższej przyszłości nie są pocieszające.

W zakresie importu Francja czyni wysiłki, aby utrzymać import poniżej 30 mld. fr. mie-

sięcznie. Planu tego jednak w 1947 r. nie da się prawdopodobnie osiągnąć, gdyż w grę wchodzi skutki długotrwałej i ciężkiej zimy oraz suszy, które zmuszają ten kraj do importu w II połowie 1947 r. środków żywności na dodatkową sumę 125 mld. fr. (głównie chodzi o zboża chlebowe) i przewiduje się, że w tym okresie czasu miesięczny deficyt bilansu handlowego przekroczy 11 mld. fr. Jest dużo wątpliwości, czy uda się ten import znacznie ograniczyć, tym więcej, że przedstawiciele partii politycznych w parlamencie oświadczają, że malejący import oznacza „nędzę ludu i śmierć gospodarczą kraju“.

Rozległe imperium kolonialne Francji z powodu słabego zagospodarowania i uprzemysłowienia nie daje tej pomocy swej metropolii, co angielskie dominia Wielkiej Brytanii i dlatego Francja do tej pory nie pokusiła się o stworzenie imperialnych cel preferencyjnych.

Bogaty jeszcze niedawno kraj, jakim była Francja, nie uniknęła skutków głodu dolarowego. W powojennych warunkach eksport zastępuje rezerwy kruszcowe. Interesujący zatem będzie przegląd eksportu z punktu widzenia zdobywania potrzebnych krajowi dewiz, co uwiadacznia poniższe zestawienie:

	Eksport francuski	
	1946	1947
	realizacja	planowanie
	w % całości wywozu	
Strefa dolarowa	13	14
Strefa szterlingowa	20	19
Strefa escudo-peso	4	6
Kraje clearingowe	51	57
Inne kraje	12	4

III. Bilans płatniczy Francji. W warunkach powojennego życia gospodarczego obroty handlu zagranicznego stanowią rozstrzygającą pozycję bilansu płatniczego każdego kraju. Po omówieniu zatem bilansu handlowego Francji możemy omówić bilans płatniczy Francji. Odnośne dane liczbowe zaczerpnęliśmy z pomnikowego wydawnictwa, ułożonego pod kierunkiem min. Schumana i noszącego tytuł „Inventaire de la situation financière“ z tym, że liczby za 1947 r. nie są dowolnymi szacunkami, lecz zostały zestawione na podstawie prawdopodobnych obliczeń.

Szacunek bilansu płatniczego Francji
(w milionach dolarów)

Wyszczególnienie	1946 r.	1947 r.
I. Bilans płatności bieżących		
1. Wydatki		
Import żywności	1 960	1 850
Import maszyn	350	760
Transport (saldo netto)	295	145
Płatności niehandlowe	275	257
R a z e m	2 880	3 012
2. Dochody		
Eksport	670	1 225
Turystyka	25	150
Płatności niehandlowe	120	60
R a z e m	815	1 435
3. Saldo debetowe płatności bież.	2 065	1 557
II. Bilans operacji kapitałowych		
1. Wydatki		
a) płatności niehandlowe	315	
b) deficyt płatności bieżących	2 065	1 557
R a z e m	2 380	1 557
2. Dochody		
a) wpłaty z góry awuarów publ. i prywatnych, produkcja złota	1 000	405
b) kredyty zagran. już otrzymane		
USA (kredyty Eximport banku)	940	400
USA (kupno okrętów Liberty i nadwyżki)	80	50
Kanada	200	■
Inne kraje	80	■
c) zwrot złota przez kraje nieprzyjacielskie	■	90
R a z e m	2 300	945
3. Saldo debetowe operacji kapit.	80	632
III. Konieczne źródła dodatk. (ujemne saldo bilansu płatnic.)		
	80	632

Źródło: Bull. Statist. du Min. des Finances Nr 1/1947, str. 290.

Obliczenia powyższe nie brały w rachubę importu zbóż spowodowanego nieurodzajem 1947 r., a zatem deficyt tego bilansu należałoby jeszcze podwyższyć o jakieś 30 mil. \$ (równowartość 125 mlrd. fr.), a więc dosięga on 662 mil. \$. Ponadto nie wliczono do tej ostatniej sumy importu zbóż wiosną 1947 r., które kosztowały około 90 mil. \$ i miały służyć na nowe zasiewy z powodu wyniszczenia przez mrozy ozimin podczas ostrej zimy 1946/47 r. W rezultacie można szacować, że deficyt bilansu płatniczego Francji w 1947 r. wyniesie prawdopodobnie 750 mil. \$.

Niektórzy ekonomiści francuscy obliczali latem br., że deficyt ten osiągnie poziom 1.800 mil. \$ — wydaje się jednak, że tego rodzaju pesymizm był przesadny i nie może być potwierdzony wiarygodnymi danymi, zresztą mocny

kurs franka francuskiego na czarnym rynku zdaje się świadczyć zgoła co innego.

Interesujące są obliczenia jakimi rezerwami dysponuje Francja, aby sprostać temu ciężkiemu zadaniu wyrównania swego bilansu płatniczego.

Aktywa Francji (złoto, dewizy i kredyty zagraniczne) na początku 1946 r. wynosiły kwotę 2.600 mil. \$, te same aktywa na początku 1947 r. szacowano w wysokości 700 mil. \$, ale nie należy zapominać, że zapas dewiz, niewykazanych w bilansie Banku Francji, w początkach 1947 r. wynosił około 1.000 mil. \$. Możliwe jest zatem, że zapasem dewizowym dysponuje nie Bank Francji, ale Wyównawczy Fundusz Walutowy, o którego działalności po wojnie brak materiałów drukowanych, ale który niewątpliwie działa.

Przyjmując nawet, że deficyt bilansu płatniczego z 1947 r. w wysokości 1.800 mil. \$ nie jest obliczony przesadnie, wspomniani powyżej ekonomiści szacowali, że 575 mil. \$ dadzą pożyczki walutowe, z zapasu dewizowego będzie zrealizowane 495 mil. \$, inne wpływy walutowe mogą dać 70 mil., pożyczka z Banku Światowego wyniesie 250 mil. — pozostanie zatem do pokrycia 410 mil. \$.

Rezerwy złota monetarnego Francji w ciągu ostatnich 15 lat wykazują stały nieprzerwany spadek. W końcu 1932 r. wynosiły one 5.691 t, na początku września 1939 r. — 2.408 t, po zniesieniu okupacji niemieckiej w 1944 r. wynosiły one już 1.778 t, na ultimo czerwca 1947 r. — 618 t, a na ultimo lipca tylko 396 t.

W związku z tym nie należy zapominać, że porównywalność danych statystycznych z ostatnich lat jest problematyczna — ciągle się mówi o frankach francuskich, tymczasem ich wartość jest różna — poprawnie więc należałoby mówić franki obiegowe. W ostatnich 30 latach zawartość kruszcu we frankach kształtowała się jak poniżej:

Wartość franka franc. w stosunku do złota

Okres czasu	Waga fr. fr. w miligramach czystego złota	Wskaźnik 1914 = 100
1914	290,3	100
27. IX. 1926	50,3	17
26. VI. 1928	58,95	20,3
X 1936	42,9	14,8
I 1937	41,8	14,4
I 1938	29,9	10,3
I 1939	23,6	8,1
Od 13. IX. 39 do 31. XII. 44	21,0	7,2
Od 1. I. 45 do 25. XII. 45	18,7	6,4
Od 26. XII. 1945	7,6	2,6

Interesuje nas jednak bliżej spadek rezerw kruszczowych w 1947 r. W lutym br. Francja podwyższyła swój udział w Międzynarodowym Funduszu Monetarnym z 450 mil. na 525 mil. \$ i dlatego Bank Francji sprzedał Państwu na ten cel złota za 12 mlrd. fr., co jest uwidocznione w bilansie tej instytucji. Dalszy spadek rezerw kruszczowych wystąpił w lipcu — o 18 mlrd. — i wreszcie we wrześniu o 12 mlrd. fr.

W celu wyrównania deficytu swego bilansu płatniczego w kwietniu br. uzyskała Francja w Międzynarodowym Banku Odbudowy i Rozwoju pożyczkę w wysokości 250 mil. \$ Pożyczka ta nie znalazła żadnego odbicia w bilansie Banku Francji — należy więc sądzić, że została ona zużyta na pokrycie pilnego importu z USA.

W styczniu zaś br. otrzymała Francja pożyczkę na zakup wełny w Anglii w kwocie 12½ mil. £. W sierpniu br., kiedy Anglia zawiesiła wymianę funtów na dolary, obliczają, że Francja poniosła straty dochodzące do 60 mil. \$. Zostały one jednak z nadwyżką skompensowane podziałem złota, zrabowanego podczas wojny przez Niemców — z tego tytułu Francja uzyskała 104 mil. \$.

W drugiej połowie br. sytuacja płatnicza Francji jest nadal groźna i kraj ten czyni dalsze zabiegi w USA o przyznanie dalszej transzy pożyczki amerykańskiej w tej samej co poprzednio wysokości, a więc w kwocie 250 mil. \$. Ze względu na ciężkie warunki natury gospodarczej i politycznej — realizacja drugiej transzy pożyczki amerykańskiej przewleka się i napotyka na wiele trudności.

Wiele oznak zdaje się wskazywać, że Francja, tak jak przed laty, stała się ulubionym terenem turystycznym dla wielu anglosasów. Z tego źródła zwykle Francja czerpała znaczne przychody dewizowe.

Rzecz ciekawa, że trudności płatnicze Francji i postępująca inflacja pieniężna nie znalazły swego wyrazu w kursach czarnej giełdy.

Wprost przeciwnie — sytuacja franka była w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy br. dość mocna, a cena monet złotych i walut obcych miała tendencję spadkową. Ten przebieg wypadków ilustruje poniższa tabela:

W porównaniu z grudniem ubiegłego roku kursy walut na wolnym rynku spadły o ⅓. Mocną pozycję franka na giełdach zagranicznych niektórzy ekonomiści tłumaczą następującymi przyczynami:

1. wzmożonym zapotrzebowaniem na franki ze strony turystów zagranicznych,
2. zastojem w handlu wywołanym zniżką cen — w następstwie „eksperymentu Bluma“,
3. interwencją Banku Francji.

Bądź co bądź w pierwszym półroczu br. mimo trudności w wyrównaniu bilansu płatniczego, mimo znacznego spadku pokrycia kruszczowego, na odcinku walutowym przebieg wypadków nie tylko był spokojny, ale wręcz korzystny. Nie wydaje się jednak, aby chwilowy i nieharmonijny spadek cen francuskich mógł wywrzeć głębszy wpływ na wysokość kursów walut, która była silnie spadkowa. Zapewne w tej dziedzinie większy wpływ wywarła nowa polityka kredytowa, zapoczątkowana w styczniu br.

Polityka ta polegała na podwyższeniu oprocentowania bonów skarbowych i zwykłej stopy dyskontowej z 1,625% na 2,25% od weksli prywatnych, przy jednoczesnej podwyżce stopy od pożyczek zastawnych z 2,75% na 3,25% — a więc o ½%.

Upatruje się, że motywami wzrostu stóp bankowych była chęć powiększenia lokat w bonach

Kursy monet złotych i walut obcych na „czarnym rynku Francji (w fr. fr.)

D a t a	£ angielski złoty	\$ złoty	Napoleonu (20 fr. złot.)	20 fr. szw. złotem	1 gram złota	B a n k n o t y		
						1 £	1 \$	1 fr. szw.
31. I. 1947	3 900	800	3 350	2 775	•	800	270	60
28. II. „	3 850	790	3 350	2 800	405	780	260	76
4. IV. „	3 375	675	3 050	2 275	345	650	232	66
2. V. „	•	•	2 750	•	•	630	217	63
6. VI. „	2 950	650	2 650	2 150	330	650	229	60
27. VI. „	3 700	785	3 400	2 700	395	775	283	76
1. VIII. „	3 300	680	2 975	2 375	395	750	268	69 1/2
26. IX. „	4 400	955	3 950	3 450	504	700	277	76
31. X. „	4 150	860	3 500	3 200	440	715	290	74

Źródło: „Journal des Finances“ 1947 r.

skarbowych, wpłynięcie na **zniżenie poziomu** cen w kraju oraz wpływ **poważny** na tego rodzaju politykę Międzynarodowej Izby Handlowej.

W styczniu br. „Credit National“ wydał również nowe dyrektywy w dziedzinie polityki kredytowej. Zarządzenie to rozróżnia kredyt użyteczny (wpływający na powiększenie produkcji przez ułatwienie obrotu) od kredytu szkodliwego — prowadzącego do gromadzenia zapasów towarowych. Od tej pory wnioski kredytowe muszą być starannie badane z punktu widzenia celowości kredytu, a przyznanie kredytu, przekraczającego 30 mil. fr. podlega zatwierdzeniu przez Bank Francji. Jest rzeczą niemal oczywistą, że tego rodzaju usztywnienie warunków kredytu, w kraju takim jak Francja, gdzie sektor przemysłu upaństwowionego jest stosunkowo skromny — musiało wywrzeć pewien wpływ na układ gospodarczy i znalazło swój wyraz w kursach walut obcych na wolnym a więc na „czarnym“ rynku, zgodnie ze starymi zasadami ortodoksyjnej polityki dyskontowej.

Wpływ jednak tych zarządzeń z dziedziny polityki monetarnej działał tylko do końca lipca br. W sierpniu i wrześniu kursy monet złotych i walut obcych poczęły zwyżkować — przy czym złoto zwyżkowało silniej, niż waluty. Dlatego można przypuszczać, że ostatnia tendencja zwyżkowa raczej może być przypisywana kryzysowi zaufania w stosunku do trwałości obecnej większości rządowej, niż względem techniczno-walutowym.

Mimo więc pogmatwanej sytuacji finansowej Francji, mimo trudności w zakresie handlu zagranicznego oraz chwiejności i niepewności w zrównoważeniu bilansu płatniczego — kraj

ten na odcinku walutowym w pierwszych 9 miesiącach br. odniósł znaczne sukcesy, ale trudno jest zapomnieć, że **uzyskał** on znaczną pomoc z USA — czego jest pozbawiony szeroki wachlarz innych krajów.

Na zakończenie tych uwag o bilansie płatniczym Francji podajemy zestawienie ilustrujące ruch ważniejszych pozycji bilansowych jej banku biletowego. Zestawienie to ma swoją własną wymowę i nie wymaga specjalnych komentarzy.

Jeśli trudności płatnicze Francji powiększą się, a pożyczki zagraniczne zawiodą lub będą niewystarczające, to zapewne nie uniknie ten kraj konieczności odstąpienia Państwu kapitałów zagranicznych, będących w posiadaniu obywateli francuskich, ściągnięcia z zagranicy lokat francuskich oraz przyspieszenia realizacji odszkodowań wojennych — co już było przedmiotem rozważań francuskiej prasy gospodarczej. Czy te kroki jednak na długo wystarczą — należy wątpić, dopóki kraj nie zdoła przywrócić równowagi gospodarczej, co nie jest dziwne, gdy się uświadomi, że produkcja Francji latem br. osiągnęła zaledwie 87% poziomu przedwojennego. Odbudowa gospodarcza Francji jest powolna.

IV. Zagadnienie cen we Francji. Piętą Achillesową polityki gospodarczej w dobie inflacji jest oczywiście zagadnienie cen. W tym zakresie Francja przeprowadziła w I półroczu br. ciekawą politykę ekonomiczną nazywaną „eksperymentem Bluma“ od nazwiska swego twórcy. Nie jest to żadne novum, gdyż znamy tego rodzaju doświadczenie, w historii gospodarczej ostatnich 20 lat, mianowicie tzw. pierwsze i drugie Notverordnug Hindenburga z roku

Ważniejsze pozycje bilansowe banku Francji (w mld franków obiegowych)

Stan rachunków dnia	Złoto	Dewizy i nal. zagr.	Portfel weksl.	Pożyczki zabezp. zastaw	Papier wartość. (dekret 17. I. 38)	Zadłużenie państwa na cele bież.	Obieg bankn.	R-ki bież. skarbu i kas amort.	Inne r-ki bież.
3 I. 1946	129,8	0,07	25,3	5,6	18,3	—	579	14,3	49,2
27. VI. „	94,8	0,004	46,2	5,6	25,0	13,4	629	0,7	53,3
26. XII. „	94,8	0,003	79,4	7,9	37,6	67,9	722	0,8	63,4
30. I. 1947	94,8	0,001	88,9	12,3	35,5	55,2	730	0,8	55,0
27. II. „	94,8	0,001	87,4	10,1	42,9	54,0	738	0,8	54,6
27. III. „	82,8	„	85,9	6,9	43,6	79,5	746	0,8	64,8
30. IV. „	82,8	„	81,0	13,3	45,1	55,0	771	0,8	61,3
29. V. „	82,8	„	88,6	11,0	42,2	63,7	775	0,8	66,6
26. VI. „	82,8	„	87,2	13,4	43,0	95,0	807	0,8	76,8
31. VII. „	64,8	„	85,2	17,1	41,1	113,6	832	0,8	71,3
28. VIII. „	64,8	„	98,2	9,1	39,5	124,9	838	0,8	70,6
25. IX. „	52,8	„	102,1	7,7	37,9	139,3	852	0,8	71,2

1931. Ponieważ eksperyment niemiecki nie był specjalnie omawiany w polskiej publicystyce gospodarczej, przeto wydaje się, że będzie pożyteczne bliższe zbadanie skutków i osiągnięć gospodarczych „eksperymentu Bluma”.

W grudniu 1946 r. ukazał się dekret rządu francuskiego zapowiadający obniżenie wszystkich cen rynkowych w dwóch etapach: o 5% z dniem 2 stycznia 1947 r. i o dalsze 5% z dniem 1 marca tegoż roku. Minister Blum liczył na to, że tego rodzaju zarządzenie wywrze na kupców i producentów pożądany „szok psychologiczny” i, że pod jego wpływem ceny poczną spadać, tym bardziej że tego rodzaju polityka zostanie poparta przez dodatkowe zarządzenia w zakresie obostrzenia polityki kredytowej, co już było przez nas omówione w poprzednim punkcie, że dalej kupcy będą zmuszeni przy sporządzaniu corocznego inwentarza zadeklarować swój zapas towarów oraz, że rząd będzie się starał stworzyć sklepy „wzorcowe”, ściśle przestrzegające zarządzenia państwa i będące wzorem i jednocześnie silnym konkurentem dla kupiectwa z sektora inicjatywy prywatnej.

Następnym skutkiem tej polityki miała być stabilizacja w ten sposób obniżonych cen. Jak więc widzimy zamierzenia „eksperymentu Bluma” były ambitne.

Przed wszystkim powstawały wątpliwości, czy produkcja francuska jest wystarczająca, aby zaspokoić potrzeby konsumentów, czy zapasy towarowe są na rynku nadmierne, czy uda się w toku doświadczenia zablokować płace zarobkowe, co jak wiadomo nie miało miejsca, czy wreszcie szok psychologiczny rozkładany na dwie raty będzie skuteczny. Doświadczenie z pierwszego miesiąca tej polityki wykazało, że wprowadzenie cen detalicznych zniżkowało o jeden punkt, ale za to ceny hurtowe wzrosły o parę punktów. Doświadczenie pierwszego miesiąca dowiodło, że mechaniczna obniżka cen może zrujnować kupców i producentów w państwie kapitalistycznym, że szerzą się bankructwa, że wreszcie należy zrobić wiele ulg w zarządzeniu generalnym, a więc stworzyć całą dżunglę przepisów szczegółowych w zakresie kalkulacji kosztów własnych, zarówno u producentów jak i u kupców. W tych warunkach społeczeństwo nie mogło ufać w skuteczność generalnej zniżki cen, tym więcej, że ona w rezultacie zmniejszyła może zyski kupców i producentów, co z kolei odbija się na wpływach podatkowych. Zresztą przeprowadzenie generalnej zniżki cen wymaga jeszcze pewnej cnoty gospodarczej zwanej

dyscypliną gospodarczą i finansową, której mają wiele Anglicy i Niemcy, a mniej Francuzi. Było zresztą jasne, że ze zastosowaniem cen będzie walczył czarny rynek. Sfery kupieckie obawiały się zastoju i upadłości. Rozstrzygał brak surowców i niski stosunkowo poziom produkcji francuskiej.

Jednocześnie rząd nie wzmocnił swej polityki cen przez obniżkę taryf kolejowych i pocztowych i cen usług zależnych od rządu. Nie dał więc dobrego przykładu w tym zakresie. Na dłuższą metę, w obliczu niezdrowych finansów publicznych i wielkich deficytów w sektorze gospodarki państwowej oraz postępującej dalej inflacji pieniężnej — oczywiście eksperyment tej polityki cen nie rokował specjalnych sukcesów. Moment zastosowania tej polityki nie był trafnie obrany. W tych warunkach gospodarka francuska nie mogła uchwycić swego nowego poziomu równowagi.

Drugi etap polityki zniżki cen, zainaugurowany w marcu dał pewne wyniki. Ogólny indeks cen hurtowych z 882 punktów w lutym, opadł do 850 w marcu i 837 w kwietniu. Analogicznie spadł indeks cen artykułów żywnościowych kolejno z 1.007 punktów na 945 i 918 punktów. W tym samym czasie indeksy artykułów przemysłowych i półfabrykatów podniosły się zaledwie o 1 punkt w ciągu 3 miesięcy. To samo niemal dotyczyło surowców. Już jednak w maju rozpoczęła się tendencja zwyżkowa cen hurtowych. Przebieg tych wydarzeń ilustruje poniższa tabela:

Indeksy cen hurtowych (podstawa 1938=100)

Miesiąc i rok	Indeks ogólny	Artykuły żywność.	Artykuły przemysł.	Półfabrykat	Surowce
XII. 1946	842	946	739	743	735
I. 1947	867	978	756	742	770
II. „	882	1 007	756	741	771
III. „	850	945	755	742	768
IV. „	837	918	757	742	771
V. „	946	1 132	759	743	776
VI. „	904	1 047	762	747	776
VII. „	881	985	777	763	791
VIII. „	998	1 211	785	772	798
IX. „	1 090	1 367	813	820	806

Nie rozporządzamy niestety wskaźnikami kosztów utrzymania we Francji, aby zweryfikować wyniki omawianej polityki w zakresie cen detalicznych, zresztą te sukcesy były krótkotrwałe. W maju cała akcja uległa załamaniu — wystąpiły z całą mocą zjawiska przednówka, brak chleba we Francji, oraz podwyższenie cen mięsa mrożonego o 33%.

Przed 25 laty ekonomista francuski George Valois marzył w 1920 r. o tego rodzaju polityce cen, zakładał Ligi Konsumentów, którzy mieli wstrzymać się od zakupów, aby wymusić na kupcach zniżkę cen. Obecnie ta polityka była zrealizowana w skali państwowej — lecz przeprowadzona w okolicznościach niesprzyjających nie mogła dać trwałych wyników.

V. Walka o płace. W krajach o inflacyjnym obiegu pieniężnym płace zwykle nie podążają za wzrostem cen i stąd polityka płac stanowi główny kłopot rządu, mającego ambicję stabilizować stosunki gospodarcze kraju. Francja w latach 1945—47 dostała się w wyraźne tryby „circulus vitiosus” inflacji monetarnej, którą próbowała regulować. Raz jednak nastawiona maszyna drukarska działa jak lawina — stąd skutki ekonomiczne zepsutego pieniądza są podstawowym czynnikiem gospodarczym oddziałującym na wszystkie inne, pozostałe czynniki gospodarstwa narodowego.

Nie dysponujemy bardziej aktualnymi zestawieniami, więc z konieczności podajemy poniższą tabelę, która zamyka się 1946 r.

Indeksy cen, kosztów utrzymania i płac
(podstawa 1938 = 100)

R o k	Ceny hurt. (wyrównane na 1941 r.)	Ceny detal. (34 art.)	Koszty utrzy- mania dep. Sekwany	Wskaźnik płac w Pary- żu prac. wykw.)
1938	100	100	100	100
1939	104	108	107	103
1940	132	129	129	104
1941	159	150	151	119
1942	188	175	179	129
1943	218	224	219	140
1944	252	285	256	201
1945	366	393	412	342
1946 — stycz.	457	481	490	375
1946 — maj	620	547	531	387
1946 — listop.	724	855	666	470

Źródło Documents économiques — Prix et Salaires
VIII. 47, str. 7.

System płac został szeroko rozbudowany podczas okupacji niemieckiej. Cały kraj został podzielony na okręgi ekonomiczne, wewnątrz których ustalono skomplikowane tabele płac, uzależnionych od rodzaju płacy, kwalifikacji pracowników oraz ich płci (mężczyźni, kobiety, młodociani, uczniowie itp.).

Systemu tego Francja powojenna nie zmieniła, przyjęła go w całej rozciągłości, stosując tylko od czasu do czasu pewne mnożniki płac,

które mają dostosować ich wartość do realnych warunków rynkowych.

Różnica wskaźników kosztów utrzymania i poziomu płac w styczniu 1946 r. wynosiła 115 punktów na niekorzyść pracowników, w listopadzie zaś tegoż roku doszła już do 194 punktów, co zdaje się dobitnie świadczyć o pauperyzacji francuskiego świata pracowniczego. Z tym dziedzictwem 1946 r. Francja weszła w rok następny. Nic więc dziwnego, że rok 1947 był okresem nieustannych strajków (liczba straconych przez strajki dniówek pracy wyniosła w I półroczu tego roku 7.176.183).

Pracownicy państwowi pierwszą podwyżkę uzyskali w styczniu br. — wydatki personalne Państwa wzrosły o 54 mld. rocznie. Druga podwyżka, czerwcową, kosztowała Państwo już 127 mld., o czym już wspominaliśmy.

Pracownicy prywatni takich sukcesów nie odnieśli. W lutym br. wybuchnął w Paryżu długotrwały strajk zecerów. W marcu rząd przeprowadził drastyczne zmniejszenie racji chleba i cukru. Fala strajków wówczas objęła cały kraj. Strajki wybuchały w różnych zawodach co parę dni i miały cechy pewnej regularności. Pracownicy francuscy domagali się z reguły przyznania im premii za wydajną pracę, stosowane powszechnie w całej wschodniej Europie.

Strajki rozszerzały się w okresie czasu, gdy rząd za wszelką cenę forsował swój program nazywany „eksperymentem Bluma”.

Jednak chroniczny brak chleba i wprost głodowy ich przydział wskazywał wyraźnie na niebezpieczeństwo niedożywiania klasy pracującej.

Strajkujący pracownicy bynajmniej nie mieli skonkretyzowanego pojęcia premii za wydajność. Jedni żądali premii za produkcję zwiększoną, inni premii za pilność lub obecność, wreszcie jeszcze inna grupa pracowników żądała premii tzw. zbiorowych.

W ostatecznym wyniku należy uznać, że w czerwcu br. strajki zakończyły się zwycięstwem klasy pracującej i podwyżkę płac przyznano znakomitej większości zawodów na terenie całego kraju.

Miesiąc sierpień i wrzesień są we Francji okresem urlopowym — w tych miesiącach ucichła fala strajków.

Klasa robotnicza na początku roku starała się uzyskać określenie minimum egzystencji na 7.350 fr. miesięcznie. Normę tę podczas strajków podniesiono do 8.000 fr.

W lipcu nastąpiło uzgodnienie stanowiska Generalnej Konfederacji Pracy i francuskiego związku przemysłowców. Obie strony uzgodniły między sobą cele polityki gospodarczej, która opierać się ma na poniższych postulatach:

1. podniesienia płac o 11--14%,
2. stopniowego, nieznacznego podniesienia cen,
3. scharmonizowania cen ziemiopłodów z cenami artykułów przemysłowych.

Stanisław Sopiński

PLAN FINANSOWY PRZEDSIĘBIORSTW A WIELKOŚĆ MAJĄTKU OBROTOWEGO

Wstęp. Upaństwowienie kluczowych gałęzi przemysłu i wprowadzenie daleko posuniętego planowania gospodarczego pociągnęło za sobą konieczność odpowiedniego uregulowania zagadnień finansowych w przedsiębiorstwie. Działalność przedsiębiorstwa, zarówno techniczna jak i finansowa, winna być ujęta w ramy szczegółowego planu, który ujmowałby całokształt czynności produkcyjnych danego przedsiębiorstwa. Planem takim, który szczegółowo obejmuje działalność produkcyjną, jest plan finansowy danego przedsiębiorstwa. Trafne zestawienie planu finansowego, porównującego ogólną sumę przewidywanych przychodów i wydatków, połączone jest zazwyczaj z pewnymi trudnościami; jakie wynikać mogą ze zmian sezonowych, koniunkturalnych bądź też strukturalnych. Zmiany te mają najczęściej miejsce tam, gdzie życie gospodarcze nie uległo jeszcze całkowicie stabilizacji.

Z powstaniem planu finansowego przedsiębiorstwa bezpośrednio związane jest zagadnienie obliczenia właściwej wielkości majątku obrotowego, tj. ogólnej sumy wszystkich środków obrotowych, niezbędnych przedsiębiorstwu do wykonania swoich zadań.

Szersze omówienie tego zagadnienia jest przedmiotem niniejszego przyczynka. Najbardziej szczegółowo opracowany plan finansowy może okazać się niedostatecznym, jeśli nie będzie sporządzony na podstawie konkretnych cyfr, wziętych z zestawień rachunkowych za minione okresy gospodarcze. Stąd też wynika doniosłość i waga sprawozdawczości rachunkowej dla polityki finansowej przedsiębiorstwa.

Rola sprawozdawczości rachunkowej w planowaniu finansowym przedsiębiorstwa. Gospodarka planowa nakłada na każde poszczególne przedsiębiorstwo obowiązek prowadzenia szczegółowej analizy rachunkowej zamierzeń (planów) i ich wykonania. Stąd też sprawozdawczość

rachunkowa, zwłaszcza w przedsiębiorstwie państwowym zyskała bardzo dużo na znaczeniu, albowiem stanowi nie tylko ułatwienie dla przedsiębiorców w przeprowadzaniu ich zamierzeń produkcyjnych w oparciu o cyfry, lecz także jest, podstawą układania ogólno-narodowego planu gospodarczego. Obejmuje ona bilans majątkowy i wynikowy, plan finansowy oraz niekiedy specjalną statystykę finansową (w dużych przedsiębiorstwach).

Ustrój wielokapitalistyczny i uspołeczniony wysunął postulat normalizacji sprawozdawczości rachunkowej. Konieczność normalizacji w ustroju kapitalistycznym wynika stąd, że bilanse majątkowe i wynikowe poszczególnych przedsiębiorstw były układane z najrozmaitszych punktów widzenia — dla różnych celów i dlatego też były często niezgodne z rzeczywistym stanem majątkowym przedsiębiorstwa.

W ustroju uspołecznionym, opartym na planowaniu gospodarczym, normalizacja sprawozdawczości rachunkowej stała się jednym z ważniejszych problemów produkcji w ogóle, a polityki finansowej przedsiębiorstw w szczególności. Centralne władze przemysłu państwowego przy układaniu ogólno-krajowego planu produkcji opierają się w głównej mierze na planach produkcji, bilansach majątkowych i wynikowych poszczególnych przedsiębiorstw.

Najszczegółowiej normalizacja sprawozdawczości rachunkowej została ujęta w ZSRR, gdzie każde przedsiębiorstwo poddane kontroli państwa musi prowadzić sprawozdawczość według ściśle narzuconych wzorów, przez co unika się dowolności przy interpretacji stanu majątkowego poszczególnych przedsiębiorstw.

Obowiązujący od 1 stycznia 1946 r. Jednolity Plan Kont dla przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych — państwowych i nad którymi został ustanowiony Zarząd Państwo-

wy, zatwierdzony przez przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, normalizuje w dostatecznym stopniu sposoby sporządzania bilansu majątkowego i rachunku wynikowego.

Najlepszym odzwierciedleniem stanu gospodarki każdego przedsiębiorstwa są bilanse majątkowe i wynikowe. Sporządzenie planu produkcji i zbytu wymaga przede wszystkim wnikliwej analizy bilansu majątkowego i wynikowego, z których dowiadujemy się o możliwościach produkcyjnych, o kosztach produkcji i wreszcie o cenie, jeśli przeprowadzimy kalkulację następczą (końcową).

Bilans przedsiębiorstwa składa się z dwóch części:

1. majątku, inaczej aktywów i
2. pasywów, wskazujących pochodzenie majątku.

Według Jednolitego Planu Kont aktywa bilansu majątkowego przedsiębiorstwa składają się z 5 zasadniczych grup:

1. majątek stały (place, budynki, urządzenia techniczne itp.),
2. majątek obrotowy (środki płatnicze, odbiorcy, zapasy, itp.),
3. inne aktywa (rozliczenia międzyokresowe czynne itp.),
4. straty,
5. sumy pozabilansowe (komis, inkaso itp.).

Pasywa natomiast obejmują sześć grup:

1. kapitały własne (kapitał zakładowy lub objęty przez państwo),
2. umorzenia i rezerwy (umorzenie ruchomości, nieruchomości, rezerwy itp.),
3. kapitały obce (dostawcy, akcepty itp.),
4. inne pasywa (rozliczenia międzyokresowe bierne),
5. zyski,
6. sumy pozabilansowe (analogicznie do aktywów).

Przy analizie poszczególnych części wyżej umieszczonego schematu bilansu majątkowego widzimy, że najistotniejszymi częściami są:

1. majątek stały,
2. majątek obrotowy,
3. grupa kapitałowa (kapitał własny + kapitał obcy).

Wzajemny stosunek dwóch pierwszych części (majątku stałego i obrotowego) decyduje często o strukturze przedsiębiorstwa, jakkolwiek nie ma jednej zasady określającej, jaki ma być stosunek wartościowy majątku stałego do obrotowego — zależy to od rodzaju przedsiębiorstwa, stopnia jego rozwoju, warunków finansowych itp. W przedsiębiorstwach handlowych i bankowych przeważa majątek obrotowy (około 70%) nad majątkiem stałym (około 30%). Natomiast w przedsiębiorstwach przemysłowych występuje zazwyczaj przewaga majątku stałego (około 60%) nad majątkiem obrotowym (około 40%). Praktyka amerykańska ustaliła (prawie dla wszystkich branż przemysłowych) jak wielkim powinien być w przedsiębiorstwie majątek stały i obrotowy.

Podobnej normalizacji uległ również bilans wynikowy, który sporządzony zgodnie z instrukcją do Jednolitego Planu Kont pozwala na przeprowadzenie kalkulacji kosztów własnych produkcji z rozbiciem na poszczególne elementy kosztów (szczegółowa analiza kosztów). O ile przed wprowadzeniem w życie Jednolitego Planu Kont przy układaniu bilansu wynikowego panowała zupełna swoboda, skwapliwie wykorzystywana przez przedsiębiorców dla własnych celów (ukrycie wyników działalności przedsiębiorstwa), o tyle obecnie sprawa ta uległa radykalnej zmianie i wzór takiego bilansu, podany w instrukcji do Jednolitego Planu Kont, przewiduje następujące części po stronie strat (nakładów):

1. nakłady operacyjne (koszty produkcji),
2. nakłady finansowe,
3. nakłady i straty pozaoperacyjne i nadzwyczajne,
4. czysty zysk.

Strona zysków (przychodów) tegoż bilansu również składa się z czterech części:

1. dochody operacyjne (sprzedaż),
2. dochody finansowe,
3. dochody i zyski pozaoperacyjne i nadzwyczajne,
4. czysta strata.

Przedstawienie wyników działalności produkcyjnej przedsiębiorstwa w sposób wyżej podany daje rękojmię prawdy materialnej stanu finansowego każdego z przedsiębiorstw.

Wielkość majątku stałego i obrotowego w przedsiębiorstwie. Jak już wyżej zaznaczono,

każde przedsiębiorstwo przemysłowe ma do dyspozycji dwie grupy środków produkcyjnych, pierwsza — to majątek stały, druga — majątek obrotowy.

Majątek stały w przedsiębiorstwie przemysłowym może składać się z następujących części:

1. place, grunty, tereny,
2. budynki, budowle,
3. maszyny, urządzenia techniczne, środki transportowe,
4. różne ruchomości i inwentarz żywy,
5. inne składniki majątku stałego,
6. wartości niematerialne i prawne,
7. udziały w innych przedsiębiorstwach.

Obliczenie wielkości majątku stałego zarówno w gospodarce kapitalistycznej, jak i uspołecznionej jest zadaniem technologa, który znając rodzaj i wielkość zamierzonej produkcji, całkiem dokładnie może obliczyć, jak wielki musi być budynek fabryczny, ile i jakie są potrzebne maszyny do wykonywania produkcji, jakie są niezbędne urządzenia techniczne, wielkość załogi fabrycznej itd. Niemniej jednak obliczenia te trzeba poddać kontroli gospodarczo-finansowej, ponieważ są one często fantastyczne (np. zbyt wielkie hale, nadzbyt drogie urządzenia techniczne itp.) i uwzględniają często tylko techniczną stronę zagadnienia, nie zwracając uwagi na przyszłą rentowność przedsiębiorstwa.

Jak wygląda taka kontrola gospodarczo - finansowa?

Otóż kontrolę tę przeprowadzamy w ten sposób, że obliczamy koszty produkcji przy różnych rozwiązaniach technicznych — metodach produkcji. Decydujemy się więc na to, czy produkcja ma być np. w większym stopniu zmechanizowana, czy też oparta raczej na pracy ręcznej. Obliczamy koszt ewentualnej instalacji nowoczesnych urządzeń technicznych itd. Wybrać należy oczywiście tę metodę, która daje jak najmniej koszty własne wytwarzania. Natomiast ustalenie wysokości majątku obrotowego w przedsiębiorstwie jest zadaniem ekonomisty-finansisty, a w mniejszym stopniu technologa. Majątek obrotowy przedsiębiorstwa przemysłowego składa się z następujących części:

1. środki płatnicze (gotówka w kasie lub banku, чеки, weksle obce itp.),
2. papiery wartościowe,
3. należności:
 - a) odbiorcy,
 - b) dostawcy,
 - c) należności krótkoterminowe,
 - d) należności długoterminowe,

4. zapasy:

- a) materiały do wytwarzania,
- b) materiały techniczne ruchu i inne,
- c) opakowanie,
- d) wyroby gotowe i półgotowe,
- e) roboty w toku,
- f) towary handlowe.

Technolog wpływa tylko na normowanie wielkości materiału do wytwarzania (zgodnie z planem technicznym), ilości wyrobów gotowych, półgotowych i robót w toku.

Czy możemy obliczyć dokładnie wielkość majątku obrotowego? Jeśli chodzi o socjalistyczną gospodarkę planową, to odpowiedź będzie pozytywna, aczkolwiek i kapitalistyczna gospodarka cieszy się dużymi osiągnięciami w tej dziedzinie (USA).

W ustroju kapitalistycznym przedsiębiorca majątkowo zainteresowany w działalności produkcyjnej, dąży do osiągnięcia jak największego zysku, doskonale orientuje się na podstawie dotychczasowej swojej działalności, w jakim stosunku podzielić swój majątek na stały i obrotowy. Ustalona w ten sposób proporcja była wynikiem praktycznej działalności produkcyjnej przedsiębiorcy, który chcąc być konkurencyjny musiał, siłą rzeczy, dążyć do właściwego rozwiązania problemu struktury majątkowej.

W krajach w których wprowadzono daleko posunięte planowanie przy jednoczesnym uspołecznieniu podstawowych gałęzi przemysłu, podobne rozwiązanie tego zagadnienia byłoby niecelowe ze względu na obawę zbyt irracjonalnego podchodzenia poszczególnych kierowników jednostek produkcyjnych do ogólno-narodowego mienia. Stąd też wynika konieczność rozwiązania zagadnienia majątkowego przedsiębiorstw w skali ogólno-krajowej, zwłaszcza jeśli chodzi o majątek obrotowy i obliczenie jego wielkości (dla poszczególnych grup przedsiębiorstw) stało się jednym z najbardziej palących zagadnień finansowych.

Przy obliczaniu wielkości potrzebnego majątku obrotowego rozróżnić można dwa następujące etapy:

1. obliczenie potrzebnego przedsiębiorstwu zapasu w poszczególnych grupach majątku obrotowego, tzn. ustalenie tzw. normatywów środków obrotowych (np. ile potrzeba środków tkwiących w surowcach, półfabrykatak, wyrobach gotowych, ile może pozostać gotówki u odbiorców, w kasie, w bankach itp.),

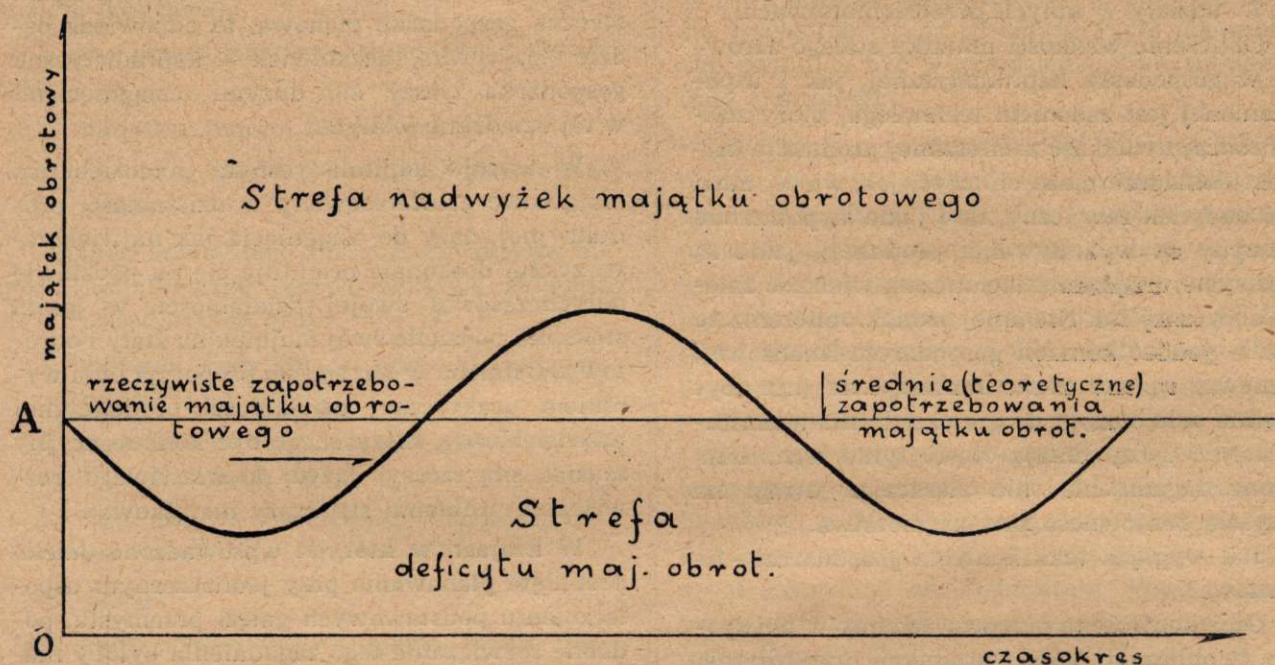
2. krytyka wielkości majątku obrotowego na podstawie normalnych czynności produkcyjnych, rozumianych *ex post*.

Obliczony w ten sposób majątek obrotowy będzie sumą poszczególnych składników tegoż majątku. Jednakże niemal każdy składnik tego majątku podlega ciągłym, często niemal, codziennym zmianom, wynikającym z funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Niemniej jednak istnieją obawy, że najbardziej szczegółowo opracowana wielkość majątku obrotowego może okazać się niekiedy niewystar-

czająca, (zwłaszcza na skutek zaburzeń w charakterze sezonowym) chodzi tu przede wszystkim o zaburzenia przejściowe, które dokładnie nie dadzą się przewidzieć, bo przy zmianach o charakterze stałym (zmiany koniunkturalne i strukturalne) koniecznym staje się przeprowadzenie dokładnej rewizji dotychczasowej wielkości majątku obrotowego.

Dla lepszego zobrazowania wyżej poruszonego zagadnienia służyć może niniejszy wykres (przy założeniu, że przejściowy deficyt majątku obrotowego nie ma pokrycia w nadwyżce tegoż majątku w pewnym ściśle określonym czasie):



OA = wielkość majątku obrotowego (przeciętna) ustalona przez władze przemysłowe dla poszczególnego rodzaju przedsiębiorstw.

Przy analizie powyższego wykresu wylania się problem wyszukania odpowiednich źródeł pokrycia finansowego okresów deficytu.

Pokrycie powstałego przejściowo deficytu majątku obrotowego może nastąpić w drodze udzielenia przez odpowiednie banki stosownego kredytu krótkoterminowego przedsiębiorstwu, w którym ten deficyt wystąpił. Spłata zaciągniętego zobowiązania nastąpiłaby z nadwyżek majątku obrotowego (w wypadku równości nadwyżek majątku obrotowego z deficytem tegoż majątku), albo też ze specjalnie w tym celu utworzonych rezerw (wypadek wyżej opisany).

Obliczenie wielkości majątku obrotowego wiąże się ściśle z określeniem cyklu operacyjnego i ułożeniem odpowiedniego planu finansowego, który obejmowałby wpływy pochodzące ze sprzedaży wyprodukowanych towarów i wy-

datki ponoszone przez przedsiębiorstwo z tytułu wykonywanej działalności produkcyjnej.

Założmy, że otwieramy nowy zakład produkcyjny. Przede wszystkim musimy ustalić wielkość majątku stałego i obrotowego. Praktycznie ustalenie wielkości majątku stałego nie nastrocza większych trudności, chociażby z tego względu, że technolog może dokładnie obliczyć ilość potrzebnych maszyn, wielkość hal fabrycznych, rodzaj potrzebnych urządzeń technicznych, ilość pracowników itp., oczywiście tylko musi znać planowaną wielkość produkcji.

Obliczenie wielkości majątku obrotowego dokonać można opierając się na planie finansowym przedsiębiorstwa, zakładamy, że całkowite nakłady produkcyjne pokryte będą przez wpływy ze sprzedaży wyprodukowanych dóbr dopiero w piątym miesiącu. Całość nakładów pro-

dukcyjnych (dla uproszczenia przykładu) rozbijamy na cztery zasadnicze pozycje:

1. surowce zużyte do wytwarzania,
2. robocizna zużyta do wytwarzania,
3. różne koszty ogólne wytwarzania,
4. koszty specjalne wytwarzania i inne.

Porównujemy następnie przebieg wpływów i wydatków w pierwszych pięciu miesiącach:

gólnie ważne w przedsiębiorstwach sezonowych, które charakteryzują duże wahania zbytu, działalności produkcyjnej, zatrudnienia itp. Zapotrzebowanie majątku obrotowego w tych przedsiębiorstwach jest nierównomierne i istnieją duże wahania. Poza tym przy ustalaniu wielkości majątku obrotowego nie możemy się siłą rzeczy ograniczać do analizy wydatków i przy-

Plan wydatków przedsiębiorstwa (w zł.)

Wyszczególnienie	M i e s i ą c e					Razem
	I	II	III	IV	V	
Surowce	80 000	70 000	80 000	75 000	80 000	385 000
Robocizna	70 000	70 000	70 000	65 000	75 000	350 000
Koszty ogólne wytw.	150 000	180 000	160 000	170 000	200 000	860 000
Koszty specjalne i wytworzen. i inne	80 000	90 000	85 000	70 000	60 000	385 000
Razem:	380 000	410 000	395 000	380 000	415 000	1980 000

Plan przychodów przedsiębiorstwa (w zł.)

Wyszczególnienie	M i e s i ą c e					Razem
	I	II	III	IV	V	
sprzedaż	—	10 000	170 000	320 000	450 000	950 000
Razem	—	10 000	170 000	320 000	450 000	950 000

Różnica między ogólną sumą wydatków za okres pierwszych pięciu miesięcy a sumą wpływów osiągniętych w tym samym okresie, przy założeniu, że dopiero w piątym miesiącu następuje pokrycie wydatków z utargu, stanowi wielkość majątku obrotowego, przy którym przedsiębiorstwo będzie normalnie pracowało.

Majątek obrotowy, obliczony na podstawie wyżej umieszczonego przykładu wyniesie złotych 1.030.000 (1.980.000 — 950.000). Zagadnienie normowania majątku obrotowego jest szcze-

chodów, ale trzeba także zbadać dokładnie problem remanentów towarowych. Dopiero zestawienie sumy wszystkich wydatków produkcyjnych, zbytu i remanentów, ponoszonych na przestrzeni całego roku, pozwoli nam zorientować się co do wielkości majątku obrotowego.

Jak więc z powyższego rozumowania wynika, przy obliczaniu wielkości majątku obrotowego w przedsiębiorstwie, jako punkt wyjściowy przyjęto plan produkcji i zbytu.

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

Prof. Dr F. Młynarski

MIERZENIE WARTOŚCI PIENIĄDZA

1. Metody dotychczasowe. Znamy dotychczas dwie metody mierzenia siły nabywczej pieniądza. Jedną z nich jest tzw. równanie wymiany. Jest to powszechnie przyjęte narzędzie w badaniach teoretycznych. Druga metoda służy nie tyle zadaniom teoretycznym, ile celom praktycznym. Polega na obliczaniu tzw. liczb wskaźnikowych, wyrażających każdorazowy poziom cen. Obie metody zrodziły się mniej więcej równocześnie w drugiej połowie ubiegłego stulecia. Mimo jednak ciągłych ulepszeń nadal pozostawiają dużo do życzenia z punktu widzenia użyteczności praktycznej.

Teoria równania wymiany opiera się na hipotezie, że równanie wymiany jest **równaniem matematycznym**. Pod tym względem zgodne są wszystkie szkoły, które posługują się pojęciem równania wymiany. Z hipotezy takiej wynika jednak ważny wniosek. Jeżeli bowiem równanie wymiany jest równaniem matematycznym o jednej niewiadomej, jaki jest poziom cen czyli siła nabywcza pieniądza, wówczas **zmienna zależna** może być **tylko owa niewiadoma**, figurująca na lewej stronie równania. Strona prawa może składać się przy takim założeniu wyłącznie z sym-

boli, wyrażających **zmiennie niezależne**, których wielkość wyznacza ostatecznie wielkość zmiennej zależnej.

Weźmy dla przykładu prymitywne równanie wymiany, które pochodzi od Irvinga Fishera i dotychczas jest często używane w elementarnych wykładach teorii ilościowej pieniądza. Równanie ma wygląd następujący:

$$P = \frac{M V + M_1 V_1}{T}$$

Oдноśne symbole oznaczają: P siłę nabywczą pieniądza czyli poziom cen, M ilość pieniądza właściwego urzędowego, M_1 ilość pieniądza bankowego autonomicznego, V szybkość obiegu jednostki pieniądza urzędowego, V_1 szybkość obiegu jednostki pieniądza autonomicznego, T rozmiar transakcji handlowych w danym roku. Przy założeniu, że równanie wymiany jest równaniem matematycznym, wszystkie symbole na prawej stronie równania **muszą być uważane za zmiennie niezależne**. Czy wolno jednak uznać szybkość obiegu pieniądza za zmienną niezależną?

Szybkość obiegu nie zmienia się sama z siebie. Według panującego poglądu jest **funkcją zmian w stanie zapasów kasowych**. Według mojej definicji jest **funkcją zmian ilości pieniądza kredytowego**. Stosunek zależności **nie jest odwracalny**. Naprzód musi wystąpić zmiana w gospodarce zapasem kasowym lub zmiana w kreacji pieniądza kredytowego, aby ujawniła się zmiana szybkości jako ich refleks na rynku. Inne pojmowanie szybkości obiegu byłoby prymitywnym witalizmem, obdarzającym pieniądz zdolnością do krążenia **niezależnie od sposobu posługiwania się pieniądzem**. Jeżeli jednak założymy, że równanie wymiany jest równaniem matematycznym **musimy uznać szybkość obiegu za zmienną niezależną**. Jest to prosta konsekwencja logiczna, **dedukowana z hipotezy równania matematycznego**, będącej główną przesłanką dla matematycznej szkoły w teorii ilościowej pieniądza.

Dzięki hipotezie równania matematycznego pojmowanie szybkości obiegu jako zmiennej niezależnej, **równorzędnej w swej roli dynamicznej do zmian ilości pieniądza**, utrzymuje się dotychczas. Prymitywne równanie Irvinga Fishera zostało już dawno zdystansowane przez bardziej wyrafinowane formy. Mimo to symbole V i V_1 nadal są używane mniej więcej w danym sensie. Keynes np. w „Treatise on Money“ szereg zawiłych równań sprowadził ostatecznie do formy:

$$P = \frac{M_1 V_1}{O}$$

Z wyjątkiem symbolu O wyrażającego **rozmiary produkcji**, a nie transakcji, znajdujemy symbole M_1 i V_1 w roli analogicznej do równania Irvinga Fishera. Równania teorii cen, ogłoszone kilka lat później w „General Theory“ wprowadza z formuły $MV = D$, gdzie D oznacza efektywny popyt, a M i V tradycyjne pojęcia ilości pieniądza i szybkości obiegu. Przykładów takich można przytoczyć więcej. Szybkość obiegu nie przestała być pojmowana jako zmienna niezależna, chociaż konstrukcja równań wymiany zmieniła się.

Równanie wymiany wymaga skorygowania pod tym względem. Pojęcie szybkości obiegu jako takiej winno zniknąć z tego równania. Jeżeli w dodatku uwzględnimy, że obliczenie szybkości obiegu jest bardzo zawiłe i u **różnych autorów daje różne wyniki dla tego samego okresu**, ani teoria ani praktyka nic nie stracą na takiej eliminacji.

Przejdźmy z kolei do pojęcia ilości pieniądza. W nauce o równaniu wymiany ilość pieniądza uchodzi za pozycję bezsporną, ponieważ najłatwiej ją obliczyć. Przy głębszej jednak analizie pojęcie ilości pieniądza nasuwa nie mniejsze wątpliwości, aniżeli szybkość obiegu. Cóż to jest bowiem ilość pieniądza? Jest to każdorazowa wysokość emisji banknotów, bilonu i stan wkładów czekowych, wyrażający w przybliżeniu ilość pieniądza kredytowego. Dodając odnośne cyfry otrzymujemy każdorazową wielkość M i M_1 . Uzyskujemy jednak w ten sposób dwa pojęcia statystyczne, które **nic nam nie mówią o dynamicznej roli pieniądza** w danym układzie sił gospodarczych. Podobnie ogólna ilość krów lub koni w kraju nic nam jeszcze nie mówi o rozmieszczeniu, rasie i stanie hodowli. Taka sama ilość krów lub koni w dwóch krajach może być symptomem bardzo różnych poziomów hodowli i roli dynamicznej tej hodowli w rolnictwie. Cyfra statystyczna nie jest więc pojęciem dynamicznym. Jeszcze wyraźniej to występuje, jeżeli obliczymy **przeciętną ilość pieniądza** w danym roku. Otrzymujemy wówczas abstrakcję, fikcję statystyczną.

Ilość pieniądza jest zmienną zależną. Wynika ze stanu bilansu płatniczego i rozmiarów kredytu. Pieniądz nie spada z nieba i nie rodzi się z przypadku. Jeżeli saldo bilansu płatniczego jest dodatnie ilość pieniądza wzrasta, ponieważ bank centralny skupuje nadwyżkę dopływu złota lub dewiz. Jeżeli w kraju odbywa się ekspansja kredytu bank centralny zwiększa emisję, jak rów-

nież wkłady czekowe mają zwykle tendencję zwykłą. Ilość pieniądza jest zjawiskiem pochodnym. Jest symptomem zmian głębiej leżących. Statystyczne pojęcie ilości pieniądza wyraża stan symptomatyczny, poza którym dopiero należy szukać przyczyn właściwych. Z tego więc punktu widzenia równanie wymiany domaga się poprawki i pod tym względem. **Należy mechaniczne, statystyczne pojęcie ilości pieniądza wyłączyć podobnie jak szybkość obiegu.** W obu bowiem wypadkach mamy do czynienia ze zmienną zależną, zamiast niezależnej. Wbrew temu tradycyjna nauka o równaniu wymiany traktuje nadal ilość pieniądza i szybkość jego obiegu jako zmienne niezależne. Wynika to z hipotezy równania matematycznego, założonej z góry.

Ostateczne potwierdzenie zajętą wyżej stanowiska znajdujemy w fakcie, że dla celów praktycznych nikt nie posługuje się równaniami wymiany. Służą w tym celu tzw. liczby wskaźnikowe, wyrażające każdorazowy poziom cen i pozwalające się orientować w zmianach tego poziomu, co uważamy za równoznaczne ze zmiennością siły nabywczej pieniądza. Istnieje mnóstwo sposobów obliczania takich wskaźników. Używa się różnych sposobów dla różnych celów. Doskonali się stopniowo ich strukturę. Nie tylko rządy, ale i silniejsze organizacje gospodarcze stale posługują się wskaźnikami cen hurtowych, kosztów utrzymania i wskaźnikami stanu produkcji. Jest to coraz powszechniej stosowana metoda pracy.

Szerokie zastosowanie wskaźników cen w praktyce nie oznacza jednak wcale, że owe wskaźniki stanowią doskonały instrument dla mierzenia siły nabywczej pieniądza. Obliczając swój wskaźnik statystyk dowolnie dobiera towary. Niemniej dowolnie nadaje inną wagę różnym towarom. **Są to elementy arbitralne.** Skutkiem tego w tym samym kraju mogą być różne wskaźniki, dające różne wyniki. Rozbieżność taka występuje jeszcze wyraźniej, jeżeli bierzemy pod uwagę różne kraje. Zarówno dobór składników jak i sposób ich odważania muszą być różne, ponieważ **każdy kraj ma inną strukturę gospodarczą.** Inną wagę ma np. węgiel w kraju, który węgiel produkuje w nadmiarze, inną w kraju, który węgiel musi przywozić. Skutkiem tego wskaźniki cen dla różnych państw nie są jednorodne i **nie można ich mechanicznie porównywać.** Tabela parytetów gospodarczych dla ogółu walut jest przy takiej metodzie mierzenia nieosiągalną.

Najważniejszą jednak usterką wskaźników cen jest to, że nie informują nas o strukturalnych

zmianach wartości pieniądza. Pieniądz jest dobrem sui generis, niemniej jednak dobrem. Posiada swoją wartość strukturalną, wynikającą z roli dynamicznej pieniądza we wszystkich dziedzinach produkcji, **nie tylko w produkcji towarów.** Pieniądz jest pasem transmisyjnym także w produkcji usług publicznych i w produkcji usług kredytowych. Jego przeciętna wartość strukturalna musi wynikać z jego roli dynamicznej w całości gospodarstwa społecznego, nie tylko w produkcji towarów. Tymczasem wskaźniki cen informują nas jednostronnie. Jeżeli z powodu nieurodzaju cena pszenicy podniesie się, może to nastąpić przy niezmienionej ilości pieniądza. Zwyżka taka oznacza primo loco **aprecjację pszenicy, a niekoniecznie deprecjację pieniądza.** Jeżeli kraj znajduje się w korzystnej koniunkturze eksportowej, popyt zagraniczny podnosi ceny, chociaż ilość pieniądza nie musi się zmieniać, ponieważ wzrost emisji przez skup złota lub dewiz może być neutralizowany przez deflację kredytową w innych sferach produkcji, poza produkcją towarów.

Wskaźniki cen, jak widzimy, informują nas o **symptomatycznych zmianach wartości pieniądza, a nie o strukturalnych.** Bardzo często wyrażają aprecjację towarów, wynikającą z ich sezonowego niedoboru w stosunku do popytu, co nie jest równoznaczne ze **zmianą strukturalną wartości pieniądza.** Potwierdza to ogólna praktyka. Przy dewaluacji pieniądza przyjmuje się zwykle inną stopę, aniżeli stopa wynikająca z poziomu **wskaźnika cen.** Inna praktyka jest wypadkiem wyjątkowym. Instykt podpowiada, że nie należy dewaluować tak głęboko, jak podpowiada odnośny wskaźnik cen.

Rekapituluując stwierdzamy, że ani równanie wymiany, ani wskaźniki cen nie dają nam dotychczas tak dobrego instrumentu mierzenia wartości pieniądza, jakiego gospodarstwo światowe potrzebuje. Waga tego twierdzenia jest tym większa, że **cena wolna coraz bardziej zanika** w gospodarstwie światowym. Wojna i tendencje kolektywistyczne spowodowały, że reglamentacja cen bezpośrednia lub zamaskowana odgrywa coraz większą rolę nawet w krajach wiernych dotychczas doktrynie liberalnej. Dla wskaźników cen usuwa się stopniowo grunt pod nogami. Szczególnie dotyczy to porównywalności wskaźników dla różnych państw. Mamy więc do czynienia z błędnym kołem. Gospodarstwo światowe, zmierzające pod naciskiem konieczności historycznych do coraz bliższej współpracy, po-

trzebuje koniecznie dla zorganizowania tej współpracy dobrego instrumentu mierniczego wartości pieniądza. Potrzebuje coraz wyraźniej. Wbrew temu nawet wskaźniki cen, które dotychczas informowały nas w przybliżeniu o zmianach symptomatycznych wartości pieniądza, tracą coraz bardziej swoją użyteczność.

Znalezienie nowego wskaźnika, któryby informował o strukturalnych zmianach wartości pieniądza i którego obliczanie byłoby jednakże dla państw gospodarki wolnej i państw z gospodarką mniej lub więcej wiązaną, jest jednym z najważniejszych zagadnień chwili dzisiejszej.

2. Strukturalna wartość pieniądza. Na całość gospodarstwa społecznego składają się trzy rodzaje produkcji. Podstawową sferę stanowi produkcja towarów i usług rozdzielczych, jak handel i transport. Produkcja towarów nie odbywa się jednak w próżni. Warunkiem jej powodzenia jest korzystanie z usług publicznych, jak bezpieczeństwo, wymiar sprawiedliwości, administracja, szkoły i wiele innych. Niemniej ważną jest produkcja usług kredytowych, która decyduje o tempie produkcji dóbr materialnych. Zależność wzajemna wszystkich trzech rodzajów produkcji jest oczywista. Sprawdza ją prosta obserwacja.

Węzłem wspólnym dla wszystkich rodzajów produkcji jest pieniądz. Zarówno kalkulacja kosztów, jak i ceny na rynku wyrażają się w pieniądzu. Nie inaczej płacimy podatki, które finansują produkcję usług publicznych, niezbędnych dla działalności gospodarczej. W pieniądzu płacimy procenty, które są cenami usług kredytowych. W pieniądzu obliczamy koszt planowanych inwestycji. W pieniądzu wyrażamy **wartość użytkową** wszystkich dóbr i usług.

Cena oznacza sumę pieniędzy żądanych lub płaconych **za wszelkie wartości użytkowe**, niezbędne dla spożycia lub dla dalszej produkcji. Dzięki temu cena jest jednym z głównych zjawisk w gospodarce pieniężnej. Nie ma jej w gospodarce naturalnej, bo w takiej gospodarce nie ma pieniądza. Wówczas wymienia człowiek dobro za dobro lub usługę. Stosunek ilościowy, w jakim odbywają się takie akty wymiany, jest **bezpośrednio** znany uczestnikom tej wymiany. Nie ma cen, ale istnieją **wartości wymienne**. Jeżeli produkcja jednego dobra podniesie się, a równocześnie spadnie innego, stosunek wymienny szybko się zmienia. Stabilizacja wartości wymiennej zależy w sposób oczywisty od **proporcjonalizmu produkcji** w różnych rodzajach produkcji.

Ceny wyrażone w pieniądzu przesłaniają ten naturalny stan rzeczy. Podaż dóbr staje się popytem na pieniądz. Popyt na dobra jest podażą pieniądza. Kupujący orientuje się według cen, które spotyka na rynku. Decyduje się na kupno, jeżeli cena nie jest zbyt wysoka **w stosunku do jego dochodu pieniężnego**, którym dysponuje. Przedsiębiorca uzależnia kupno potrzebnych mu wartości użytkowych od **płynności swego kapitału obrotowego** i od kalkulacji swoich kosztów produkcji. Ceny jednak zmieniają się często, nieraz z dnia na dzień. Spekulacja organizuje sztuczne wyżki lub niżki. Ważną również rolę odgrywa prawo antycypacji zmiany cen. Jeżeli ceny wyżkują, wszyscy śpieszą się z kupnem, aby nie zapłacić drożej. Wobec tego ceny tym bardziej wyżkują. Jeżeli ceny niżkują, wszyscy opóźniają zakupy, aby zapłacić mniej. Wobec tego ceny tym bardziej niżkują. Także ceny reglamentowane wprowadzają sztuczne zmiany w proporcjach między różnymi towarami lub usługami. Notowania giełdowe cen ważnych surowców wywierają nawet wpływ międzynarodowy.

Biorąc to wszystko pod uwagę nie można się zgodzić z tradycyjną definicją, że cena wyraża w sumie pieniędzy **wartość zamienną** dóbr i usług. Cena wyraża tylko **wartość użytkową** w **odnośnej sumie pieniędzy**. Gdyby ceny wyrażały w pieniądzu wartość zamienną dóbr i usług, **nie mogłyby się tak łatwo zmieniać**, nieraz z godziny na godzinę. Byłoby to niemożliwe, ponieważ **realne stosunki ilościowe** między masami dóbr i usług nie zmieniają się tak szybko. Każda teoria cen, jeżeli posługuje się pojęciem „**krańcowej użyteczności**” potwierdza słuszność takiego stanowiska.

Cena, jak widzimy, jest zjawiskiem symptomatycznym na powierzchni życia gospodarczego. Ceny kształtują się i zmieniają z przyczyn monetarnych i niemonetarnych, nie wyłączają psychologii rynku. Na dnie jednak pozostają **realne stosunki ilościowe między masami dóbr i usług**. Jeżeli występują zbyt wielkie dysproporcje między cenami różnych dóbr, kupujący orientuje się ex post, że wymiana jest niekorzystna dla niego. Stara się podnieść cenę swego towaru lub usługi, aby wyrównać dysproporcję. Znaczy to, że bierze ex post pod uwagę **wartość wymienną** swoich produktów i usiłuje **do niej dostosować cenę**. Także wielkie organizacje gospodarcze i rządy prowadzą statystykę produkcji. Starają się orientować w realnych stosunkach ilościowych między masami dóbr i usług. **Do tych realnych stosunków** nawiązują giełdy, spekulacja i reglamentacja

państwowa. Są to rzeczy znane. Wynika z nich wniosek, że mimo symptomatycznej zmienności **ceny ostatecznie grawitują do realnych stosunków wymiennych.** Wcześniej lub później dostrzegają się w przybliżeniu do tych stosunków.

Ceny są zjawiskiem symptomatycznym i tylko dlatego podlegają tak łatwym i częstym zmianom. **Zjawiskiem strukturalnym pozostaje wartość zamienna dóbr i usług, odpowiadająca realnym stosunkom ilościowym między masami różnych dóbr i usług.** Nie podlega ona zmianom symptomatycznym, ponieważ nie zależy od psychologii i spekulacji, lecz zależy głównie **od realnych wyników produkcji w danym okresie czasu.**

Pieniądz jest także dobrem ekonomicznym. Słusznie nazwał go ktoś „wiecznym towarem“, ponieważ nie podlega spożyciu, lecz ciągle przesuwa się z jednej strefy dochodu do drugiej. Pieniądz raz narodzony jest ekonomicznie nieśmiertelny. Umiera tylko przez zniszczenie fizyczne. Nawet tezauryzacja pieniądza nie jest zjawiskiem obojętnym w dynamice gospodarczej. Na tym polega specjalny charakter pieniądza jako dobra ekonomicznego. Mimo tego specjalnego charakteru **nie przestaje być jednak dobrem podobnym do innych dóbr.** Jeżeli więc pieniądz jest monetą złotą — jego **podaż będzie równoznaczna z podażą złota.** Jeżeli banknot jest na złoto wymienialny, jego **podaż nie przestaje być podażą złota.** Jeżeli taki banknot stanowi w dodatku „legal tender“ czyli jest prawnym środkiem płatniczym, jego krążenie jest uzasadnione podwójnie. Będzie nie tylko podażą złota. Oprócz tego jest chętnie przyjmowany, ponieważ takim pieniądzem można uiszczać się z wszelkich należności bez ograniczenia sumy.

Sprawa nie jest tak prosta, jeżeli idzie o pieniądz papierowy. Jednostka takiego pieniądza jest nadal definiowana jako ułamek uncji złota, ale wewnątrz kraju taki banknot nie jest wymienialny na złoto. Jego wymienialność na złoto ogranicza się do płatności zagranicznych, jeżeli stan rezerwy w banku centralnym na to pozwala. **Podaż takich banknotów wewnątrz kraju nie jest już podażą złota.** Krążenie ich opiera się tylko na tym, że każdy banknot **jest prawnym środkiem płatniczym.** Dlaczego jednak jest przyjmowany? Czy wystarczy sam nakaz prawa?

Gwarancją **ostateczną** pieniądza papierowego jest **nieograniczone przyjmowanie go przez kasy fiskalne.** Wszyscy go potrzebują, aby płacić podatki i opłaty fiskalne. Można wobec tego powiedzieć per analogiam, że **pieniądz papierowy,**

choć nie jest wymienialny na złoto, **korzysta z quasi wymiany na usługi publiczne,** ponieważ wpływy z podatków i opłat fiskalnych służą do finansowania produkcji usług publicznych. Płacąc podatki wymieniamy pośrednio pieniądz papierowy na owe usługi, z których korzystać musimy. Nie zdajemy sobie tylko z tego sprawy. Gdyby pieniądz papierowy nie był quasi wymienialny na usługi publiczne, żaden nakaz prawa nie potrafił utrzymać go w jego funkcji pośrednika wymiany i przechowywania wartości. Nastąpiłaby szybko jego deprecjacja.

Dzisiaj pieniądz papierowy jest już wszędzie stosowany. Nawet w Ameryce. Jak długo jego emisja nie jest nadużywana przez rząd wewnątrz kraju, może być dobrym środkiem płatniczym. **Ewolucja historyczna zmierza do powszechności pieniądza papierowego.** Złoto pozostaje środkiem płatniczym w stosunkach międzynarodowych; wewnątrz każdego kraju przestało być środkiem płatniczym. Zniknęły monety złote i wymienialność banknotów na metal jest ograniczona do płatności zagranicznych. Weszliśmy więc w okres w którym zagadnienie wartości pieniądza **stało się wyłącznie zagadnieniem wartości pieniądza papierowego.** Nie wszyscy zdają sobie sprawę z dokonanej rewolucji.

Możemy teraz odpowiedzieć na pytanie, co oznacza **ekonomicznie** podaż pieniądza papierowego? Jeżeli banknot jest wymienialny na złoto, jego podaż jest podażą złota. Jeżeli nie jest na złoto wymienialny, **jego podaż jest podażą usług publicznych,** ponieważ wszyscy muszą z tych usług korzystać i wszyscy muszą płacić podatki. Taki pieniądz jest w ostatniej instancji wymienialny na usługi publiczne i skutkiem tego jego podaż można uważać za równoznaczną z podażą usług publicznych. Wartość strukturalna każdego dobra ekonomicznego, jak wykazaliśmy przy omawianiu zagadnienia cen, **jest równoznaczna z jego wartością zamienną.** Rozumiemy przez to realny stosunek ilościowy między masami odnośnych dóbr i usług. Pieniądz jest również dobrem ekonomicznym. Wobec tego możemy zdefiniować jego wartość strukturalną jako **jego wartość zamienną.** Rozumiemy przez to realny stosunek ilościowy między masą usług publicznych i masą dóbr, służących do zaspokojenia potrzeb materialnych.

Jeżeli produkcja usług publicznych wzrośnie szybciej, niż produkcja dóbr materialnych, **większy ułamek masy usług publicznych przypadnie na jednostkę masy dóbr i usług materialnych.**

Stosunek wymienny zmieni się na niekorzyść usług publicznych. Wcześniej lub później zarea-gują na to ceny towarów. Pod wpływem przy-czyn dodatkowych, jak spekulacja i antycypacja dalszych zmian w tym samym kierunku, ceny podniosą się lub spadną **więcej lub mniej niż wynosi zmiana wartości zamiennej**. Niemniej jednak **będą grawitować do tych realnych stosun-ków wymiennych** z większym lub mniejszym opóźnieniem, zależnie od tendencji koniunktural-nych.

Oczywiście, w praktyce występuje war-tość zamienna pieniądza jako **masa podaży pieniądza w stosunku do masy dóbr i usług material-nych**. Wartość strukturalna pieniądza w danym czasie jest **wykładnikiem stosunku między wiel-kością strumienia pieniądza oraz wielkością stru-mienia dóbr i usług materialnych**. Pojęcie stru-mienia pieniądza zostało już przyjęte w nauce o szybkości obiegu. Wolno je więc zastosować i tutaj.

Szacunek w pieniądzu strumienia dóbr i usług materialnych nie nastrocza zbyt wielkich trudno-ści. Niełatwo jednakże wyznaczyć wielkość stru-mienia pieniądza. Tradycyjny sposób, który po-

sługuje się pojęciami ilości pieniądza i szybkości obiegu, nie nadaje się do tego celu. Ilość pieniądza jest pojęciem statycznym. Ignoruje dyna-miczną rolę pieniądza. Nie jest równoznaczna z podażą pieniądza. Szybkość obiegu jest zjawi-skim pochodnym. Oblicza się ją ex post. Otrzy-mujemy wówczas fikcję statystyczną. Jedna fik-cja naukowa pomnożona jednak przez drugą fik-cję naukową może dać tylko trzecią fikcję. Prak-tyczna niewłaściwość takiej metody jest już do-statecznie sprawdzona. Musimy wobec tego szu-kać nowego sposobu. Polega on na tym, że fik-cje naukowe, oderwane od rzeczywistości, zastą-pimy **wielkościami konkretnymi**, które statystyka może **bezpośrednio obliczyć**. Osiągniemy to, je-żeli punkt ciężkości położymy na **źródłach, z któ-rych strumień pieniądza wypływa**. Wówczas uchwycimy pieniądz w jego **rzeczywistej roli na rynku**. Statyczne pojęcie ilości pieniądza znik-nie, ale wprowadzimy do równania wymiany pie-niądz dynamiczny, pieniądz dochodowy. Idzie tylko o to, aby w liczniku nowego równania wy-miany umieścić **główne źródła**, z których pieniądz wypływa i zlewa się w jeden strumień.

(c.d.n.)

Dr Jan Czarkowski

TEORIA DOCHODOWA PIENIĄDZA

1. Gospodarstwo odosobnione polega ex de-finitione na tym, że produkcja każdego podmiotu gospodarującego zaspokaja całkowicie jego po-trzeby. Również ustrój gospodarczy, w którym ludzie za pracę otrzymaliby konieczne do życia produkty in natura od państwa, nie potrzebowałby zasadniczo pieniądza. Pieniądz przeto będzie istniał w takim systemie gospodarczym, w któ-rym będzie wolna wymiana, a ludzie zaspokajając będą przeważnie potrzeby wytworami niewypro-dukowanymi w swoim gospodarstwie, lecz naby-tymi w sposób pochodny. Podmiot zatem gospo-darujący będzie występował na rynku z popytem nie tylko na wytwory, które mają zaspokoić bez-pośrednie jego potrzeby, lecz również i na te, które mają być ogniwnem pośrednim do osiągnię-cia celu ostatecznego, to znaczy zdobycia dóbr konsumcyjnych.

W systemie gospodarczym, w którym zaczęto wymieniać dobra i usługi za pośrednictwem pie-niądza, struktura wymiany uległa zasadniczym przeobrażeniom. W gospodarce pieniężnej wszy-stkie akty wymiany zastąpione zostają aktami kupna i sprzedaży; sprzedawca oddaje dobro lub

usługę nabywcy, który zobowiązuje się do zapła-cenia za niego określonej sumy pieniężnej czyli ceny. Pieniądz zatem staje się pośrednikiem w wymianie dóbr i usług oraz wyrazicielem ich wartości zamiennej.

Przedmiotem teorii pieniądza jest wyjaśnienie stosunku, jaki zachodzi między ilością pieniądza a poziomem cen. W związku z próbami wyja-śnienia tego problemu powstał cały szereg kontrowersji.

2. W krajach cywilizowanych przeważnie rolę pieniądza zaczęły spełniać metale szlachetne. W związku z tym faktem mniemano, iż wartość pieniądza zbiega się z wartością szlachetnego metalu. Metalisci zatem nawiązują do ujęcia pie-niądza w sensie materialnym, to znaczy uznają pieniądz za dobro, posiadające samo przez się użyteczność i wartość. W ten sposób pojęty pie-niądz posiada wartość tylko zwykłego dobra, a poza tym żadnej innej. Przy tym metalisci szu-kają wyjaśnienia problemu wartości pieniądza w prawie podaży i popytu, a głównie w teorii podaży kruszców monetarnych, opartej na ana-

lizie kosztów ich wydobycia i przystosowania do użytku, to znaczy kosztów wytwórczych.

Z biegiem jednak czasu zaczęto wyodrębniać wartość jednostki pieniężnej od wartości metali z którego była wykonana. Już Otto Heyn¹⁾ głosił, iż pieniądz bynajmniej nie musi być robiony z pełnowartościowego materiału, a pieniądz złoty ma własną, samoistną wartość jako pieniądz, obok swej wartości złota. W ten sposób podkreśla, iż pieniądz posiada specyficzną wartość i nie ma charakteru dobra. Wyłania się zatem pogląd, iż pieniądz istnieje w związku ze stosunkami wymiennymi w gospodarstwie społecznym.

Dalej posuwa się w swej analizie pojęć Knapp²⁾ podkreślając, iż pojęcie jednostki wartości można definitywnie oddzielić od środka płatniczego i że ta jednostka wartości jest tylko nazwą, którą zwykło się wyrażać wielkość zapłaty. Stąd pogląd ten nosi nazwę teorii nominalistycznej. Szuka ona źródła powstania pieniądza w prawnej sankcji państwa.

Pogląd ten stał się momentem zwrotnym w historii doktryn monetarnych, gdyż badania problemu wartości pieniądza wkroczyły na nowe tory.

3. Dotychczasowe teorie monetarne — stosownie do ujęcia istoty pieniądza — można by z grubsza podzielić na dwie szkoły. Według wcześniejszej i dotychczas panującej teorii — pieniądz jest środkiem płatniczym (monety, banknoty, wkłady bankowe). Od ilości tych środków pieniężnych w stosunku do ilości towarów — zależy wartość pieniądza. Teoria zatem kwantytatywna przeciwstawiając środki płatnicze i wymieniane za ich pomocą towary — dąży przede wszystkim do ustalenia ilości pieniądza, gdyż ogólny poziom cen towarów uzależnia od stosunku między ilością środków płatniczych i towarów. Ujmuje ona przeto wartość pieniądza jako szczegółowy wypadek wartości dóbr w ogóle — z tym tylko zastrzeżeniem, iż wahania wartości pieniądza są odwrotnie proporcjonalne do jego podaży, to znaczy ilości.

Przedstawiciele drugiej szkoły mniemali, iż ilość środków obiegowych dostosowuje się do zapotrzebowania i stąd nie może mieć niezależnego, samoistnego wpływu na wartość pieniądza. Każdorazowa wartość pieniądza i wysokość cen towarowych w gospodarstwie społecznym jest nato-

miast wyrazem stosunku, jaki zachodzi między dochodem pieniężnym i dochodem realnym. Ten pogląd zwykło się określać mianem teorii dochodowej pieniądza.

Dla ścisłości wypada jeszcze podkreślić, iż pojawiały się również usiłowania przerzucenia pomostu między tymi dwoma kierunkami myśli monetarnej.

Zadaniem tego artykułu będzie przedstawienie w zarysie poglądu drugiej szkoły w ujęciu Fridricha Wiesera, uznanego przez wszystkich za jej ojca, oraz dalszego jej rozwoju przez Alberta Aftaliona.

4. Punktem wyjściowym naszych rozważań będzie krótkie przedstawienie teorii kwantytatywnej, aby ułatwić sobie późniejszą analizę teorii dochodowej pieniądza oraz szukanie między nimi analogii.

Teoria kwantytatywna głosi pogląd (Mill), iż wartość pieniądza zmienia się odwrotnie proporcjonalnie do jej ilości (w odróżnieniu do innych dóbr), jeśli nie zmienia się ilość towarów i „sprawność obiegu” pieniądza, to znaczy szybkość jego obiegu.

Teza ta została schematycznie sformułowana przez Irvinga Fishera³⁾ w mechanistyczną teorię kwantytatywną:

$$M V + M^1 V^1 = P T,$$

przy czym M oznacza ilość pieniądza będącego w obiegu, M^1 sumę wkładów bankowych, dysponowanych przy pomocy czeków, V szybkość obiegu pieniężnego, V^1 szybkość obiegu czekowego, T ilość towarów (transakcje wymienne) i P ogólny poziom cen.

Poziom cen jest jednoznacznie określany przez wszystkie niezależne od siebie — pozostałe wielkości równania.

Okazuje się jednak, iż tylko wielkość obiegu M jest niezależna od decyzji gospodarczych, natomiast pozostałe wielkości równania są oparte o wzajemny stosunek kauzalny, który należało by wyjaśnić. Następnie Fisher nie uwzględnił zagadnienia popytu na pieniądz — przyjmując, iż elastyczność jego jest równa jedności.

Jeśli zatem chce się stwierdzić, co w rzeczywistości wpływa na wartość pieniądza, musi się usunąć klauzulę *ceteris paribus* i zanalizować te czynniki, które teoria kwantytatywna przyjmuje za niezmiennie.

¹⁾ Otto Heyn, *Irrtümer auf dem Gebiete des Geldwesens*, Berlin 1900.

²⁾ Knapp, *Staatliche Theorie des Geldes*, Leipzig 1905.

³⁾ Irving Fisher, *Purchasing Power of Money*, 1911, wydanie popr. New York 1925.

Teoria kwantytatywna jest więc uproszczonym i niezadowalającym narzędziem poznawczym. Czytając np. równanie wymienne od lewej strony, jak to robi Joan Robinson⁴⁾, przekonujemy się, że jeśli PT wzrośnie, to musi podnieść się albo ilość jednostek pieniężnych ($M + M^1$), albo szybkość ich obiegu. O rozmiarach PT decyduje całokształt stosunków gospodarczych i wynikający z nich poziom gospodarczy. Wszystkie środki obiegowe znajdują się pod kontrolą systemu bankowego i jeśli one nie powiększą się jednocześnie ze wzrostem PT, wówczas musi wzrosnąć szybkość ich obiegu. Możemy zatem już dalej rozumować, iż popyt na pieniądź będzie w takich okolicznościach wzrastał, przy tym gdy system bankowy nie powiększy ilości pieniądza, na skutek zwiększonego popytu na niego — wzrośnie stopa procentowa. Dopiero przeto J.M. Keynes⁵⁾, rozwijając ostatecznie teorię popytu na pieniądź, wykazał, iż popyt ten oddziałuje na poziom cen pośrednio — via stopa procentowa.

Poza tym wypada tu jeszcze podkreślić, iż teoria kwantytatywna ma duże znaczenie dla badania sekularnego ruchu cen.

5. Główną wadą teorii kwantytatywnej — z punktu widzenia teorii dochodowej wartości pieniądza — miało być mechaniczne tłumaczenie faktów, tłumaczenie zewnętrzne, nie uwzględniające natury człowieka.

Teoria dochodowa pieniądza wychodzi wprawdzie ze wspólnego założenia, iż wartość pieniądza znajduje swój wyraz w jego sile kupna, stanęła jednak na stanowisku, iż wartości tej nie można analizować w oderwaniu od natury człowieka i jego potrzeb, a więc wyprowadzać jej mechanicznie z ustosunkowania się w pewnym okresie czasu wymienionej ogólnej ilości dóbr — do ilości zapłaconych za nie pieniędzy.

Zasadniczo Wieser⁶⁾ jako pierwszy zastosował dochodowe podejście do problemu warto-

ści pieniądza. „Wartość pieniądza kształtuje się w tych aktach wymiany, które odnoszą się do dóbr konsumcyjnych”⁷⁾, przy czym „każdorazowa wartość pieniądza w gospodarstwie społecznym jest wyrazem stosunku jaki zachodzi między dochodem pieniężnym a dochodem realnym”⁸⁾. Te dwa zdania formułują podstawę teorii dochodowej Wiesera.

Wieser podjął próbę wyjaśnienia problematu wartości pieniądza na podstawie analizy wartości pieniężnego dochodu. Posługując się pojęciem użyteczności krańcowej stwierdza, iż krańcowa użyteczność indywidualnego zachodu decyduje o subiektywnej wartości wymiennej pieniądza a pośrednio (to znaczy, jak daleko ceny przez użyteczność krańcową są wyznaczone) również o jego obiektywnej wartości wymiennej.

Użyteczność pieniądza wyraża zatem Wieser pośrednio, przez wartość dobra, które za jego pośrednictwem uzyskuje się, pieniądź bowiem sam w sobie dobrem nie jest. W ten sposób określa wartość pieniądza jedynie poprzez dobra, wykluczając możliwość bezpośredniej oceny jego wartości.

Jak z dotychczasowych rozważań wynika w teorii dochodowej pieniądza Wiesera są zasadniczo brane pod uwagę dwie podstawowe tezy:

- a) użyteczność pieniądza określa się pośrednio, przez jego siłę kupna, przez użyteczność zakupionych za niego dóbr konsumcyjnych,
- b) siła kupna pieniądza jest wynikiem równania kwantytatywnego, przy czym Wieser bierze pod uwagę w swych rozważaniach moment czasu, gdyż za ostatnią jednostkę dochodu uważamy ostatnią jednostkę dochodu uzyskanego w pewnym czasie, to znaczy, iż wchodzące w grę ilości są strumieniami.

Przejdziemy teraz do szczegółowego omówienia tych dwóch tez.

6. a) Pieniądź przedstawia inną wartość dla jednostki a inną dla całej gospodarki społecznej. W związku z tym założeniem rozróżnia Wieser zatem wartość indywidualną, subiektywną i obiektywną.⁹⁾

Każda czynność podmiotu gospodarującego opiera się na wartościowaniu. Wartość zaś, którą

⁷⁾ F. Wieser, op. cit.

⁸⁾ F. Wieser, *Gesammelte Abhandlungen*, Tübingen 1929, s. 214.

⁹⁾ F. Wieser, *Theorie des Geldes (Allgemeine Lehre vom Gelde)*. Handwörterbuch der Staatswissenschaften. Jena 1927. Tom IV.

⁴⁾ Joan Robinson, *Introduction to the Theory of Employment*, London 1937, tłum. pol. Dr. K. Studen-towicza, Warszawa 1939, str. 117.

⁵⁾ J. M. Keynes, *The General Theory of Employment, Interest and Money*, London 1936.

⁶⁾ F. Wieser, *Der Geldwert und seine Veränderung*. „Veroff d. Vereins f. Sozialpolitik“, 1909, 132. Bd. der Schriften des Vereins; Leipzig 1910.

Równocześnie z Wieserem sformułował teorię dochodową pieniądza Zwieddenek („Die Einkommengestaltung als Geldwertbestimmungsgrund“ im *Jb. f. G. V.*, XXXIII. Jahrg.); pierwszym zaś wogóle pisarzem ekonomicznym, który zastosował dochodowe podejście do zagadnienia wartości pieniądza już w pierwszej połowie XIX wieku był Tooke Thomas, *Thoughts and Details on the High and Low Prices of the Last Thirty Years*, London 1824.

przypisuje się pewnemu dobru lub usłudze zależy od potrzeb i aktualnych okoliczności. Skutkiem takiej oceny dóbr i usług, każdy podmiot gospodarujący stwarza sobie odrębną skalę wartości. Dla określenia podstawy ceny Wieser bada zatem w pierwszym rzędzie funkcję indywidualnej wartości, która jest istotnym elementem ceny. Dostrzeżono bowiem w gospodarstwie pieniężnym, iż inną wartość wymienną posiada pieniądź dla człowieka biednego, a inną dla bogatego, gdyż jest ona mierzona według realnej użyteczności krańcowej, to znaczy praktycznie jest wydawana na uzyskanie takiej realnej wartości, która zrealizuje postulat krańcowej użyteczności. Indywidualna wartość pieniądza zależy przeto od znaczenia przypisywanego przez daną jednostkę gospodarczą ostatniej jednostce swego dochodu.

Wartość subiektywna jest wypadkową indywidualnych ocen pieniądza.

Gdy dochód podmiotu gospodarującego wzrasta, użyteczność ostatniej jednostki jego dochodu maleje, to znaczy, iż pieniądź w jego pojęciu jakby deprecjonuje się, ponieważ posiada go do dyspozycji w większej ilości.

W związku ze wzrostem dochodu wzrośnie popyt podmiotu gospodarującego, a jeśli podaż towaru na rynku pozostaje ta sama, będzie ona płaciła wyższe ceny. Gdy wzrośnie nominalny, pieniężny dochód społeczeństwa a nie nastąpi wzrost dochodu realnego, to ceny się podniosą, co ma miejsce przy inflacji kredytowej.

Wreszcie Wieser podkreśla znaczenie praktyczne — często przez podmioty gospodarujące wypowiedzanego sądu, iż gdzieś jest „drogo” lub „tanio”.

Jeśli jest „drogo”, to znaczy, że siła pieniądza albo innymi słowy obiektywna wartość wymienna — w stosunku do realnych wartości — jest porównawczo niższa i odwrotnie, gdy jest „tanio”.

Obiektywna przeto wartość wymienna pieniądza jest znaczeniem jakie ma jednostka pieniężna w gospodarstwie społecznym — na podstawie miary ogólnego poziomu cen. Ta sama zatem obiektywna wartość pieniądza wewnątrz gospodarstwa społecznego jest równa dla wszystkich podmiotów gospodarujących, gdyż przy jej stwierdzeniu nie są brane pod uwagę dochód i potrzeby osobiste.

Ten sposób analizy — zdaniem Wiesera — pozwala nam zrozumieć absolutną wysokość ogólnego poziomu cen, wyjaśnia bowiem przez co jest określana miara obiektywnej wartości pieniądza, która wyraża stan „drogocności” lub „taniości” i przy

określaniu podstawy ceny obiektywna wartość wymienna pieniądza nie musi być zakładana jako historyczna dana.

Wartość wymienna pieniądza może powstać tylko w wymianie, o ile w niej daje się pieniądź za realne wartości. A więc — zdaniem Wiesera — nie mogą tu być brane pod uwagę płatności wynikające z innych tytułów niż płatność cen, jak np. z tytułu pożyczki itp., które nie mają po drugiej stronie swego odpowiednika w postaci uzyskania realnych wartości. Jednak i wpływy pieniężne wynikające z tego rodzaju tytułów ostatecznie kiedyś również przyjdą na rynek wymiany.

Przy tym wartość pieniądza kształtuje się tylko w tych aktach wymiany, które odnoszą się do dóbr konsumcyjnych, pieniądze bowiem, które mają być zużyte na zapłatę cen, dzieli Wieser na dwie grupy: gospodarstwa zarobkowego i gospodarstwa domowego (osobista konsumpcja). Przy tym wpływy gospodarstwa domowego określa jako dochód w ciśniejszym sensie. Nawiązuje więc w swej teorii pieniądza do myśli teorii wartości, która cenę realnych wartości dóbr produkcyjnych wyprowadza z dóbr konsumcyjnych.

b) Teorii dochodowej pieniądza Wiesera nie można zasadniczo uważać za kontrowersję w stosunku do teorii kwantytatywnej.

Punktem wyjściowym dla obydwóch teorii jest założenie, iż wartość pieniądza wyraża się w jego sile kupna.

Według teorii dochodowej pieniądza — w gospodarstwie społecznym każdorazowa wartość pieniądza wyraża się w stosunku jaki zachodzi między dochodem pieniężnym a dochodem realnym. Przyjąwszy, iż większy dochód pieniężny jest przeciwstawiony tej samej podaży towarów, wówczas ceny pieniężne wzrosną, ogólny poziom cen stanie się wyższy i wartość pieniądza spadnie; nastąpi więc przesunięcie stosunku między realnym i pieniężnym dochodem w wyniku powiększenia podaży pieniądza.

Dochód pieniężny jest zaś poprostu strumieniem pieniądza i przy jego badaniu musimy wziąć pod uwagę ilość pieniądza i szybkość jego obiegu w stosunku do dochodu.

Wieser przy rozważaniu problemu wartości pieniądza bierze za jego podstawę pewien okres czasu, czyli bada strumienie pieniądza i dóbr, przepływające w pewnym okresie czasu. Klasycy również zajmowali się w swej teorii kwantytatywnej strumieniem pieniądza i w ich ślady poszedł Fisher.

Długość wziętego pod uwagę okresu czasu jest ważnym elementem przy badaniu wartości kształtowania się pieniądza, wpływ bowiem zmiany ilości pieniądza na jego wartość może być różny, w zależności od okresu jaki upłynął od pojawienia się przyczyny i nastania skutku.

Z powyższych rozważań wynika, iż Wieser również wysuwa równanie pieniądza i dochodu realnego jako odpowiednik do równania popytu i podaży na naturalne wartości, poprzez mechanizm ceny pieniężnej.

Słusznie podkreśla Howard S. Ellis¹⁰⁾, iż pominiawszy ograniczenie siły kupna jedynie do sum konsumcyjnych, wszystko każe nam sądzić, iż Wieser ma na myśli coś blisko stojącego równania wymiennego Fishera.

Samo zresztą określenie, które zapłaty będą zaliczane do równania, wskazuje na to, iż Wieser ma na myśli analityczny sposób określania poziomu cen, przyjmuje bowiem podział zapłat na: „zapłaty cen” (Preiszahlungen), które powstają ze zrzeczenia się wartości naturalnych i zapłaty (Zessionszahlungen), powstające ze zwykłego przeniesienia wartości pieniężnej.

Analiza Wiesera nie jest jednak zadowalająca, o ile weźmiemy pod uwagę, iż szybkość obiegu jest wyznaczana przez obrót towarowy. Jeśli bowiem ceny są rezultatem równowagi między pieniądzem a realnym dochodem, to nie można przyjmować, iż krążenie pieniądza przez ręce konsumentów — jest samo określone przez stopę obrotu towarowego.

Przy tym wypada tu jeszcze podkreślić, iż we wcześniejszych swych publikacjach Wieser wyraża często poglądy niezgodne z podstawowymi założeniami teorii kwantytatywnej i zdradza skłonność do historycznego wyjaśnienia cen.

¹⁰⁾ Howard S. Ellis, *German Monetary Theory 1905—1933*, Harvard University Press 1934.

Ostatecznie jednak swoje stanowisko w stosunku do teorii kwantytatywnej sprecyzował w następujących słowach: „jakkolwiek wiele kwantytatywna teoria była dyskutowana, to jednak nie została wyrugowana, nie mówiąc już o jej zastąpieniu przez inną teorię która dawała by całkowicie zadowalające wyjaśnienie”¹¹⁾.

Różnice jednak między teorią kwantytatywną a teorią dochodową pieniądza są zasadniczo następujące. Teoria dochodowa wprowadza czynnik psychologiczny, jakim jest oddziaływanie dochodu na cenę poprzez subiektywne potrzeby tych ludzi, których dochód powiększył się lub spadł. Dochód społeczny i jego zmiany stają się centralnym zagadnieniem w problemacie wartości pieniądza i cen i to podejście jest pożyteczne szczególnie przy rozważaniach dynamicznych.

Jednak przez wprowadzenie czynnika psychologicznego teoria dochodowa nie ma tego stopnia ścisłości, co kwantytatywna. Obserwując zmiany dochodu społecznego możemy przewidzieć kiedy i jak zmieniają się ceny, nie możemy jednak określić ilościowej rozpiętości tych zmian. Teoria dochodowa lepiej jednak tłumaczy złożone zjawiska pieniężne.

Poza tym teoria dochodowa w przeciwstawieniu do teorii kwantytatywnej — dopuszcza oddziaływanie cen na obieg pieniężny.

7. Teoria dochodowa Wiesera nie jest teorią całkowitą, gdyż nie wyjaśnia nam pewnych zjawisk monetarnych, jak np.: przyczyn istnienia obiegu pieniądza w określonej wysokości i stanu indywidualnych rezerw kasowych. Albert Aftalion rozwijając dalej podstawowe myśli Wiesera — stara się w oparciu o proste równanie wymienne uzupełnić braki tej teorii.

(c.d.n.)

¹¹⁾ F. Wieser, *Sozial Economic* (New York, 1927) p. 287.

Mieczysław KucharSKI

PIENIĄDZ I KREDYT W PLANIE FINANSOWYM

Na wstępie musimy usprawiedliwić się za spowodowanie rozczerwania jakiego zapewne czytelnik dozna w wyniku porównania tytułu i treści artykułu. Temat bowiem postawiony w nagłówku mógłby się stać przedmiotem poważnej rozprawy, która jednak, rzecz jasna, nie mogłaby się mieścić w skromnych ramach artykułu. To też w danym przypadku nie chodziło nam o wyczerpanie zagadnienia, a jedynie o wy-

puklenie niektórych tylko konsekwencji czy te rysów charakterystycznych związanych z narodzinami państwowego systemu finansowego.

1. Ogólne uwagi o planie finansowym. Uchwała Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia br. w sprawie zasad systemu finansowego usuwa poważną lukę, jaka istniała w naszym planowaniu gospodarczym. W dotychczasowym bowiem ujęci narodowy plan gospodarczy miał w zasadzie kon-

struktury rzeczową¹⁾; ustalał wielkość produkcji, konsumpcji i rozmiary inwestycji w oparciu o takie elementy jak istniejąca ilość i jakość pracy ludzkiej, zdolność produkcyjna zakładów wytwórczych, rozporządzalne źródła surowców oraz stan innych zasobów materiałowych. W wyniku badań tych różnorodnych elementów powstawał ogólny plan gospodarczy, który przez wytyczenie dróg i charakteru produkcji dóbr i usług oraz wymiany z zagranicą, miał na celu ustalenie podziału dochodu społecznego na konsumpcję i akumulację — podziału właściwego ze względu na przyjęty (planowany) wzrost dochodu społecznego na krótszą i dalszą metę. Przy konstrukcji planu rzeczowego pieniądz odgrywa w zasadzie rolę miernika wartości, umożliwiającego oszacowanie i porównanie zarówno planowanych wysiłków jak i przewidywanych rezultatów na poszczególnych odcinkach życia gospodarczego, a tym samym najekonomiczniejsze dysponowanie zasobami materiałowymi i czynnikiem pracy. Ale funkcja pieniądza jako miernika wartości jest tak nierozłącznie związana z jego funkcją jako pośrednika wymiany, że regulowanie procesów wytwórczych i „szacowanie” produkcji zawisłoby w próżni bez jednoczesnego regulowania procesów pieniężnych. Przepływając bowiem z ręki do ręki pieniądz może w sposób różny w stosunku do różnych dóbr kształtować swoje oblicze jako miernik wartości, wytrącając z równowagi zakładany w planie układ cen i wpływając tą drogą na proces tworzenia i podziału realnego dochodu społecznego w sposób odmienny od zamierzeń planu.

Plan finansowy łączy się właśnie w sposób istotny z tą drugą funkcją pieniądza — środka wymiany. Z tego punktu widzenia plan finansowy ma na celu scharmonizowanie i powiązanie poszczególnych planów odcinkowych (rzeczowych) oraz ustalenie sposobu ich realizacji w ramach gospodarki pieniężnej. W tym ujęciu jest on ostatnim słowem planowania gospodarczego,

¹⁾ Nie oznacza to, żeby przed dniem 21.8.1947 r., nie było w Polsce w ogóle planowania finansowego. Trudno bowiem sobie wyobrazić jakikolwiek plan rzeczowy, którego twórca nie brałby pod uwagę i nie ocenił możliwości jego realizacji z punktu widzenia finansowego. Jednakże ze względu na nieustalenie obowiązku oraz zasad i sposobu opracowania szczegółowych planów finansowych przez odpowiednie ministerstwa, instytucje lub związki gospodarcze, centralne władze planujące mogły operować jedynie bardzo ogólnymi konturami planu finansowego, ustalonymi nie tyle na podstawie materiałów zebranych „z terenu”, ile w oparciu o wnioski dedukcyjne wyprowadzone z analizy ogólnego położenia gospodarczego kraju i przewidywanego jego rozwoju.

zabezpieczającym możliwie niezakłócone przebiegnięcia realnych procesów gospodarczych — w wyniku realizacji narodowego planu gospodarczego — przez gąszcz zjawisk pieniężnych. Pozwala to nam określić ogólny plan finansowy jako instrument realizacji zamierzeń narodowego planu gospodarczego za pośrednictwem pieniądza. W tym punkcie dotykamy już zasadniczego znaczenia planu finansowego dla polityki pieniężno-kredytowej.

2. Plan finansowy a polityka pieniężno-kredytowa. Istota polityki pieniężno-kredytowej polega na odpowiednim manipulowaniu zmianami ilości pieniądza, kontrolowaniu dróg, którymi pieniądz rozchodzi się po organizmie gospodarczym lub przez które zostaje z tego organizmu wycofywany oraz ustalaniu charakteru strumienia pieniądza. U podstaw tej polityki tkwią więc elementy ilościowe i jakościowe, których znaczeniu poświęcimy nieco miejsca w dalszym omówieniu.

Po tym cośmy dotychczas powiedzieli nie trzeba tłumaczyć wagi planu finansowego dla polityki pieniężno-kredytowej. Bliższe zapoznanie się z poszczególnymi pozycjami planu umocni jeszcze bardziej nasze przekonanie w tym zakresie. Wyliczyć je zresztą nietrudno.

Przedewszystkiem więc w bilansowym zestawieniu planu finansowego wystąpią dysponowane centralnie przez Państwo sumy pieniężne reprezentujące wartości wygoszpodarowane w gospodarstwie społecznym jak wpływy budżetowe, zyski przedsiębiorstw państwowych, różnice komercyjne, fundusz amortyzacyjny i fundusz inwestycyjny oraz wartości zrównane z wygoszpodarowanymi, jak wpływy z obrotu operacyjnego handlu zagranicznego w przypadku ujemnego bilansu handlowego. Wykazanie tych sum po stronie przychodowej planu finansowego ma podwójne znaczenie: 1) ustala możliwy do osiągnięcia stopień zaspokojenia potrzeb finansowych gospodarstwa narodowego bez uciekania się do źródeł tworzenia pieniądza; 2) uniemożliwia dysponowanie tymi sumami poza planem i na cele przez plan nienakreślone.

Po stronie rozchodowej planu finansowego będziemy mieli kwoty przeznaczone na sfinansowanie wydatków o charakterze konsumpcyjnym np. wydatki budżetowe w grupie „administracja” (a więc z wyłączeniem finansowania produkcji i inwestycji przedsiębiorstw państwowych objętych bezpośrednio budżetem), następnie kwoty przeznaczone na finansowanie inwestycji i wydatków zrównanych z inwestycyjnymi (np. wy-

datki z tytułu obrotu operacyjnego handlu zagranicznego w przypadku dodatniego salda bilansu handlowego) oraz na finansowanie produkcji i wymiany.

Kwota „netto” otrzymana po potrąceniu wydatków o charakterze konsumpcyjnym z sum reprezentujących wartości wygospodarowane odpowiada tej części akumulowanego dochodu społecznego, którą Państwo dysponuje centralnie (oczywiście pod warunkiem prawidłowej amortyzacji w przedsiębiorstwach państwowych). Przeciwwstawieniem tej pozycji po prawej (rozchodowej) stronie planu finansowego będą kwoty przeznaczone na finansowanie inwestycji oraz produkcji i wymiany, co w naszych warunkach gospodarczych związanych z odbudową kraju musi prowadzić nieuchronnie do utworzenia dalszej i ostatniej pozycji po lewej stronie planu, dotyczącej wzrostu ilości pieniądza. I tu dochodzimy do sedna problemu pieniężnego w planie finansowym. Różnica między sumą netto wartości wygospodarowanych a kwotą przeznaczoną na finansowanie inwestycji daje nam obraz przewidywanych rozmiarów oszczędności przymusowych²⁾. Charakter przebiegu procesu wywołanego pojawieniem się oszczędności przymusowych a w szczególności problem czy oszczędności przymusowe będą dokonywały się przy ustabilizowanym, wzrastającym lub nawet w najkorzystniejszych warunkach spadającym poziomie cen, zależy od stopnia wzrostu wydajności czynników produkcji oraz rezultatów dodatkowych kredytów na produkcję i wymianę³⁾, mówiąc prostymi słowami od tego, czy wzrost tych kredytów np. o 10 miliardów złotych wywoła wzrost realnej wartości produkcji o kwotę wyższą i o ile wyższą od 10 miliardów złotych. Przewidywania dotyczące kształtowania się tych elementów powinny być oparte na analizie planów produkcji oraz planów finansowych poszczególnych grup branżowych przemysłu i innych odcinków życia gospodarczego.

Uwagi poprzednich ustępów prowadzą nas do zagadnienia granicy elastyczności obiegu pieniężnego w gospodarce planowej, która uzależniona jest z jednej strony od optymalnej kombinacji

czynników produkcji i związanego z tym zagadnienia optimum produkcji⁴⁾ w poszczególnych gałęziach życia gospodarczego, a z drugiej strony od wysokości oszczędności przymusowych, dopuszczalnych z uwagi na zakładany przez narodowy plan gospodarczy poziom stopy życiowej obywateli. Oczywiście to jest ideał, zwłaszcza w odniesieniu do problemu optimum produkcji w gospodarstwie społecznym, który jest zagadnieniem trudnym i zapewne przez długi czas pozostanie tylko postulatem teoretycznym. Kryterium postępowania, które pozwoliłoby nam zbliżyć się do tego postulatu powinno opierać się na zasadzie rentowności. Finansowanie bowiem na szerszą skalę i na dłuższą metę (wyłączając względy pozagospodarcze jakie mogą odgrywać tu rolę np. przy finansowaniu przemysłu zbrojeniowego) produkcji nierentownej a więc takiej, w której nakłady przekraczałyby wartości doprowadzane na rynek, musiałoby wywołać zachwianie równowagi między strumieniem pieniądza a strumieniem dóbr i usług.

Tych parę uwag, które poczyniliśmy w pierwszych dwóch punktach niniejszego szkicu miały na celu przedstawienie zakresu zagadnień, których rozwiązanie w planie finansowym może mieć kapitalne znaczenie dla wytycznych polityki pieniężno-kredytowej.

Dla lepszego zobrazowania naszych rozważań przedstawiamy niżej najprostszy schemat planu finansowego, nie roszcząc sobie pretensji ani do wyczerpującego wyszczególnienia możliwych pozycji planu ani też do wszechstronnego jego ujęcia, w szczególności jako instrumentu realizacji podziału dochodu społecznego⁵⁾, co wymagałoby oddzielnego opracowania.

Jeśli chodzi o zakres poruszanych przez nas zagadnień może czytelnika uderzać jednostronne przedstawienie planu finansowego, zakładające wzrost ilości pieniądza i zupełne pominięcie innych możliwości jak ustabilizowanej ilości pieniądza, procesów tezauryzacyjnych itp. Uczyniliśmy to jednak świadomie, ażeby obracać się w świecie rzeczywistości i uniknąć rozważań, które w obecnych warunkach posiadałyby jedynie charakter dysput akademickich. Okoliczności bowiem w jakich dokonuje się odbudowa naszej gospodarki po zniszczeniach wojennych będą wymagały, zapewne jeszcze przez szereg lat, stosunkowo znacznego wzrostu ilości pieniądza.

⁴⁾ W sensie ekonomicznym a nie ilościowym.

⁵⁾ Por. P. Sulmicki: „Plan finansowy w planie gospodarczym”. Gospodarka planowa Nr 17 (19) 1947 str. 669.

²⁾ W sprawie oszczędności przymusowych zob. artykuł Dr. K. Secomskiego. Zagadnienie oszczędności przymusowych. Wiadomości Narodowego Banku Polskiego Nr 7 Lipiec 1947 r. str. 31.

³⁾ Z kredytów tych należałoby wyodrębnić wzrost kredytów wywołany powstaniem dodatkowych ogniw produkcji i wymiany np. utworzeniem nowych stadiów produkcji w odrębnych i samodzielnych finansowo — przedsiębiorstwach.

PLAN FINANSOWY

Przychody:

I. Wartości wygospodarowane	
1. Wpływy budżetowe	
a) podatki	
b) monopole	
c) inne doch. budżetowe	
2. R-ki specjalne Min. Przem. i H.	
a) r-k różnic cen	
b) r-k sum obrotowych	
c) fundusz amortyzacyjny	
d) „ inwestycyjny	
e) i n n e	
3. Wpływy innych instytucji i funduszy	
a) wpływy zakł. ubezp. społ.	
b) i n n e	
4. Wpływy z obrotu operacyj. handlu zagranicznego	
R a z e m :	100
II. Wzrost obiegu pieniężnego	50
w tym:	
1. emisji N.B.P.	
2. pieniądza bankowego	
O g ó ł e m :	150

Rozchody:

I. Wydatki konsumcyjne	
1. Wydatki budżetowe „Administracja“	
2. Ubezpieczenia społeczne	
3. i n n e	
II. Finansowanie inwestycji	
1. o charakterze użytecz. publ.	
2. przedsiębiorstw objętych bezpośred. budżetem Państwa	
3. innych przedsięb. państw.	
4. i n n e	
III. Wydatki w obrocie operacyj. handlu zagranicznego	
IV. Finansowanie produkcji i wymiany	
1. przedsiębiorstw objętych bezpośr. budż. Państwa	
2. innych przedsięb. i gałęzi życia gospodarczego (plan kredytowy)	
R a z e m :	150
O g ó ł e m :	150

3. Plan kredytowy i aparat bankowy. Zasadniczym zadaniem banków w państwowym systemie finansowym jest opracowanie i wykonywanie planu kredytowego. Należy przy tym wyjaśnić, że zamierzamy omówić tylko plan kredytu krótkoterminowego, ponieważ opracowanie tego planu Uchwała Rady Ministrów z dn. 21.8.1947 r. zleca aparatowi bankowemu, podczas gdy sporządzenie planu finansowania inwestycji łącznie z kredytami inwestycyjnymi spoczywać ma na Ministerstwie Skarbu. Poza tym dla względów podanych już we wstępie artykułu, nie chcemy poświęcać skomplikowanemu problemowi finansowania inwestycji więcej miejsca ponad tych parę uwag, jakie podaliśmy w punkcie 2-gim.

Sporządzenie ogólnego planu kredytowego spoczywa na Narodowym Banku Polskim przy współudziale innych banków w zakresie planów kredytowych, dotyczących odcinków życia gospodarczego, powierzonych kompetencjom kredytowym tych banków. Ponieważ Narodowemu Bankowi Polskiemu zlecona jest również kontrola wykonania planu kredytowego, przeto nabiera szczególnego znaczenia rola tego planu jako instrumentu polityki pieniężno-kredytowej oraz zagadnienie stosunku N.B.P. do pozostałych instytucji kredytowych.

Plan kredytowy ma na celu ustalenie potrzeb finansowych poszczególnych dziedzin życia gospodarczego, przekraczających posiadane przez

nie własne środki obrotowe. W planie tym muszą być powiązane ilościowe i kwalitatywne elementy polityki kredytowej. Te ostatnie winny zmierzać do ustalenia dróg i celów na jakie pieniądź ma być tłoczony do życia gospodarczego, celem zapewnienia z jednej strony wykonania narodowego planu gospodarczego, a z drugiej strony utrzymania równowagi między ilością pieniądza a realną wartością produkcji. Ocena funkcji kredytu musi być przeto podstawą kwalifikowania żądań kredytowych. Zdawałoby się, że nie kryje się w tym nic nowego, co nie byłoby już dotychczas podstawą polityki banków. A jednak zasada ustalania i kontroli wykonania planu kredytowego stwarza zupełnie nową sytuację. Dotychczas kwalifikacja potrzeb kredytowych różnych dziedzin życia gospodarczego, czy też grup przedsiębiorstw, dokonywana była przez same banki, które oczywiście mogły okazywać specjalną wrażliwość odnośnie potrzeb finansowych swoich klientów i przeceniać ich rolę w ogólnym zapotrzebowaniu kredytowym gospodarstwa narodowego. Opracowanie ogólnego planu kredytowego daje przeto szersze możliwości oceny i wyrównania odchyleń w polityce poszczególnych banków. Z drugiej znowu strony centralne władze planujące, powołane do zatwierdzania planu kredytowego, mają znacznie szersze i skuteczniejsze środki zmierzające do selekcji żądań kredytowych. Bank bowiem, zwłaszcza w sto-

sunku do przedsiębiorstw państwowych, jest w zasadzie skrepowany planem finansowo-gospodarczym i planem produkcji tych przedsiębiorstw. Natomiast centralne władze planujące mogą nie tylko korygować plany kredytowe, ale na podstawie analizy planu finansowego jako całości, mogą zmieniać plany produkcji lub inne elementy decydujące o strukturze finansowej przedsiębiorstw państwowych. Będą mogły a niekiedy i musiały to zrobić, gdyby na podstawie analizy ogólnego planu finansowego, okazało się rzeczą niemożliwą zrealizowanie niektórych zamierzeń narodowego planu gospodarczego na odcinku materiałowym bez naruszenia przyjętych zasad polityki pieniężnej.

To też celem ułatwienia pracy władzom powołanym do zatwierdzenia planu kredytowego, banki przy sporządzaniu swoich planów kredytowych powinny możliwie wyczerpująco omówić sytuację gospodarczą poszczególnych grup branżowych przez siebie finansowanych, ze specjalnym uwzględnieniem rentowności danej działalności gospodarczej, ewentualnych trudności w zakresie zaopatrzenia, produkcji i zbytu oraz innych elementów pozwalających na ocenę celowości i właściwej wysokości kredytów w konkretnym przypadku.

Przejdziemy z kolei do roli planu kredytowego, jako ogniwa łączącego akcję kredytową poszczególnych banków z działalnością instytucji emisyjnej. Dotychczas ten stosunek oparty był na ustalaniu przez N.B.P. pewnych kontyngentów kredytów refinansowych dla banków operacyjnych. Wpływ więc N.B.P. na rozmiary działalności kredytowej banków był raczej pośredni i banki te w granicach przyrostu wkładów mogły zachować stosunkową znaczną elastyczność w zakresie rozwoju akcji kredytowej. Oczywiście N.B.P. przed ustaleniem wysokości kredytów refinansowych dla banków, analizował skrupulatnie przyczyny i potrzebę rozwoju akcji kredytowej banków. Z drugiej strony badał ruchy wkładów w bankach. Ocena jednak przyrostu wkładów na przyszłość jest trudna i rzeczywistość może wносить tu pewne niespodzianki. To też o ile rozwój wkładów układał się korzystnie, banki mogły rozszerzyć akcję kredytową znacznie ponad granice ustalone w preliminarzach kredytowych, przekładanych bankowi emisyjnemu, wykorzystując zwiększone możliwości tworzenia pieniądza bankowego przy jednoczesnym wykorzystaniu kredytów refinansowych, które ustalone zostały na podstawie stopnia refinansowania

akcji kredytowej banków w poprzednim okresie, gdy przyrost wkładów był mniejszy. Stwierdziwszy taki stan rzeczy N.B.P. miał wprawdzie możliwość zrewidowania swojego uprzedniego stanowiska i zmniejszenia kredytów refinansowych, jednakże akcja ta mogła przychodzić nieraz zbyt późno.

Jak silne mogą być wahania wkładów w bankach i jak na skutek tego trudną jest rzeczą ustalanie stopnia refinansowania kredytów bankowych, ilustruje nam następujące zestawienie:

Przyrost wkładów i rachunków bieżących ^{a)} w bankach i K.K.O. (w milionach zł)		
I kwartał 47 r.	II kwartał 47 r.	III kwartał 47 r.
8583	2 498	15 215

Plan kredytowy jest więc dalszym krokiem naprzód w dziedzinie uporządkowania zjawisk pieniężno-kredytowych. Logiczną konsekwencją planowania kredytów powinno być większe uelastycznienie kredytów refinansowych dla banków, przy jednoczesnym usztywnieniu wolumenu kredytów rozprawdzanych przez banki operacyjne. W oparciu o plan kredytowy, banki te będą mogły bardziej dowolnie manipulować kredytem posiadanym w instytucji emisyjnej w zależności od ruchu wkładów, natomiast nie będą mogły — bez zgody organów powołanych do zatwierdzania i kontroli wykonania planu kredytowego — przekraczać własnej akcji kredytowej ponad granice ustalone planem kredytowym i to nawet wówczas, gdyby znaczny przyrost wkładów pozwalał im na to bez uciekania się do pomocy kredytowej N.B.P.

Z punktu widzenia polityki pieniężno-kredytowej jest bowiem rzeczą drugorzędnej wagi w jakim stopniu ogólna akcja kredytowa w kraju znajduje pokrycie w emisji, a w jakim stopniu w drodze kreacji pieniądza bankowego. Przestaje to być obojętne dopiero wówczas, gdy wzrost emisji w stosunku do ilości pieniądza bankowego pociąga za sobą zmianę charakteru strumienia pieniądza, a więc gdy wyraża się nie we wzroście pieniądza żyrowego, lecz w zwiększeniu obiegu biletów bankowych. Ale tu wchodzimy już w rozważania objęte następnym punktem.

4. Plan obrotu gotówkowego. Wśród szczegółowych planów finansowych, wymienionych w punkcie III wspomnianej już Uchwały Rady

^{a)} Bez lokat skarbowych lub innych lokat specjalnych.

Ministrów, figuruje plan obrotu gotówkowego. Jaka jest jego rola? Formalna strona planu sprostawa się do zagadnienia ustalenia granicy emisji biletów bankowych w okresie objętym planem. Natomiast merytoryczna strona tego zagadnienia jest bardziej skomplikowana.

Teorie pieniądza uczyły nas traktować różne postacie pieniądza łącznie jako siłę kupna wpływającą na poziom oraz strukturę cen a przez ceny na tempo i kierunki rozwoju gospodarczego. Niektóre z nich jednak uczyły nas odróżniać tzw. „dochodową” i „transakcyjną” wartość pieniądza. Pierwsza reprezentuje siłę kupna pieniądza w stosunku do dóbr i usług konsumpcyjnych, druga odnosi się do wszystkich dóbr i usług, które wymieniane są za pośrednictwem pieniądza. Idąc dalej po tej linii rozumowania, wprowadzimy rozróżnienie „pieniądza dochodowego” i „pieniądza transakcyjnego”. Pierwszy służy do realizacji dochodu i działa na rynku dóbr konsumpcyjnych, drugi służy raczej do pośredniczenia w transakcjach wymiennych między przedsiębiorstwami, a więc w procesie „dojrzwiania” dóbr konsumpcyjnych. Nie znaczy to, żeby te dwa rodzaje pieniądza musiały posiadać odmienną postać „materialną”, zależy to bowiem od zwyczajów płatniczych w danym kraju. W krajach anglosaskich, gdzie obrót bezgotówkowy jest szeroko rozpowszechniony, zarówno pieniądz transakcyjny jak i dochodowy może przybierać tą samą postać, stąd i rozróżnienie nasze nie miałoby praktycznego znaczenia.

W naszych jednak warunkach sprawa przedstawia się odmiennie. Dochód w naszym kraju realizuje się w zasadzie przy pomocy pieniądza gotówkowego, nie ma bowiem zwyczaju płacenia czekiem za rachunki w sklepie, krawcowi za uszycie ubrania, właścicielowi domu za komorne itp. Można więc z grubsza przyjąć, że ogólna masa pieniądza gotówkowego w Polsce pośredniczy w uzyskiwaniu i wydawaniu dochodu pieniężnego i przez to w lwiej mierze oddziałuje na rynek dóbr konsumpcyjnych. A właśnie od tej strony w naszym systemie gospodarczym grożą największe perturbacje.

W gospodarce liberalno-kapitalistycznej ekspansja pieniądza odbija się na ogół w pierwszym etapie na cenach dóbr inwestycyjnych a dopiero później w zakresie dóbr konsumpcyjnych. Inaczej rzecz się ma w kraju, jak nasz, w którym podstawowe środki produkcji oraz źródła surowców przeszły na własność państwa. Na skutek tego rynek dóbr kapitałowych i podstawowych surow-

ców jest prawie całkowicie przez państwo zreglamentowany. Dzięki temu pierwszy sygnał zwężenia równowagi gospodarczej od strony pieniądza może się pojawić nie na rynku dóbr inwestycyjnych (a więc nie w procesie tworzenia dochodu pieniężnego) lecz na rynku dóbr konsumpcyjnych (a więc po zrealizowaniu nowego poziomu dochodów pieniężnych). Tym samym sygnał ten może być znacznie opóźniony i dlatego czujnej obserwacji wymaga zarówno układ cen dóbr konsumpcyjnych jak i zmiany ilości „pieniądza dochodowego”.

W przeciwieństwie do pieniądza gotówkowego, obieg pieniądza bezgotówkowego jest coraz ściślej kontrolowany w miarę upowszechnienia się systemu kontroli finansowej przedsiębiorstw przez banki. Pieniądz bezgotówkowy, reprezentujący prawie całkowicie „pieniądz transakcyjny”, nie może więc spacerować dowolnymi ścieżkami ani też dowolnie przemieniać się w pieniądz gotówkowy. Dlatego nie powinny pojawiać się z tej strony jakieś nieoczekiwane perturbacje i na tym polega różnica w stosunku do sytuacji w ustroju liberalno-kapitalistycznym, gdzie zaburzenia od strony pieniądza biorą swój początek właśnie w obrocie bezgotówkowym.

Na tle powyższych uwag wyrasta znaczenie ilości obiegających w kraju banknotów a więc i planu obrotu gotówkowego. Oczywiście nie chcemy temu zagadnieniu nadawać przesadnego znaczenia, ponieważ obok ilości decyduje tu szybkość obiegu banknotów a ta usuwa się z pod ściślejszej kontroli. Wyciąganie przeto wniosków ze zmian ilości pieniądza gotówkowego musi być bardzo ostrożne i powinno zająć się z obserwacją innych przejawów życia gospodarczego.

W zakończeniu naszych rozważań nie możemy pominąć trudności jakie wyłaniają się przy ustalaniu planu obrotu gotówkowego. Zadanie to jest stosunkowo łatwe w odniesieniu do sektora państwowego zwłaszcza po ustaleniu norm środków obrotowych (między innymi środków płatniczych) dla przedsiębiorstw państwowych. Poważne trudności wyłaniają się dopiero przy przewidywaniu wielkości obrotu gotówkowego w sektorze spółdzielczym i prywatnym, tym bardziej, że występuje tu jako wielka niewiadoma szybkość obiegu pieniądza i możliwości jej zmiany.

Przedstawiony przez nas bardzo pobieżnie zarys zresztą tylko niektórych problemów związanych z pojęciem planu finansowego, pozwala

na zorientowanie się jak wiele poważnych i delikatnej natury kwestii kryje się zatym pojęciem. Należy oczekiwać, że opracowywanie pierwszego

planu finansowego na rok 1948, planu niewątpliwie eksperymentalnego, wyłoni dalsze zagadnienia zarówno natury ogólnej jak i technicznej.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA

W miesiącu wrześniu r.b. ogłoszone zostały następujące ważniejsze ustawy, dekrety i rozporządzenia z zakresu finansowo-gospodarczego:

1. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 22 sierpnia 1947 r. w sprawie obowiązku uzyskania zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych — Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 310.

Mamy tu do czynienia z zarządzeniem wykonawczym do ustawy z dnia 27 czerwca 1947 r. o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 220).

W myśl powyższego rozporządzenia prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie zarobkowych czynności handlowych wymaga uprzedniego zezwolenia władz przemysłowych. Od obowiązku tego zwolnione są przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe i spółdzielnie, o ile prowadzone są w zarządzie przedsiębiorstw państwowych, samorządu terytorialnego oraz spółdzielni. Następnie zwolnione są również spółki handlowe, w których więcej niż połowa kapitału zakładowego należy do Skarbu Państwa lub przedsiębiorstw państwowych, zakłady przemysłowe oraz rzemieślnicze, jeżeli dokonywują sprzedaży własnych wyrobów z pomieszczeń ściśle związanych, o ile nie mają obowiązku wykupienia oddzielnej karty rejestracyjnej. Podobnie nie wymaga zezwolenia sprzedaż przez właściciela lub posiadacza gospodarstwa rolnego wytworów jego gospodarstwa. W okresie ulgowym do końca 1947 r., na Ziemiach Odzyskanych do końca 1948 r. zezwolone jest zakładanie nowych przedsiębiorstw handlowych i rozpoczęcie zawodowego wykonywania czynności handlowych, przed uzyskaniem zezwolenia pod warunkiem jedynie uprzedniego wniesienia podania do właściwej władzy oraz odnośnych opłat, (określonych w rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 22 sierpnia 1947 r. — Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 312). Przepis powyższy nie dotyczy przedsiębiorstw handlu zagranicznego.

2. Ustawa o państwowym planie inwestycyjnym na r. 1947 — Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 313.

Ustawa określa ogólną wartość inwestycji na r. 1947 na sumę 89.833.621.000 zł. Z powyższej kwoty ustawa przewiduje jako rezerwę na wypadek klęsk żywiołowych 100 mil. zł. oraz ogólną rezerwę planu w wysokości 260 mil. zł. Sfinansowanie powyższych inwestycji ma być dokonane ze środków Skarbu Państwa i w drodze kredytów bankowych do wysokości 78.880.800.000 zł oraz przez zaliczenie na poczet kosztów inwestycji, objętych planem środków własnych inwestorów w kwocie 10.944.821.000 zł. Na środki finansowe Skarbu Państwa składają się: nadwyżki budżetu państwowego, w tym wpływy z daniny narodowej oraz środki uzyskane w ramach stosunków gospodarczych z zagranicą.

Podkład kredytów bankowych średnioterminowych stanowią: fundusze amortyzacyjny i inwestycyjny przedsiębiorstw państwowych, fundusz inwestycyjno-obrotowy przemysłu Ziem Odzyskanych (F.I.O.P.Z.O.), fundusze lokacyjne instytucji oszczędnościowych i ubezpieczeniowych, sprzedaż mienia poniemieckiego nieruchomego, środki uzyskane w ramach stosunków gospodarczych z zagranicą, wpływy z operacji kredytowych, lokaty bankowe i Skarbu Państwa.

Na cele objęte planem inwestycyjnym Państwo może przeznaczyć dobra inwestycyjne użytkowane z dostaw zagranicznych.

Prezes Centralnego Urzędu Planowania, względnie na jego wniosek Rada Ministrów władni są dokonywać zmian w obrębie części planu względnie pomiędzy poszczególnymi częściami tego planu pod warunkiem, że ogólna kwota planu nie ulegnie wzrostowi. Ponadto Rada Ministrów ma prawo powiększania kwot wydatków inwestycyjnych, o ile pokrycie tych wydatków może nastąpić z nadwyżek budżetowych.

3. Dekret z dnia 5 września 1947 r. o wycofaniu z obiegu niemieckiego bilonu metalowego — Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 315.

Powyższy niemiecki bilon metalowy przestaje być z dniem 17 września 1947 r. środkiem płatniczym na obszarze Państwa Polskiego. Wszystkie urzędy skarbowe oraz Oddziały N.B.P. będą wymieniały wycofany z obiegu niemiecki bilon na walutę polską w stosunku 2 fenigi równe 1 gr.

Przy tym kwoty poniżej 1 marki niemieckiej nie ulegają wymianie. Wymiana niemieckiego bilonu metalowego rozpocznie się w 3 dniu, a ukończona zostanie w 30 dniu po ogłoszeniu dekretu niniejszego, który został opublikowany 17 września 1947 r.

4. Dekret z dnia 5 września 1947 r. o przejściu na własność Państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do ZSRR — Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 318.

Wszelkie mienie ruchome i nieruchome osób przesiedlonych do ZSRR, pozostałe na obszarze Państwa Polskiego, przechodzi na mocy samego prawa z chwilą przesiedlenia tych osób na własność Państwa bez odszkodowania. Prawa osób trzecich z tytułu umów o przeniesieniu własności mienia, zawartych ważnie przed datą przesiedlenia zostaną zachowane. Mienie przechodzi na własność Państwa wolne od wszelkich długów i ciężarów, z wyjątkiem służebności, których utrzymanie w mocy uzna za niezbędne powiatowa władza administracji ogólnej. Sprawa odpowiedzialności Państwa za długi i ciężary zostanie uregulowana w odrębnych przepisach.

5. Dekret z dnia 5 września 1947 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności — Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 319.

Przewidzianą w rozporządzeniu z 1934 r. sumę wkładów na książeczkach oszczędnościowych wolną od zajęcia podwyższono z 2.500 zł do 25.000 zł oraz sumę należności pieniężnych kas oszczędności, która może być ściągana w trybie administracyjnym podwyższono z 1 tys. zł do 10 tys. zł.

6. Dekret z dnia 12 września 1947 r. o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie — Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 320.

Pomoc sąsiedzka w rolnictwie ma na celu świadczenia pomocy gospodarstwom rolnym pozbawionym siły pociągowej, narzędzi rolniczych lub środków transportowych, celem zabezpieczenia terminowego dokonania orki, zasiewów lub zbiorów i obejmuje obowiązek oddawania do użytku sprzężaju i maszyn rolniczych wraz z obsługą i uprzężą, wozów i narzędzi rolniczych.

Obowiązek pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie ustanawiają w obrębie poszczególnych gromad i gmin wiejskich gminne rady narodowe.

Czas świadczeń z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie nie może przekraczać 14 dni w ciągu roku i winien być ustalony w zależności od

zapotrzebowania miejscowego oraz w zależności od wielkości i wyposażenia gospodarstw obowiązanych do jej wykonywania. Świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej są odpłatne. Wysokość opłat ustala na wniosek prezydium gminnej rady narodowej prezydium właściwej powiatowej rady narodowej według zasad słuszności, mając na uwadze zarówno interes uprawnionych jak i zobowiązanych do świadczeń.

7. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 21 czerwca 1947 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Aprowizacji w sprawie ustalenia ceny zakupu wytworów gospodarstwa rolnego, nabywanych bezpośrednio od rolników — Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 321.

Mamy tu do czynienia z rozporządzeniem wykonawczym do ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożdżyny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 218).

Cenę zakupu wytworów gospodarstwa rolnego, nabywanych bezpośrednio od rolników, ustala rozporządzenie w wysokości ceny targowej, ustalonej przez komisje cennikowe, powołane przy władzach samorządowych miast na podstawie średnich notowań dokonywanych przez komisje notowań.

8. Dekret z 5 września 1947 r. o zakresie działania urzędu Ministra Leśnictwa — Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 327.

Dekret powyższy petryfikuje w drodze ustawodawczej obecny stan faktyczny w zakresie kompetencji Ministerstwa Leśnictwa.

9. Dekret z dnia 24 września 1947 r. o ustaleniu cen w przedsiębiorstwach prowadzonych przez Państwo lub samorząd — Dz. U. R. P. Nr. 61, poz. 337.

Dekret przewiduje tryb ustalenia cen w przedsiębiorstwach państwowych, samorządowych, o charakterze publiczno - prawnym, o kapitale państwowym, związków samorządowych, bądź instytucji i przedsiębiorstw państwowych lub samorządowych. Ceny artykułów wytwarzanych lub sprzedawanych przez te przedsiębiorstwa oraz opłaty za świadczone przez nie usługi, ustala właściwy minister (lub podległe jemu organy) w porozumieniu z Prezesem Centralnego Urzędu Planowania. Dekret przewiduje ustalenie cen

sprzedażnych i cen rozliczeniowych. Ceny sprzedaży dzielą się na:

- a) ceny wyjściowe, czyli ceny pierwszej sprzedaży bez zysku brutto przewidzianego dla handlu hurtowego i detalicznego,
- b) ceny hurtowe, czyli ceny sprzedaży przedsiębiorstw hurtowej sprzedaży,
- c) ceny detaliczne czyli ceny sprzedaży przedsiębiorstw detalicznej sprzedaży.

Ceny rozliczeniowe dzielą się na:

- a) ceny fabryczne rozliczeniowe czyli ceny, według których następuje rozliczenie między przedsiębiorstwem wytwarzającym a centralą zbytu lub między przedsiębiorstwami, objętymi wspólną centralną sprzedażą,
- b) krajowe ceny eksportowe i importowe czyli ceny płacone lub pobierane przy rozliczeniach z tytułu transakcji eksportowych i importowych.

Charakterystycznym jest, iż w myśl dekretu ceny fabryczne rozliczeniowe mogą być ustalane w niejednakowej wysokości dla poszczególnych przedsiębiorstw, produkujących dany artykuł. Ceny mają być ustalane w wysokości pokrywającej koszty własne przedsiębiorstwa oraz zysk planowany. W wyjątkowych jednakże przypadkach, podyktowanych wymogami polityki gospodarczej lub społecznej, ceny mogą być ustalane na poziomie planowo-deficytowym pod warunkiem wskazania źródła pokrycia przewidzianych z tego tytułu strat.

10. Dekret z dnia 24 września 1947 r. o zmianie dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. o wypuszczeniu biletów skarbowych — Dz. U.R.P. Nr 61, poz. 341.

W myśl tego dekretu górna granica emisji biletów skarbowych została podwyższona do 10 mld. zł.

11. Dekret z dnia 24 września 1947 r. o emitowaniu przez B.G.K. obligacji na podstawie pożyczek udzielonych w ramach państwowych planów inwestycyjnych — Dz. U.R.P. Nr 61, poz. 343.

W myśl powyższego dekretu B.G.K. został upoważniony do emitowania obligacji na podstawie pożyczek długoterminowych, udzielonych w ramach państwowych planów inwestycyjnych do wysokości łącznej sumy tych pożyczek. Warunki wydawania tych obligacji ustali Minister Skarbu w drodze rozporządzenia. Skarb Państwa poręcza za zobowiązania B.G.K. z tytułu rzeczonych obligacji.

12. Dekret z dnia 24 września 1947 r. o katastrze gruntowym i budynkowym — Dz. U.R.P. Nr 61, poz. 344.

Dekret wprowadza jednolity kataster gruntowy i budynkowy na całym obszarze Państwa. Jest to oparty na mapie spis i opis gruntów i budynków, mogący być oddzielnym przedmiotem własności. Operaty katastralne, urzędowe wyciągi z nich oraz odpisy i odrisy z map mają charakter dokumentów publicznych. Operaty katastralne są jawne. Każdy może je przeglądać i za opłatą otrzymywać odpisy, wyciągi i odrisy. Termin założenia katastru gruntowego i budynkowego na poszczególnych terenach Państwa, dotychczas nieobjętych katastrem, ustali Minister Odbudowy w porozumieniu z Ministrem Skarbu i innymi zainteresowanymi ministrami.

13. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 5 sierpnia 1947 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Aproprowizacji, Rolnictwa i Reform Rolnych, Komunikacji, Leśnictwa, Oświaty, Poczty i Telegrafów, Skarbu i Zdrowia w sprawie ustalenia maksymalnych cen hurtowych i detalicznych na towary wytwarzane przez przedsiębiorstwa państwowe lub będące pod zarządem państwowym — Dz. U.R.P. Nr 61, poz. 346.

Za ceny maksymalne hurtowe i detaliczne na towary wytwarzane przez przedsiębiorstwa państwowe w rozumieniu ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym uważa się ceny zawarte w wydanych przez centrale tych przedsiębiorstw cennikach, zaakceptowanych przez Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Obowiązującymi cennikami są cenniki zawierające numer porządkowy, liczbę dziennika Wydziału Normowania Cen, datę, miejsce oraz wzmiankę i zatwierdzenie ich przez Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

14. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 11 sierpnia 1947 r. w sprawie ustalenia w obrotach handlowych, hurtowych i detalicznych dopuszczalnej wysokości zysków brutto — Dz. U.R.P. Nr 61, poz. 347.

Dopuszczalną w obrotach handlowych wysokość zysku brutto dla poszczególnych towarów lub grup towarowych ustala się każdorazowo w kolejno ponumerowanych wykazach, wydawanych przez Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Wykazy powyższe są publikowane.

15. Rozporządzenie Ministrów Aprowizacji oraz Przemysłu i Handlu z dnia 28 sierpnia 1947 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa i Reform Rolnych, Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych i Skarbu w sprawie unormowania obrotu zbożem i głównymi produktami przemiału — Dz. U.R.P. Nr 61, poz. 348.

Mamy tu do czynienia z rozporządzeniem wykonawczym do dekretu z dnia 27 czerwca 1946 r. o reglamentowym zaopatrywaniu ludności w przedmioty powszedniego użytku.

W myśl tego rozporządzenia prowadzenie hurtowego handlu zbożem i głównymi produktami przemiału zboża wymaga zezwolenia właściwych władz. Przedsiębiorstwa, ubiegające się o uzyskanie takiego zezwolenia, muszą dysponować odpowiednimi magazynami, posiadaniem młynów o odpowiedniej zdolności przemiałowej oraz przedstawić zaświadczenie stwierdzające kwalifikacje osobiste i fachowe kierownika handlowego.

16. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 1 września 1947 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu o poborze scalonego podatku obrotowego od sprzedaży wytworów przemysłu, objętego Centralnym Zarządem Przemysłu Drzewnego Ministerstwa Przemysłu i Handlu — Dz. U.R.P. Nr 61, poz. 349.

Na zasadzie tego rozporządzenia wprowadzony został pobór scalonego podatku obrotowego od sprzedaży wytworów przemysłu, objętego C.Z.P.D. Do opłacania powyższego scalonego podatku obrotowego obowiązana jest Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego. Scalony podatek obrotowy wynosi 4% podstawy opodatkowania.

Scalony podatek obejmuje wszystkie fazy obrotów wytworami, dokonanych przez zakłady, zjednoczenia i przedsiębiorstwa, objęte C.Z.P.P. niezależnie od tego, czy mają one odrębną osobowość prawną. Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego obowiązana jest do wpłacania zaliczek na podatek obrotowy. Od obrotów osiągniętych w czasie do 30 kwietnia 1947 r., podatek obrotowy pobrany będzie na zasadach ogólnych. Urząd Rewizyjny uprawniony jest do kontrolowania prawidłowości obliczenia oraz terminowego wpłacania scalonego podatku obrotowego, przypadającego w myśl przepisów niniejszego rozporządzenia.

17. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 7 września 1947 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu o poborze scalonego podatku obrotowego od sprzedaży wytworów przemysłu, objętego Centralnym Zarządem Przemysłu Chemicznego Ministerstwa Przemysłu i Handlu — Dz. U.R.P. Nr 61, poz. 350.

Na analogicznych zasadach jak to zostało omówione w pkt. 16 wprowadzony został scalony podatek obrotowy w wysokości 6% od sprzedaży wytworów przemysłu, objętego Centralnym Zarządem Przemysłu Chemicznego.

18. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 1 września 1947 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu o poborze scalonego podatku obrotowego od sprzedaży wytworów przemysłu, objętego Centralnym Zarządem Przemysłu Skórzanego — Dz. U.R.P. Nr 61, poz. 351.

Analogicznie jak w pkt. 17 rozporządzenie powyższe wprowadza scalony podatek obrotowy w wysokości 6% od sprzedaży wytworów przemysłu, objętego C.Z.P.S.

Nakładem „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“ ukazały się następujące wydawnictwa i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

I

Dr M. R. WYCZAŁKOWSKI

INSTYTUCJE GOSPODARCZE NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

1946 r.

Str. 64

Skład Główny: Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa, Marszałkowska 51

II

Dr IOZEF SWIDROWSKI

ISTOTA I SPOSOBY DOKONYWANIA ZAPŁAT MIĘDZYPANSTWOWYCH

1947 r.

Str. 146.

Skład Główny: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“, Łódź, Piotrkowska 147.

III

Dr KAZIMIERZ SECOMSKI

PODSTAWY POLITYKI INWESTYCYJNEJ

1947 r.

Cz. I, II, III.

Skład Główny: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“, Warszawa, Srebrna 12.

IV

TADEUSZ DIETRICH

„ELEMENTY POLITYKI FINANSOWEJ POLSKI WSPÓŁCZESNEJ“

1947 r.

Str. 71.

Skład Główny: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“, Warszawa, Srebrna 12.

Prenumerata kwartalna zł 180.— (Wpłaty przekazami pocztowymi, lub w instytucjach bankowych na rachunek żgrowy „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“ w Wydziale Zagranicznym N. B. P. w Warszawie oraz w Urzędach Pocztowych na P. K. O. na konto N. B. P. Nr VII 3122. W treści przekazu pocztowego, bankowego lub na P. K. O. należy podać: „Wiadomości N. B. P.“ prenumerata oraz nazwisko i adres prenumeratora

Wydawca: Narodowy Bank Polski

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, Fredry 6.